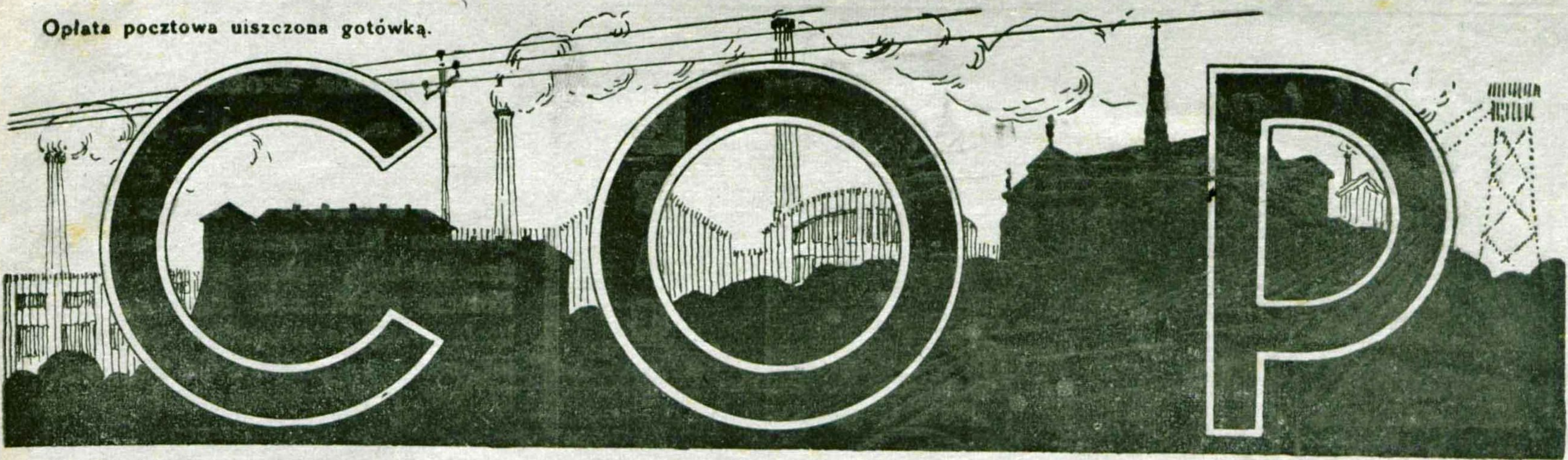


Oplata pocztowa uiszczona gotówką.



TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

ROK II

N^o 1

I. I. 1939

40876

WIBLIOTEKI
SEMINARIUM
SANDOMIERSKIEGO

CENA NUMERU **20** GR.

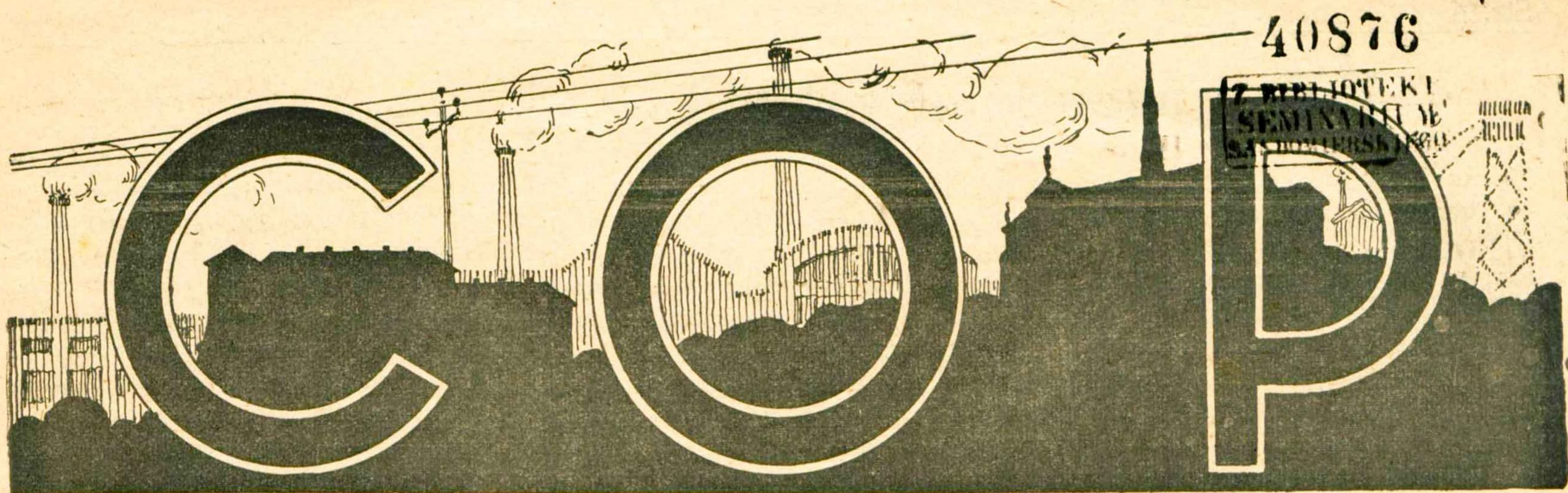
— w Ameryce 10 cent. —



Sandomierz

Fragment z Rynku

SANDOMIERZ



TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

ROK II

Sandomierz, 1 stycznia 1939 r.

Nr 1

Treść numeru: *Dosiego roku! — Rok gospodarczy 1938 — Legenda C.O.P. — Na progu Nowego Roku — Kredyty budowlane na 1939 r. — W sprawie inwestycji w C.O.P. — O spółdzielnię owocarską w powiecie puławskim — W sprawie osiedlania się rzemieślników w C. O. P. — Praca społeczno-oświatowa na terenie powiatu mieleckiego — Wiadomości gospodarcze — Rolnictwo — Przemysł — Rzemiosło — Kronika C. O. P. —*

.....
Czytelnikom, korespondentom i sympatykom „C. O. P.” najlepsze życzenia noworoczne składa
Redakcja
.....

Dosiego roku!

Jak zwyczaj wymaga, z Nowym Rokiem składamy życzenia.

A jako wyraziciele myśli społecznej Centralnego Okręgu Przemysłowego życzenia nasze składamy imieniem tego okręgu. I jedno życzenie składamy całej Polsce... nam wszystkim... Oto, aby to dzieło gorących serc, miłujących Polskę, dzieło potężnych mózgów, myślących o Jej przyszłym bycie, to dzieło miłośni dla Polski nie znających trudu—Centralny Okręg Przemysłowy —jak najrychlej ucieleśnił się; by stał się tworem skończonym do ostatniego kamienia wmurowanego w warsztat rzemieślniczy lub handlowy, planem rozbudowy wymagany.

To jedno życzenie zawiera jednak w sobie całą mnogość innych. Bo jest to wołanie nasze tutaj z Centralnego Okręgu Przemysłowego do wszystkich Polaków: „Oto przeorane ugorne ziemie i przygotowane pod uprawę czekają na tych, którzy przyjdą rzucić ziarno, aby ziemia wydała plon, aby praca tych, co w niezmordowanym trudzie uprawiali ugór nie poszła na marne”. Przychodźcie dalej prowadzić zbożne dzieło! Dziesiątki i setki placówek rzemieślniczych czeka na Was Polscy Rzemieślnicy. Dziesiątki, setki i tysiące placówek czeka na Polskiego Kupca. Czekamy na Was, na ten element naszego życia narodowego, który wspólnie z polskim robotnikiem w ostatnich czasach kształtował polityczne tory Polski.

Nie zrażajcie się, że to wymaga wielkich trudów i poświęceń. To nic, że nie od razu wszystkie warunki sprzyjać Wam będą. Musicie z siebie wydobyć znacznie większe wysiłki i nieraz pokonywać duże przeciwności. Tutaj, w Centralnym Okręgu Przemysłowym, rodząca się Nowa Polska wzywa nas do złożenia na jej ołtarzu dowodów nowego bohaterstwa. — Bohaterstwa Pracy.

To jedno życzenie nasze pod adresem polskich rzemieślników i kupców. Jedno w swojej mnogości, bo wielu różnych osób, zawodów i zatrudnień dotyczy. Jedno w swojej mnogości, bo nie tylko interesu, ale wielu i różnych poświęceń wymaga...

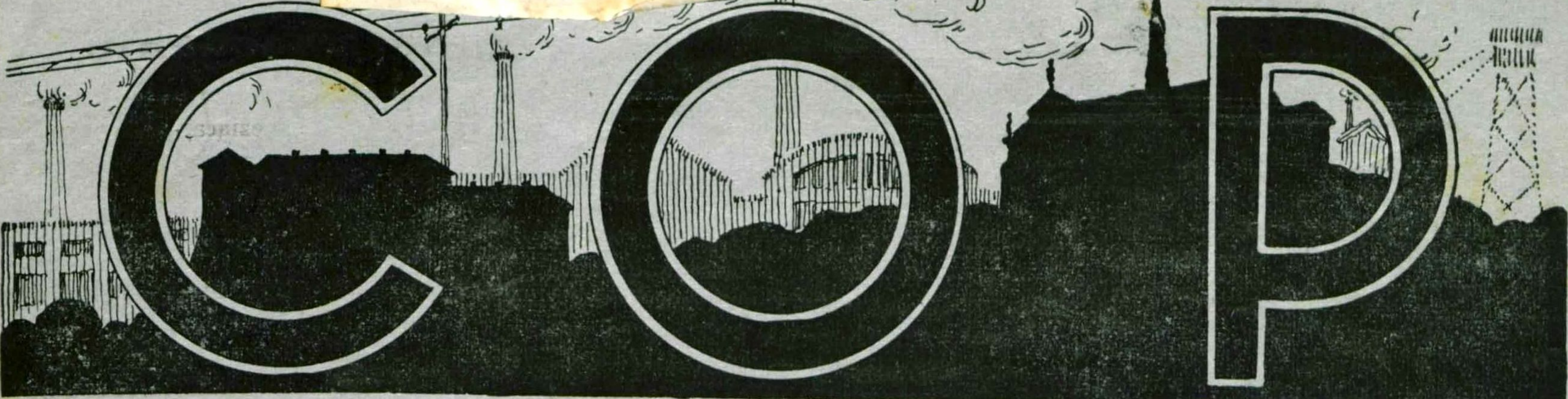
I jedno jest również pragnienie: aby to życzenie w dzień Noworoczny zwrócone do masy przedsiębiorców prywatnych Rzeczypospolitej, ziściło się w nadchodzącym roku. By przeorane sandomierskie i lubelskie ugory zaroily się rzeszami pracowników, w wielkim trudzie i wysiłku kujących Polskę nowe, wiecznotrwale fundamenty.

I pewni jesteśmy, że to nasze życzenie jest życzeniem wszystkich Polaków. I to nie tylko tych co mieszkają w granicach Rzeczypospolitej, ale i tych, których nieraz zła dola rzuciła na obce ziemie, ale w sercu swym miłość dla Macierzy mają.

I dlatego też pewni jesteśmy, że nasze życzenie noworoczne w nadchodzącym roku urzeczywistni się i budowa Nowej Polski gospodarczej zostanie poprowadzona w jeszcze żywszym tempie.

Oplata pocztowa uiszczona

3. WP. Ks. Rektor Szymar...
Sandomierz
Sem. Duch.



TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

40876

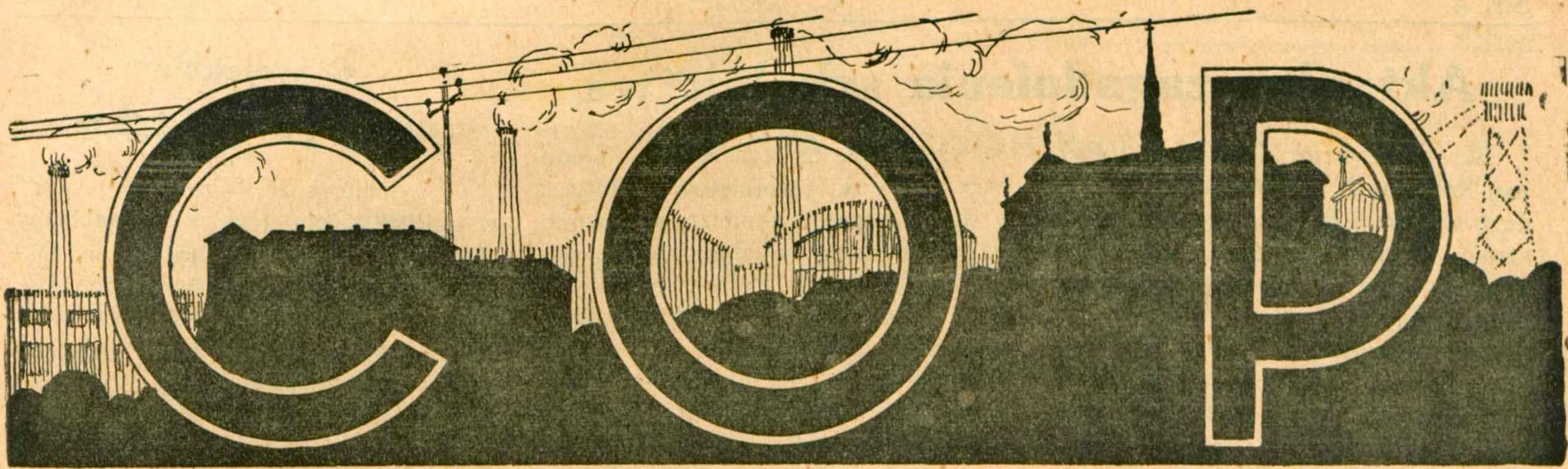
ROK II
N^o 2
8. I. 1939



Sandomierz

Ratusz

CENA NUMERU **20** GR.
— w Ameryce 10 cent. —



TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

ROK II

Sandomierz, 8 stycznia 1939 r.

Nr 2

Treść numeru: *Samorząd miejski i przedsiębiorczość prywatna — Aktualne zagadnienia szkolnictwa — Honorowe obywatelstwo dla twórców C.O.P. — O projekcie nowego związku — Rada Miejska Sandomierza w obliczu odpowiedzialnej pracy — Samorząd gospodarczy na nowych drogach — Obrady Komisji Ekonomicznej Kieleckiej Izby Rolniczej — Z działalności delegatury F. P. w Sandomierzu — Jubileusz pozytywnej placówki — Przegląd prasy — Wiadomości gospodarcze — Rolnictwo — Rzemiosło — Kronika C.O.P. —*

Samorząd miejski i przedsiębiorczość prywatna

Bieżący rok w C. O. P. będzie pozostawał pod znakiem działalności przedsiębiorstw prywatnych, które uzupełnią rozpoczęte dzieło rozbudowy gospodarczej C. O. P. Wskazuje na to penetracja terenu C. O. P. przeprowadzona pod koniec roku 1938 przez przedstawicieli poszczególnych gałęzi naszego życia gospodarczego i to zarówno większych przedsiębiorstw jak i średnich. Również duże zainteresowanie C. O. P. wywołał wśród polskiego rzemiosła i handlu. A zresztą fakt wzrostu w szybkim tempie przemysłu, będącego dla terenu C. O. P. podstawowym, stworzył we wszelkich dziedzinach życia gospodarczego doskonałe warunki dla rentowności przedsiębiorstw każdego rodzaju. A zatem ruch inwestycyjny prywatnych przedsiębiorstw będzie zjawiskiem naturalnym.

Samorzady miejskie winny współdziałać i ułatwiać działalność inicjatyw prywatnej przez realizowanie zadań, specjalnie stojących przed miastami. Zakres tych zadań jest specjalnie duży. Przegląd dał zjazd miast z C. O. P. odbyty w końcu

1938 r. Jedną z najważniejszych dziedzin, stojących przed miastami to dziedzina rozbudowy. Do niej muszą przystąpić samorzady miejskie jak najrychlej.

Rzecz oczywista, że zagadnienia tego samorzady miejskie własnymi siłami finansowymi nie są w stanie rozwiązać. Konieczną jest pomoc. Pomoc w formie współudziału kredytu z funduszków instytucji kredytowych i Skarbu Państwa jest możliwą do uzyskania. Rząd przeznaczył w b. roku kwotę 43 mil. zł na pomoc dla miast w dziedzinie rozbudowy. Znaczna część tej kwoty przeznaczona jest dla miast C. O. P. Kwota ta jednak nie jest tak duża, by mogła zaspokoić potrzeby miast chociażby na samym terenie C. O. P. Dlatego można z góry postawić twierdzenie, że w pomocy tej uczestniczyć będą te samorzady miejskie, które wykażą najwięcej starań i zabiegów w tym celu.

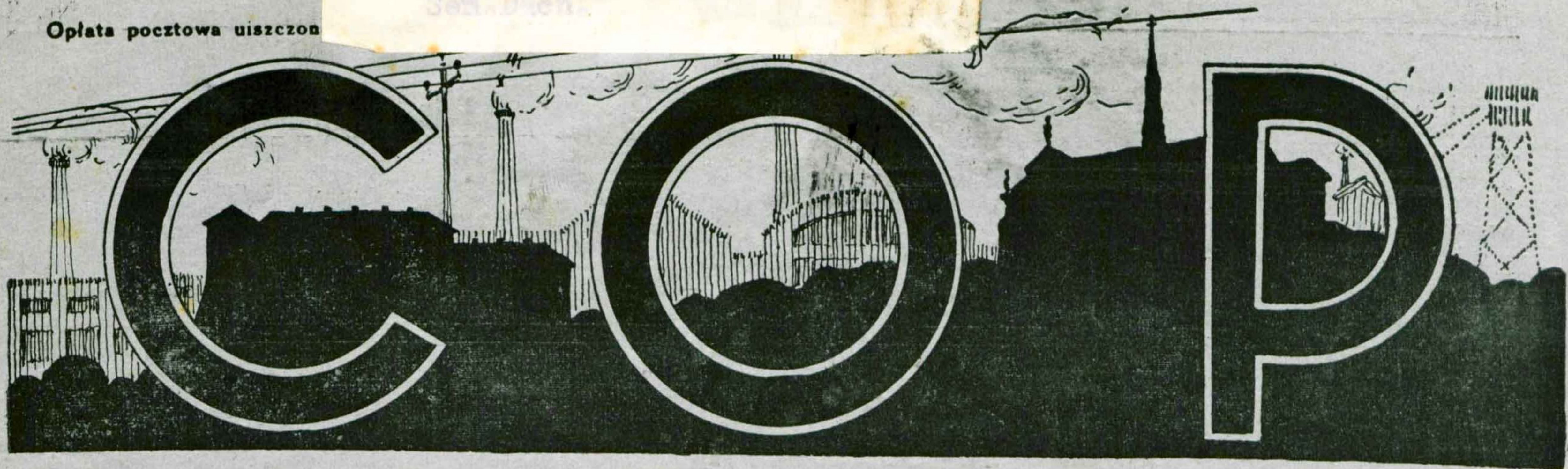
Przyznać trzeba, że jeżeli chodzi o ośrodki miejskie na terenie C. O. P. istnieje wśród nich hierarchia. Pewne ośrodki ze względu na swoje kluczowe

położenie w C. O. P. są przede wszystkim predystynowane do uzyskania tej pomocy dla przeprowadzenia własnej rozbudowy. Nie można jednakże na tę okoliczność specjalnie kłaść nacisku i sądzić, że sama przez się stanowi tytuł do wzięcia udziału w pomocy państwowej. Decydujące znaczenie będzie miał fakt, kto wykaże inicjatywę, kto i kiedy o pomoc rozpocznie zabiegi.

Sandomierz jest w tym szczęśliwym położeniu, że w hierarchii ośrodków miejskich zajmuje czołowe miejsce; poza tym powołana ostatnio Rada Miejska, została wybrana pod hasłem nowych zadań stojących przed miastem. Również znane jej są zaniedbania dotychczasowe miasta w dziedzinie przygotowania go do nowych zadań. Dlatego należy żywić niepełną nadzieję, że Sandomierz pracę nad własnymi koniecznymi inwestycjami rozpocznie jak najwcześniej i że praca ta wyda jak najlepsze owoce i stolica Centralnego Okręgu Przemysłowego będzie w dziedzinie własnej rozbudowy ośrodkiem przodującym w C.O.P.

Oplata pocztowa uiszczona

Do redakcji wysłać w
Sandomierzu
30.1.1939



TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

40876

BIBLIOTEKA
SEMINARIUM
SANDOMIERSKA LEGIA

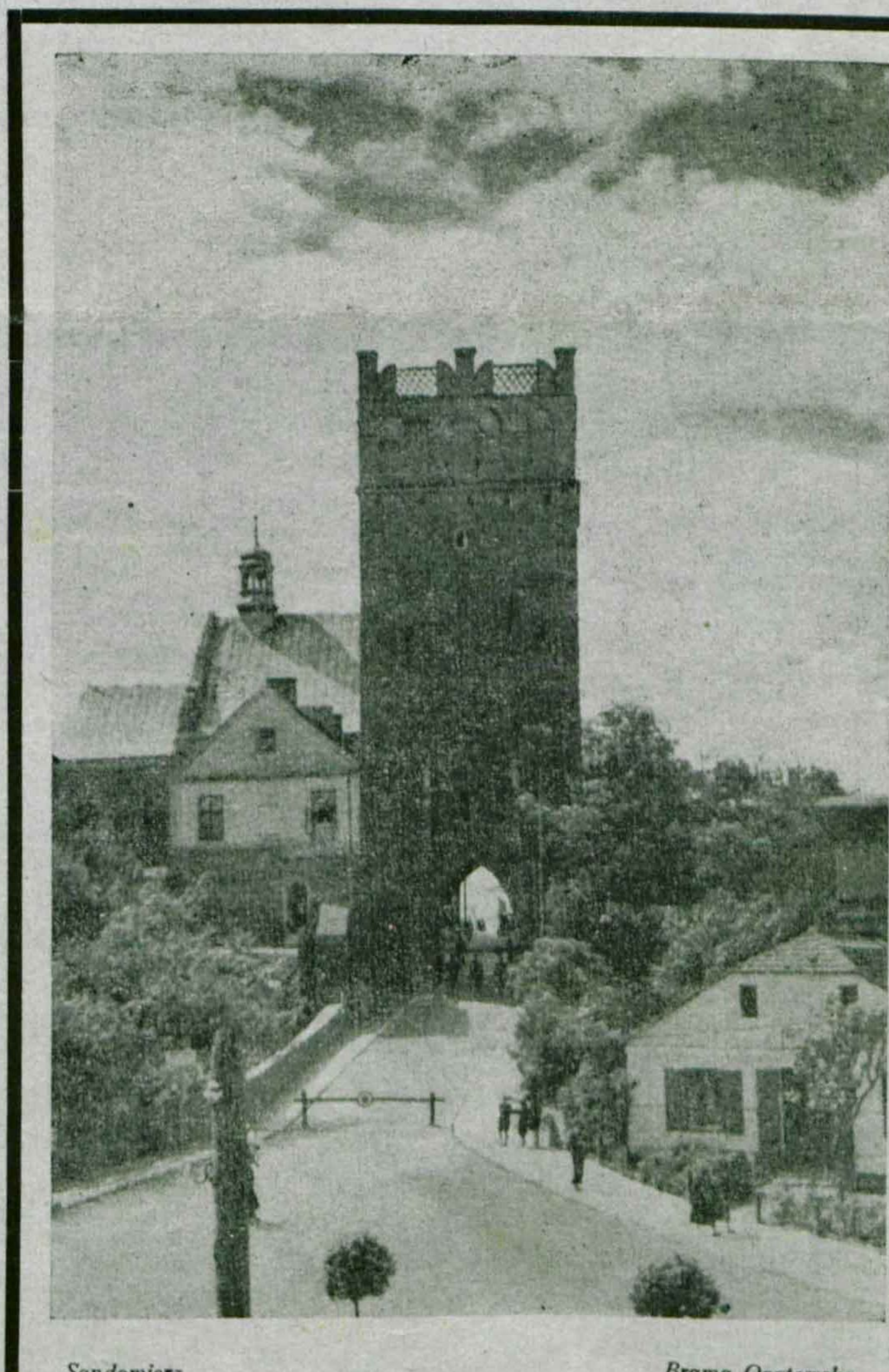
ROK II

N^o 3

15. I. 1939

CENA NUMERU **20** GR.

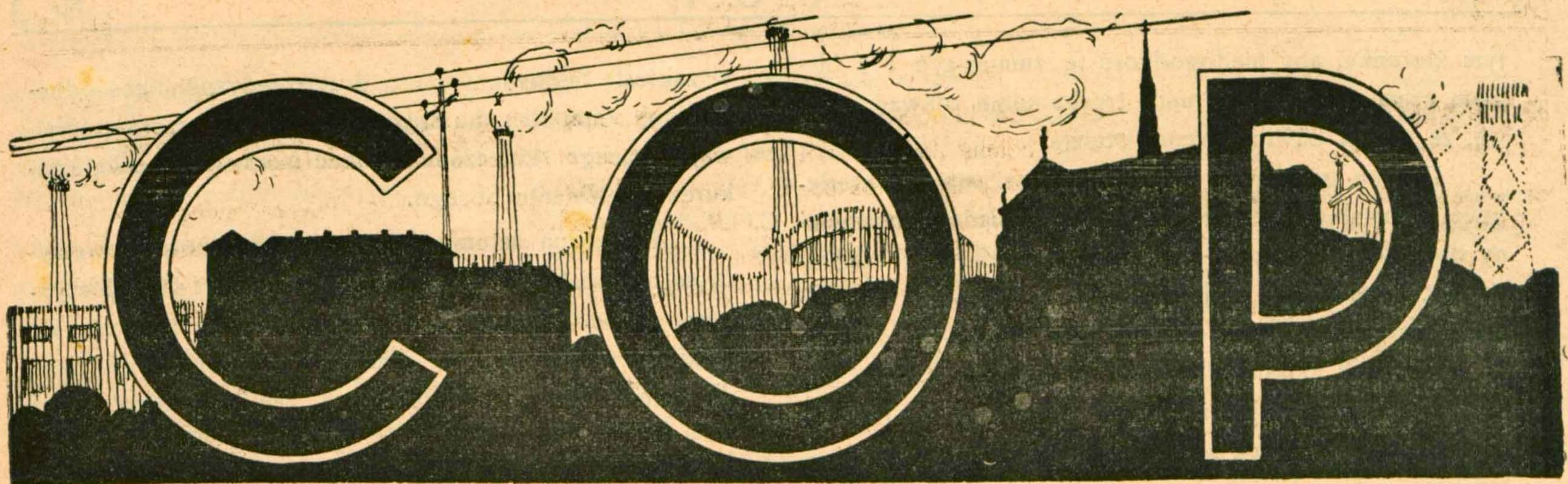
— w Ameryce 10 cent. —



Sandomierz

Brama Opatowska

S A N D O M I E R Z



TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

ROK II

Sandomierz, 15 stycznia 1939 r.

Nr 3

Treść numeru: *C. O. P. potrzebuje jednostek silnych gospodarczo — Ziemia Sandomierska — W Sandomierzu nie spekulują placami — Z życia i pracy Okręgowego Spółdzielczego Stowarzyszenia Spożywców w Wierzbniku — Pośrednictwo pracy na terenie Centralnego Okręgu Przemysłowego — Charakterystyka pow. opatowskiego — Kolbuszowa spichlerzem C.O.P. — Przegląd prasy — Kronika gospodarcza — Rzemiosło — Handel — Spółdzielczość — Rolnictwo — Kronika Centralnego Okręgu.*

Centralny Okręg potrzebuje jednostek silnych gospodarczo

Prywatna inicjatywa ma pole do działania

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że Centralny Okręg Przemysłowy jest dogodnym terenem dla zakładania rentownych przedsiębiorstw przemysłowych, handlowych czy rzemieślniczych. Ulgi podatkowe przyznane dla przedsiębiorstw zakładanych na terenie COP, stale powstające nowe potrzeby rozbudowywanego przemysłu w zakresie prac pomocniczych, wzrost potrzeb i zwiększenie siły nabywczej ludności, wszystkie te okoliczności dają gwarancję, że inwestowane na terenie Centralnego Okręgu Przemysłowego kapitały będą odrzucały bardzo poważne zyski. — Okoliczności te pobudzają bardzo silnie inicjatywę prywatną do zakładania przedsiębiorstw handlowych czy przemysłowych na terenie COP. Zainteresowanie przedsiębiorców prywatnych tym terenem jest bardzo duże i stale wzrasta. Szereg przedsiębiorstw prywatnych handlowych, rzemieślniczych już powstało; powstawanie dalszych jest projektowane.

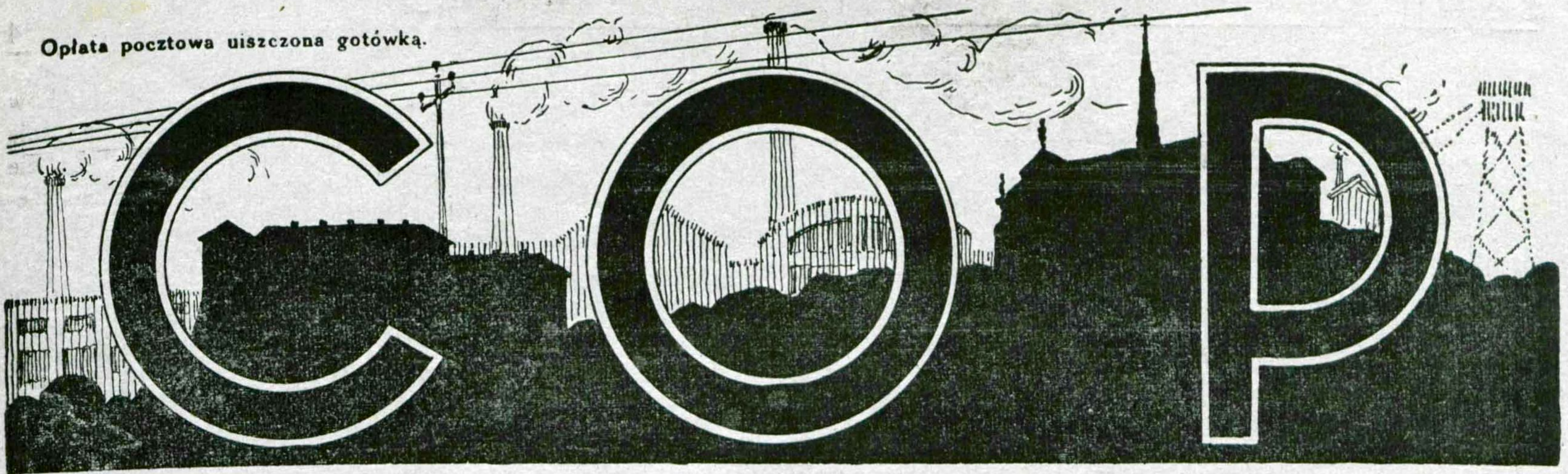
Delegatura Związku Izb Przemysłowo-Handlowych, jako organ samorządu gospodarczego powołany do kierowania powstawaniem nowych placówek gospodarczych zgodnie z rzeczywistymi potrzebami życia gospodarczego, jest zawałona zapytaniami i zgłoszeniami chętnych dla zakładania nowych przedsiębiorstw. Przeglądając jednakże te zgłoszenia, dochodzi się do wniosku, że nie wszyscy są w stanie sprostać zadaniom, jakie ma przed sobą prywatny inwestor na tym terenie.

Warunki, w jakich powstają nowe przedsiębiorstwa

Szybki rozrost Centralnego Okręgu Przemysłowego spowodował to, że teren ten na razie nie jest przygotowany bezpośrednio na wchłonięcie w siebie bez prac wstępnych i przygotowawczych pewnej ilości przedsiębiorstw. Nie znaczy to wcale, by przedsiębiorstwa handlowe czy rzemieślnicze nie mogły już w chwili obecnej powstać i egzystować. Przeciwnie, początkowy okres jest dla tej działalności inwestycyjnej najpomyślniejszy, zarówno pod względem wyboru ośrodka działalności jak i zbytu swoich wytworów. Wymaga on jednak daleko więcej wysiłków na założenie warsztatu pracy i na poczynienie inwestycji podstawowych, jak można określić pionierskich.

Przed wszystkim dotychczas za rozbudową przemysłu podstawowego nie nadążyło budownictwo mieszkaniowe i lokali przemysłowych lub handlowych. Braki w tej dziedzinie na terenie Centralnego Okręgu Przemysłowego są dosyć poważne i stwarzają pierwszą trudność, jaką prywatny inwestor ma przed sobą do pokonania. Do czasu dopóki budownictwo mieszkaniowe i lokali dla przedsiębiorstw nie posunie się naprzód — prywatny inwestor musi się liczyć z tym, że poza normalnymi inwestycjami będzie musiał pobudować lokal dla swego przedsiębiorstwa, a nieraz i mieszkanie. Wysiłki samorządu terytorialnego jak i gospodarczego zmierzają w

Oplata pocztowa uiszczona gotówką.



TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

WYDZIAŁ PRAC
KONFERENCJA
W SANDOMIERZU

40876

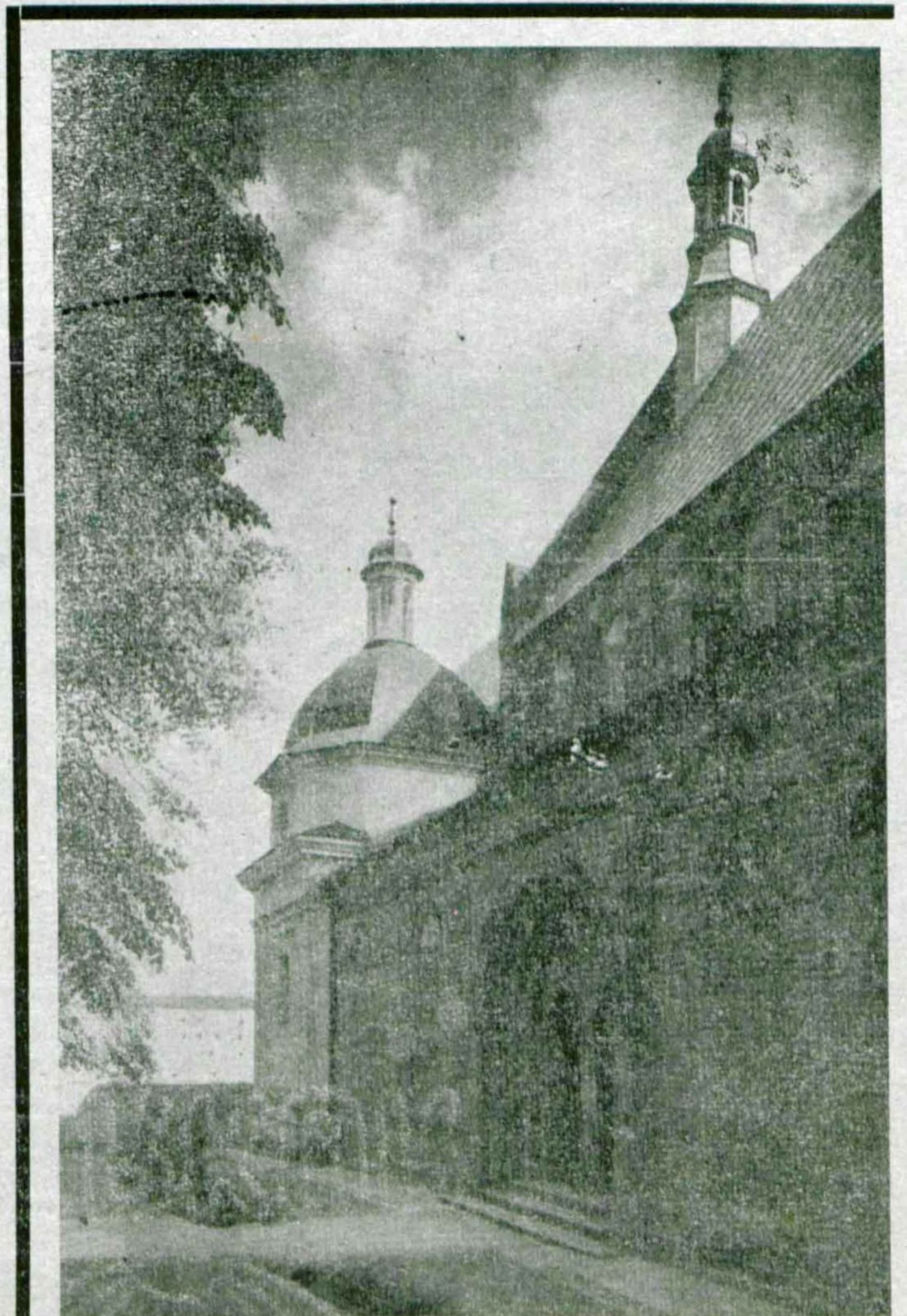
ROK II

N^o 4

22. I. 1939

CENA NUMERU **20** GR.

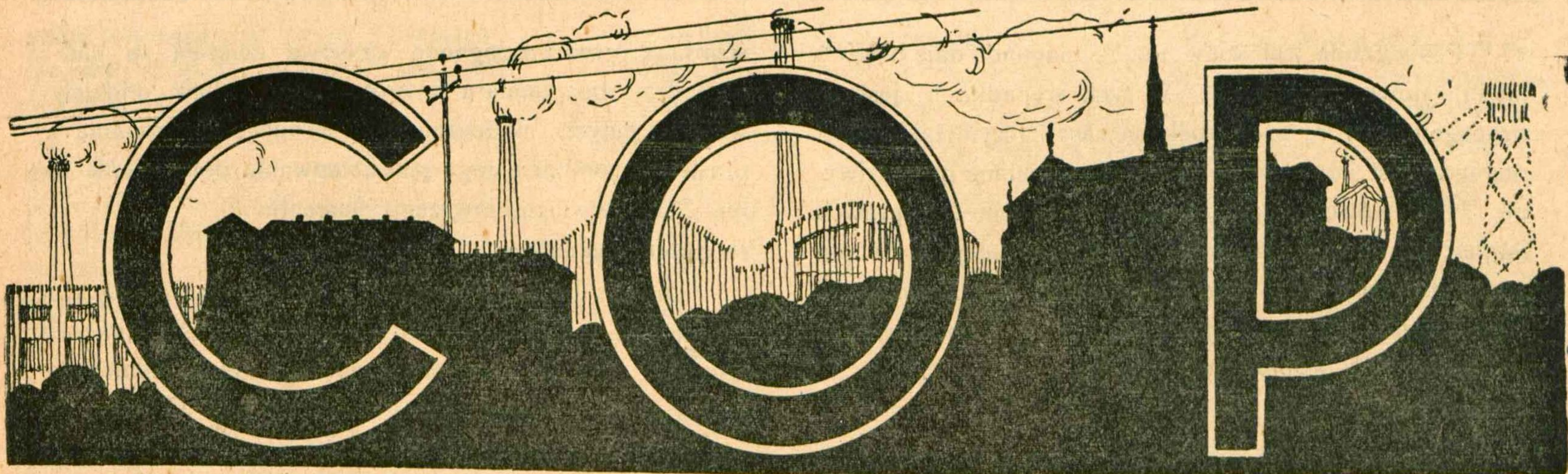
— w Ameryce 10 cent. —



Sandomierz

Portal w kościele św. Jakuba

SANDOMIERZ



TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

ROK II

Sandomierz, 22 stycznia 1939 r.

Nr 4

Treść numeru: *Propaganda C. O. P. — Ziemia Sandomierska — Szkodliwe rozważania — O hotel w Sandomierzu — Inwestycje w pow. sandomierskim w roku 1939 — Z działalności samorządu gospodarczego dla spraw C. O. P. — Kredyty budowlane w 1939 r. — Z życia i pracy Okręgowego Spółdzielczego Stowarzyszenia Spożyców w Wierzbniku — Rzemiosło — Spółdzielczość — Handel — Rolnictwo — Kronika*

Propaganda C. O. P.

Rzeczywistość

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że wielkie jest tempo prac, prowadzonych na obszarze Centralnego Okręgu Przemysłowego w dziedzinie rozbudowy podstawowych gałęzi przemysłu. Również nie ulega wątpliwości, że rozbudowa przemysłu pomocniczego posuwa się stale i systematycznie naprzód pomimo tego, że ta dziedzina ma do pokonania znacznie większe trudności. Trudności w rozbudowie przemysłu pomocniczego, rzemiosła i handlu wypływają z braku pomieszczeń dla nowoprojektowanych placówek.

Wielki przemysł budował lokale fabryczne. Mniejszy inwestor prywatny szuka lokali gotowych. Gdy ich nie znajduje, pierwszym jego wysiłkiem jest budowa odpowiednich pomieszczeń. Jednak na ten pierwszy i podstawowy wysiłek nie każdego stać. Dlatego wielu z chętnych do wszczęcia działalności inwestycyjnej na terenie C.O.P. na razie musi z tego zrezygnować. W tym tkwi przyczyna stosunkowo wolniejszego tempa rozbudowy przemysłu pomocniczego, rzemiosła i handlu.

Taki jest rzeczywisty obraz rozwoju gospodarczego C. O. P. Zmniejszyć trudności i przyspieszyć proces rozbudowy w gałęziach pomocniczych może poprowadzona na wielką skalę działalność budowlana; budowa lokali pod warsztaty rzemieślnicze i handlowe, budowa mieszkań oto jedyna droga do zwiększenia tempa rozbudowy w tej dziedzinie. W chwili obecnej jednak trzeba podkreślić, że mniejsze tempo rozbudowy C. O. P. na omawianym od-

cinu życia gospodarczego ma swoje przyczyny w warunkach naturalnych. Taki jest stan faktyczny.

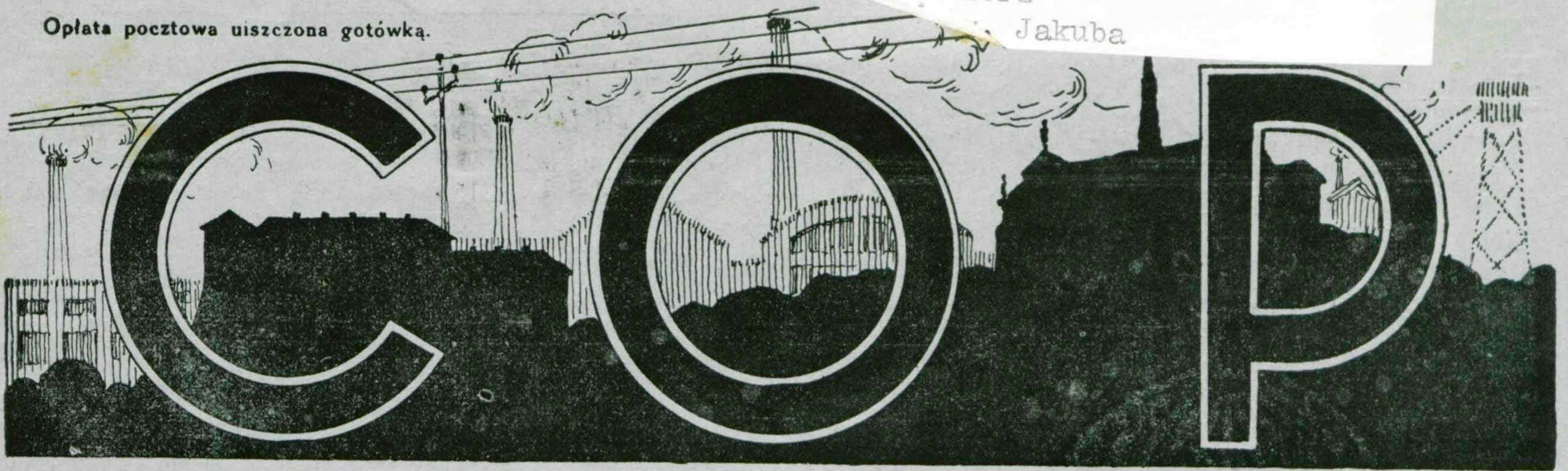
Propaganda

Sprawą rozbudowy C. O. P. zajmują się czynniki gospodarcze: twórcy planu i jego realizatorzy. Ale to nie wszystko. Rozwojem C. O. P. zajmuje się również prasa. Podejście jednak każdego z tych czynników jest różne. Kiedy realizatorzy C.O.P. zdają sobie sprawę z trudności, jakie są na drodze do pokonania i starają się usunąć — prasa, prowadząca propagandę C. O. P. nie ma najmniejszego zrozumienia dla nich. Większa część prasy nie ma możliwości obserwowania konkretnych warunków, w jakich rozwija się życie C. O. P. i propagandę opiera na fantazji. Snuje się przeróżne kombinacje, tworzy i buduje zakłady, egzystujące li-tylko w wyobraźni autorów artykułów i komunikatów. A gdy nie stanie i takich tematów, gdy nawet wyobraźnia nie jest w stanie zmienić rzeczywistości i układu warunków naturalnych, propaganda wykazuje niezadowolenie. Wówczas zajmuje się wyszukiwaniem przyczyn. Rzecz oczywista, że poszukiwanie przyczyn ma miejsce również w fantazji i wyobraźni. A tak ustalone fakty nie mają nic wspólnego z istotnymi.

Jednym słowem wówczas, kiedy konkretne prace twórcze przy rozbudowie C. O. P. prowadzone są z dużą energią i przy uwzględnieniu konkretnych warunków, propaganda tego ośrodka, prowadzona przez przeważną część prasy — wykazuje duże zdenerwowanie i brak zrozumienia dla zachodzących przemian na tym obszarze.

Oplata pocztowa uiszczona gotówką.

Przew. Ks. Rewera Antoni
Sandomierz
Jakuba



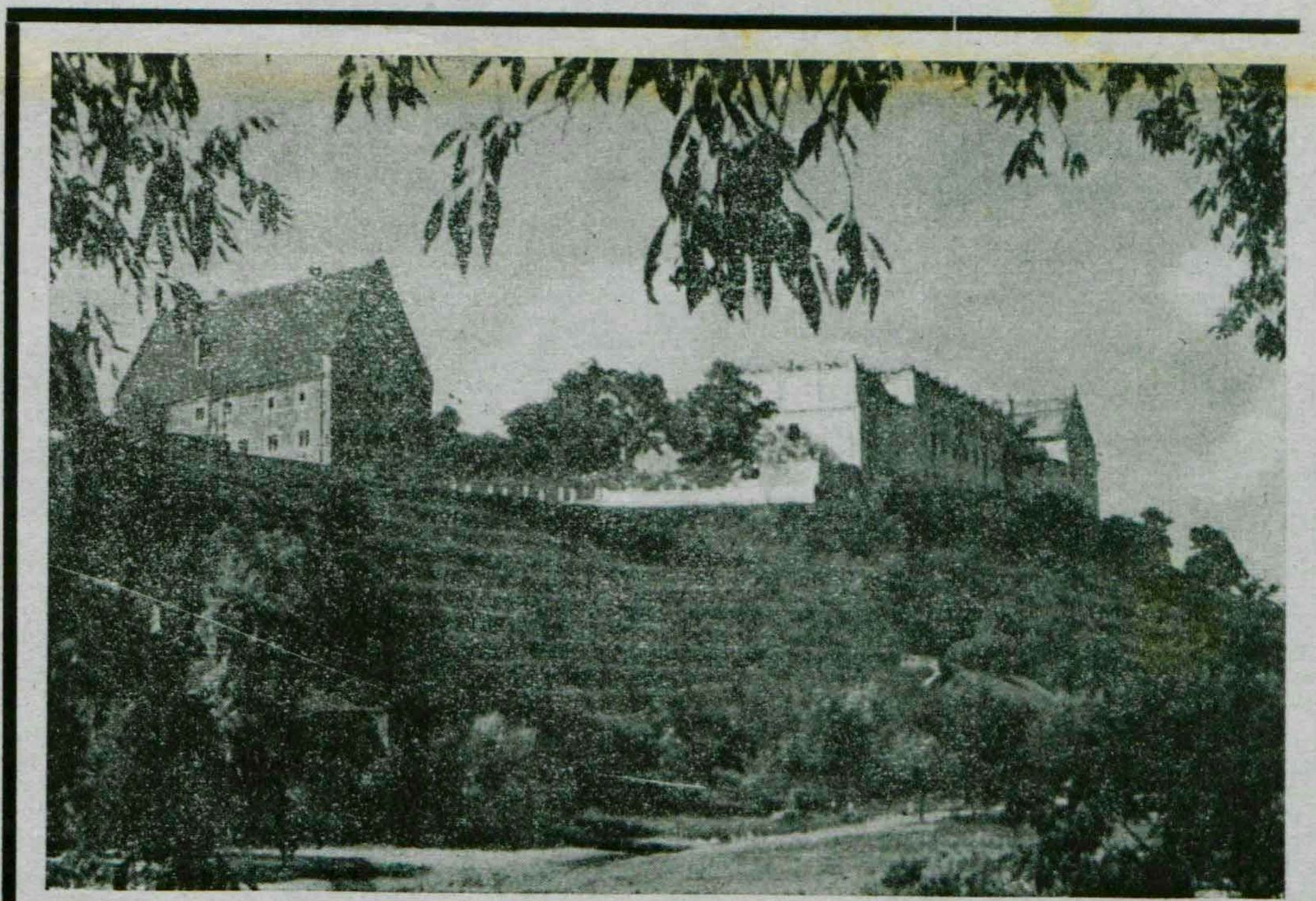
TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

ROK II

N^o 5

29. I. 1939

40876



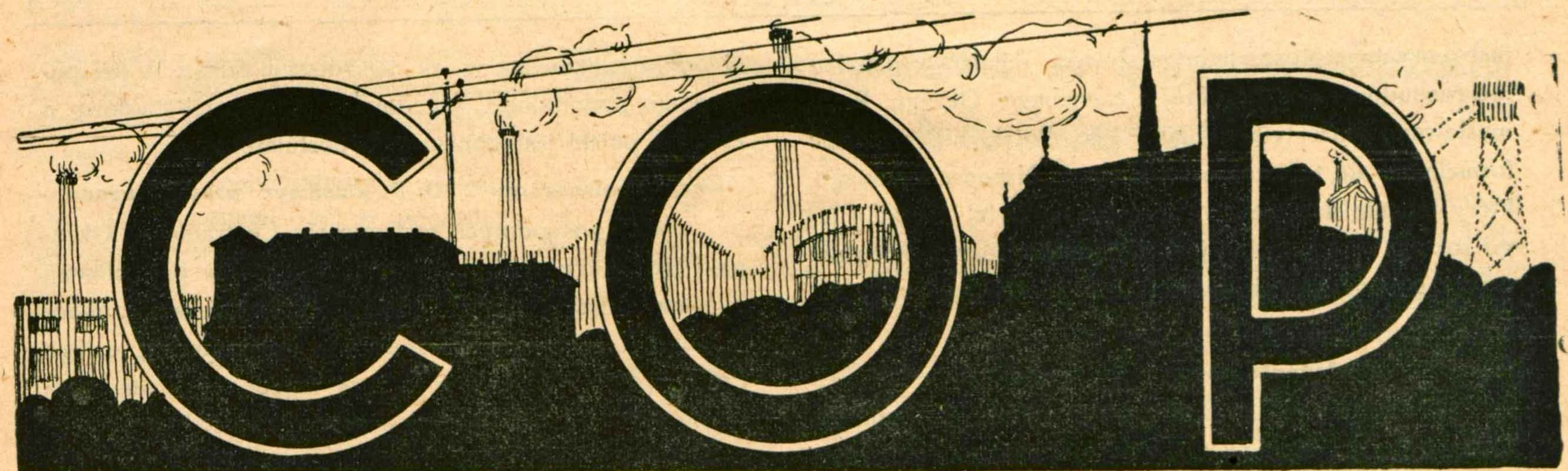
Sandomierz

Dom Długosza i dom Collegium Gostomianum

CENA NUMERU 20 GR.

w Ameryce 10 cnt.

S A N D O M I E R Z



TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

ROK II

Sandomierz, 29 stycznia 1939 r.

Nr 5

Treść numeru: *C. O. P. musi być polski — Program gospodarczy Sandomierza — Budowa mostu w Sandomierzu jest konieczna — Ważne zagadnienie — Gospodarka państwowa na nowych drogach — Ziemie C. O. P. — O dostosowanie gospodarki pow. sandomierskiego do potrzeb C. O. P. — Akcja Funduszu Pracy na terenie C. O. P. — Konferencja Izby Przemysłowo-Handlowych — Samorząd Gospodarczy zabiega o ulgi przewozowe — Inicjatywa prywatna w Dębicy — O racjonalną hodowlę w pow. mieleckim — Kronika — Handel — Rzemiosło — Przemysł — Rolnictwo.*

C. O. P. musi być polski

Niektóre przesłanki

Centralny Okręg Przemysłowy posiada charakter podstawowy i wyjściowy dla przebudowy gospodarczej całego państwa. Ten charakter narzuca cały szereg zadań i stawia specjalne wymogi przy rozbudowie gospodarczej tego obszaru. Wymogi te idą w dwóch kierunkach: po pierwsze narzucają konieczność budowy placówek gospodarczych o specjalnym nastawieniu, po drugie wymagają tylko specjalnych ludzi jako realizatorów i budowniczych Centralnego Okręgu Przemysłowego.

Ten wymóg, odnoszący się do człowieka, jest bardzo ważny i jak dotychczasowa praktyka wykazała, na terenie Centralnego Okręgu Przemysłowego tworzy się specjalny nowy typ człowieka realizatora C. O. P. Zjawisko to zostało zaobserwowane przez wszystkich, którzy się z tym obszarem zetknęli; zjawisko to jako znamienne dla C.O.P. podkreślił w przemówieniu sejmowym w grudniu ubiegłego roku p. Wicepremier Kwiatkowski. Nie ulega bowiem wątpliwości, że charakter pionierski prac na terenie C. O. P. stawia rozwiązywanie poszczególnych zagadnień i prace realizatorskie na specjalnej płaszczyźnie. Nawet w dziedzinie gospodarczej na pierwsze miejsca wysuwa obowiązek i służbę pewnym wyższym i ogólnospołecznym celom, a nie interes.

Wszelkie wysiłki wymagają większej ofiary, wszelkie poczynania — większych wkładów, niżby to dyktowały zwykłe racje oparte o zasady gospodarczości.

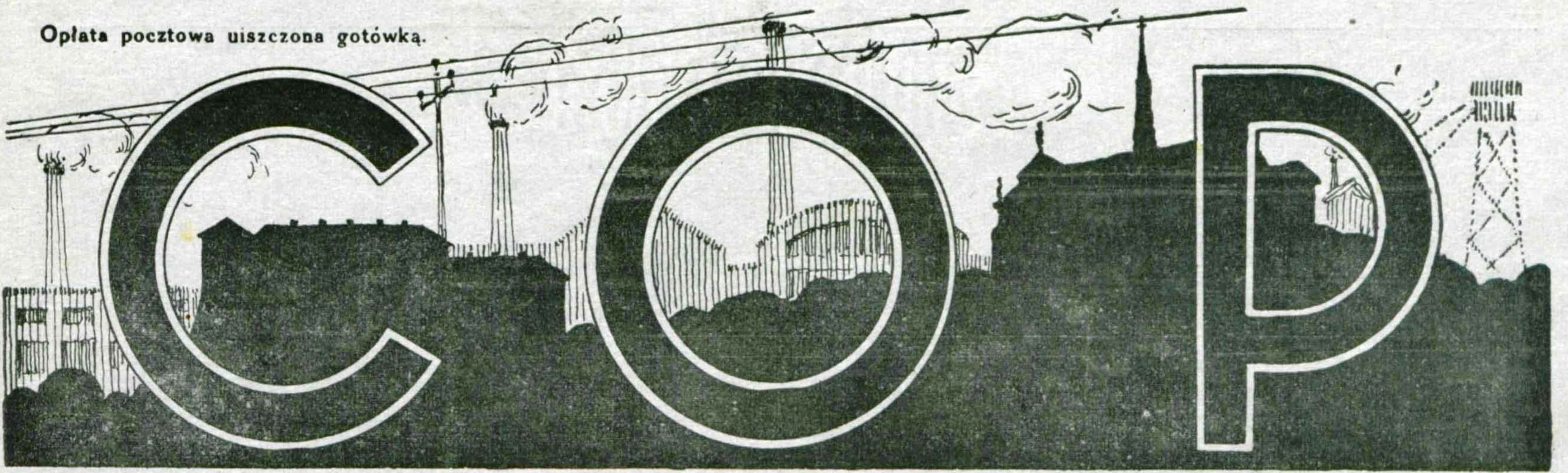
Ale Centralny Okręg Przemysłowy ma swoje uzasadnienia poza gospodarcze. W wielu wypadkach są one ważniejsze niż te pierwsze. Dyktowała je racja stanu Państwa Polskiego i ta narzuca również szereg obowiązków na ludzi gospodarujących na tych terenach.

Typ gospodarza C. O. P.

Chcąc najkrócej określić rolę Centralnego Okręgu Przemysłowego w życiu Państwa Polskiego — można powiedzieć, że jest to racja stanu państwa, która życiem naszym długo kierować będzie. C. O. P. to nie eksperyment. To gigantyczny wysiłek całego społeczeństwa — marsz po drodze, „z której nam już zawrócić nie wolno”. A tak ujęty problem Centralnego Okręgu Przemysłowego wymaga, aby jego budowa w każdym szczególe była solidna. W fundamentach założonych pod budowę, która ma służyć szeregowi pokoleń, żadnych niedokładności, nie mówiąc już o fuszercie, być nie może.

Jeżeli uprzytomnimy sobie te założenia i na ich podstawie starać się będziemy o sprecyzowanie typu gospodarza, działającego na tym obszarze, to pomijając wszelkie inne cechy działacza o psychice pionierskiej w odniesieniu do Centralnego Okręgu Przemysłowego, — na czoło wysuniemy jedyną dominującą zasadę: działaczem na tym obszarze może być tylko ten, kto nie tylko interesem gospodarczym jest związany z Państwem Polskim, ale ten, kogo łączą znacznie ściślejsze więzy — kto całą psychiką stanowi z organizmem Narodu Polskiego jedną

Oplata pocztowa uiszczona gotówką.



TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

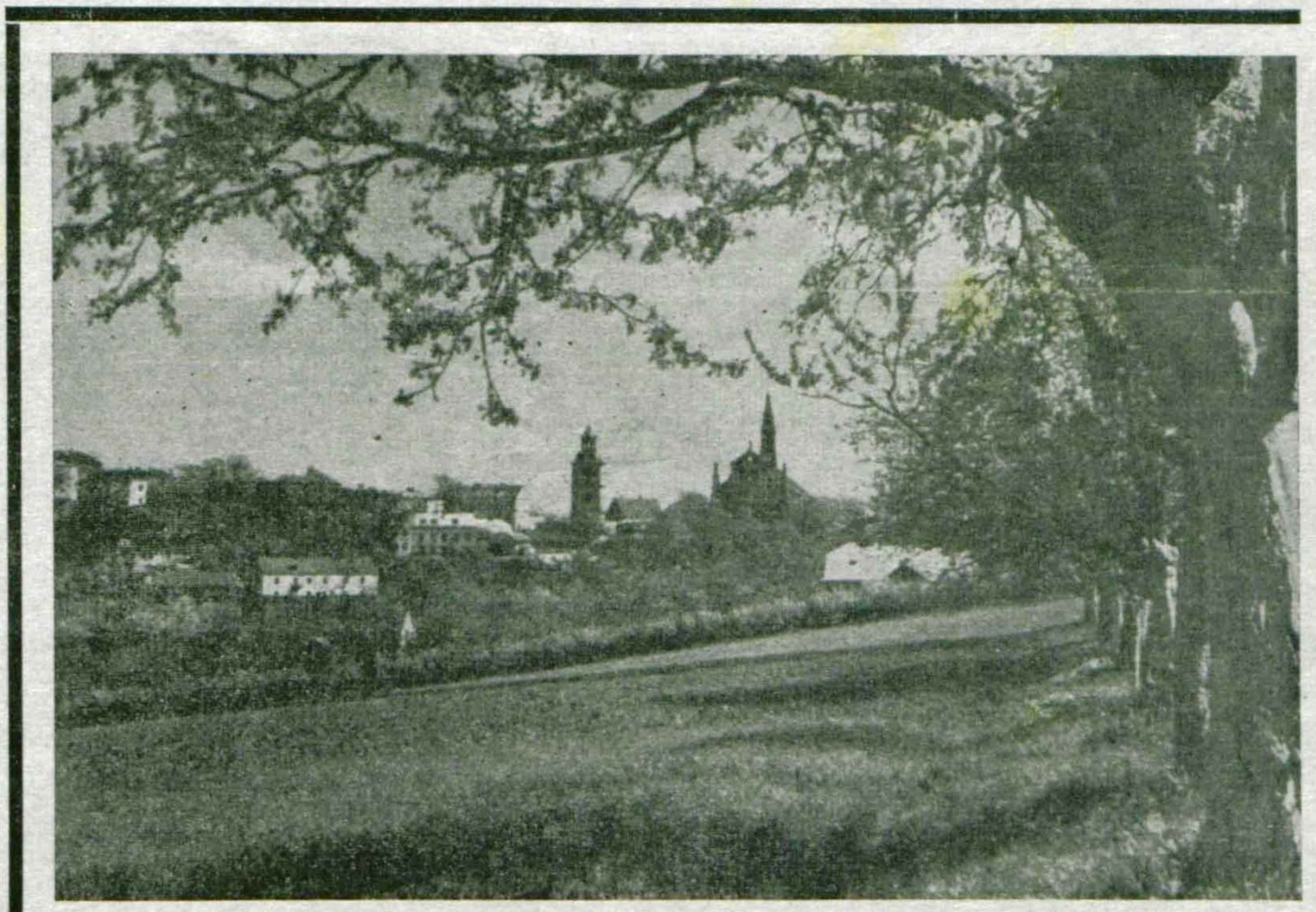
ROK II

N^o 6

5. II. 1939

40876

Z KRYTYKI
SEMINARIUM
SANDOMIERSKIM



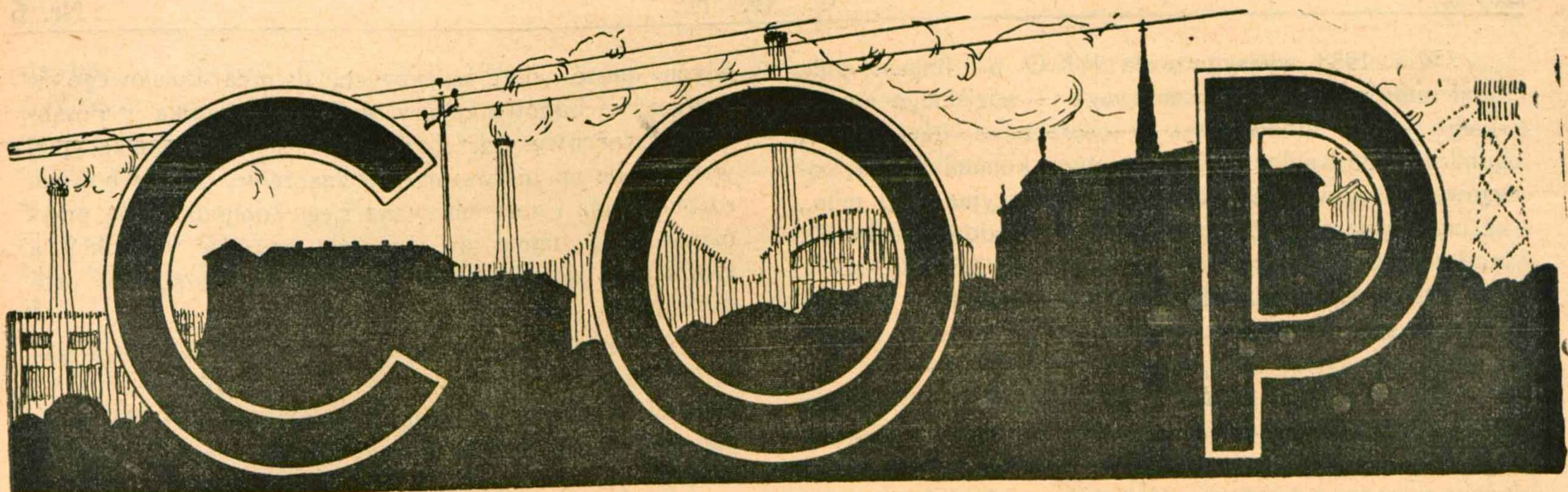
Sandomierz

Widok ogólny

CENA NUMERU **20** GR.

— w Ameryce 10 cnt. —

SANDOMIERZ



TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

ROK II

Sandomierz, 5 lutego 1939 r.

Nr 6

Treść numeru: *P. K. O. promotorem ruchu inwestycyjnego w Polsce — Rolnictwo w pow. sandomierskim — Fakty potwierdzają rozważania — Stan przemysłu chałupniczego w C. O. P. — Ziemie C. O. P. — O zdrowie i kulturę fizyczną w pow. sandomierskim — Rozwój gospodarczy Mielca — Rolnictwo przejmuje Państwowe Przetwórnice Mięsne w Dębicy i Tarnowie — Szanse kupiectwa polskiego na terenie pow. łancuckiego — Kronika Centralnego Okręgu — Rolnictwo — Rzemiosło. —*

P. K. O. promotorem ruchu inwestycyjnego w Polsce

Rozważania na temat działalności PKO — tej największej instytucji finansowej w Polsce — ograniczają się zazwyczaj do omawiania wyników, osiągniętych w dziale oszczędnościowym, czekowym lub ubezpieczeniowym, natomiast pomijane jest milczeniem tak ważne zagadnienie, jak akcja kredytowa tej instytucji. Otóż w tym artykule mamy zamiar rozpatrzyć działalność PKO właśnie na odcinku kredytowym, mającym kolosalne znaczenie dla życia gospodarczego Państwa.

Nagromadzone w P. K. O. kapitały, które na dzień 31. XII. 38 r. wynosiły 1.094 miln. zł., powstałe z sum drobnych ciułaczy, stanowiły podstawę działalności kredytowej tej instytucji. Kapitały te nie leżą bezczynnie w kasach PKO, jak wiele osób sądzi, lecz są z powrotem zwracane społeczeństwu w postaci różnego rodzaju kredytów, które przenikają w szerokim zakresie do wszystkich bez mała dziedzin naszego życia gospodarczego.

Jak wynika z danych Instytucji za 1938 r., ogólna suma kredytów rozprowadzonych przez PKO w różnych formach wynosiła na koniec tego roku 968,2 miln. zł., a więc prawie jeden miliard złotych.

Akcję kredytową prowadzi PKO drogą pośrednią — przez zakup obligacji i listów zastawnych banków państwowych, towarzystw kredytowych ziemskich i miejskich oraz bezpośrednio w formie krótkoterminowego kredytu na zastaw papierów wartościowych, skupu weksli i akceptów, kredytów wekslowych i pożyczek na zastaw polis. Z ogólnej sumy udzielonych kredytów na akcję kredytową pośrednią, a więc na kredyt długoterminowy przypada 915 miln. zł. Suma ta stanowi dziś najpoważniejszą w Polsce pozycję długoterminowego

kredytu, którego organizm gospodarczy tak bardzo potrzebuje. Musimy przytem podkreślić, że PKO nie ogranicza się do finansowania jednej tylko dziedziny życia gospodarczego, lecz obejmuje różne jego gałęzie. Jeżeli dodać, że kredyt udzielany przez PKO w tej formie jest najtańszy, uwidoczni się w całej pełni poważna rola instytucji w dziedzinie finansowania ruchu inwestycyjnego w Polsce.

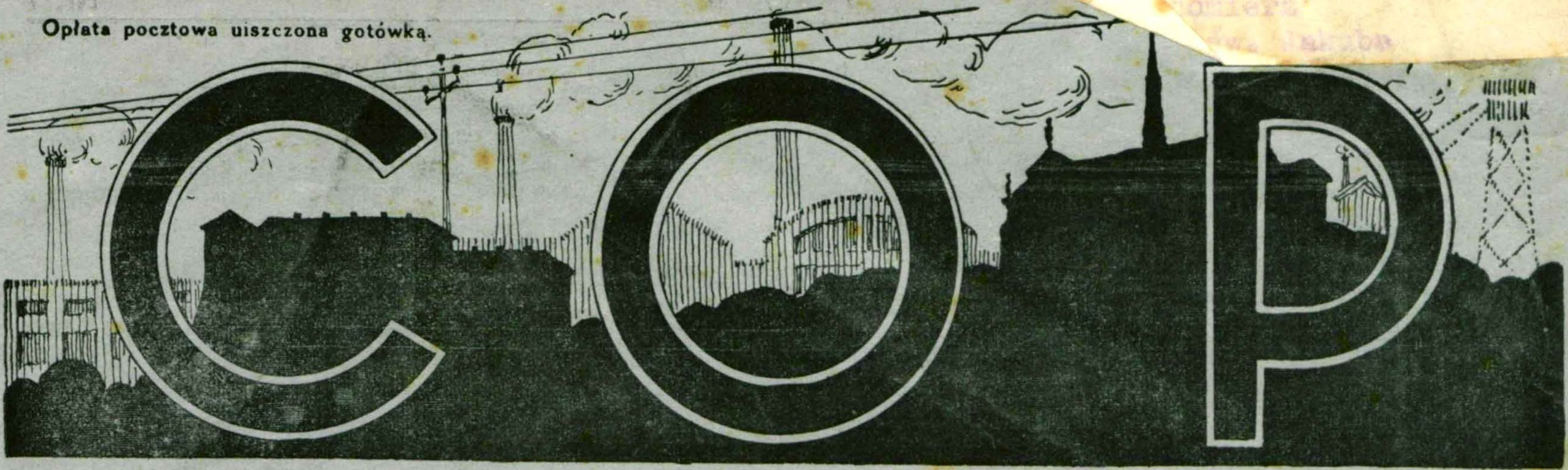
Prowadzona przez PKO polityka lokacyjna jest bardzo ostrożna i ma na uwadze to, ażeby fruktyfikacja powierzonych jej przez szerokie rzesze społeczeństwa kapitałów miała stuprocentowe bezpieczeństwo i odbywała się z korzyścią dla gospodarstwa narodowego. Obecnie w okresie ożywienia gospodarczego i mobilizacji olbrzymich środków finansowych, niezbędnych do realizacji wzmożonego ruchu inwestycyjnego *kapitały narastające w P. K. O. z drobnych wkładów spełniają rolę pierwszorzędного znaczenia: ze źródeł tych są finansowane różne gałęzie życia gospodarczego.* Największa jednak część kredytów przypada na inwestycje samorządowe, akcję budowlaną, rolnictwo oraz komunikację.

Procentowy udział poszczególnych działów naszego życia gospodarczego w globalnej kwocie kredytów sfinansowanych przez PKO przedstawia się następująco:

samorządy	27,8	proc.
budownictwo	28,3	"
rolnictwo	22,4	"
komunikacja	13,2	"
inne cele gosp.	5,4	"
kredyty skarbowe	2,9	"
	100	proc.

Oplata pocztowa uiszczona gotówką.

Wydawca: W. W. W. Antoni
Redaktor: Antoni
Drukarnia: ...



TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

ROK II

N^o 7

12.II.1939

40876

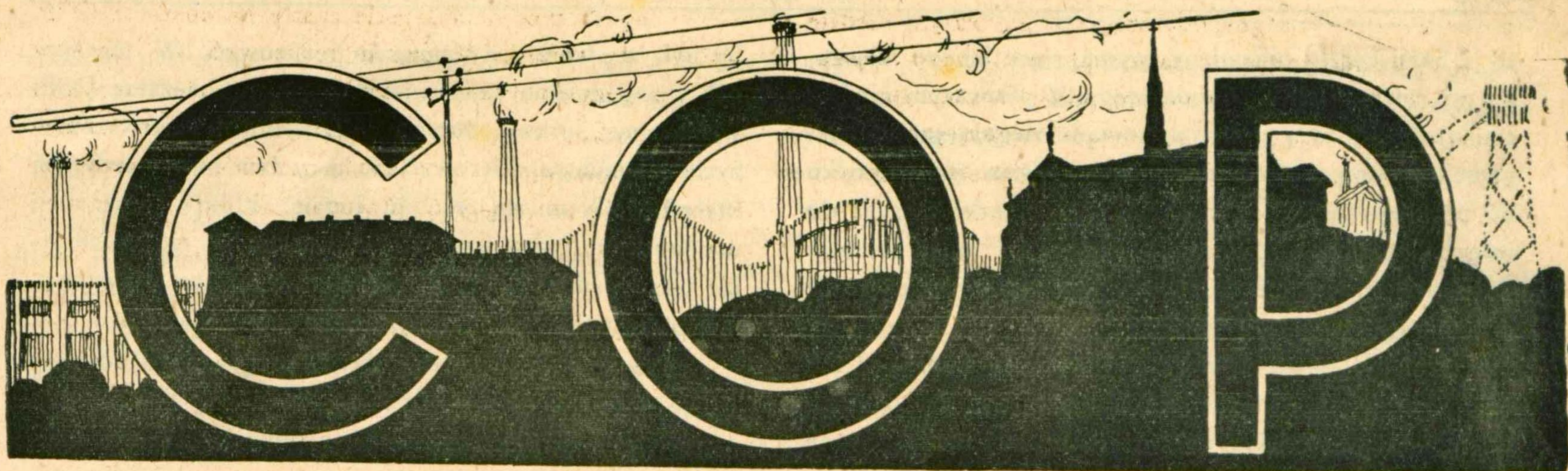
Z BIBLIOTEKI
STANISŁAWA
BIAŁOBRZESKIEGO



Sandomierz

Liceum klasyczne i kościół św. Michała

CENA NUMERU 20 GR.
w Ameryce 10 cent.



TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

ROK II

Sandomierz, 12 lutego 1939 r.

Nr 7

Treść numeru: *Koordinacja wysiłków przy rozbudowie C. O. P. — Ziemie C. O. P., pow. radomski — Sandomierz należy udostępnić Polsce — Udział Funduszu Pracy w akcji zatrudnienia — O ochronę zabytków Sandomierza — Przyszłość m. Gorlic — Rozwój gospodarczy Mielca — Towarzystwo Przyjaciół Wiedzy Zawodowej w Ostrowcu Ś-krzyskim — O linię kolejową Rzeszów-Tarnobrzeg — Realizacja drogi wodnej Bałtyk-Morze Czarne — Stanie hotel w Sandomierzu — Pożyteczna placówka — Kronika — Przemysł — Rolnictwo — Rzemiosło — Wiadomości gospodarcze.*

Koordinacja wysiłków konieczna przy rozbudowie C.O.P.

Zagadnienie podstawowe

Podział zadań przy rozbudowie Centralnego Okręgu Przemysłowego pomiędzy czynniki państwowe, samorządu i inicjatywę prywatną stawia przed każdym z nich, cały szereg problemów, które bezwzględnie muszą być rozwiązywane dla dobra realizowania całokształtu tego zagadnienia, jakim jest sprawa budowy C. O. P. Inicjatywa prywatna, jako czynnik uzupełniający dwa poprzednie, zacznie spełniać swoje zadania w miarę realizowania poczynąń przewidzianych planem dla dwóch poprzednich.

Rola państwa została niejednokrotnie już sprecyzowana przez kierowników gospodarki państwowej jak i innych rzeczników naszego życia gospodarczego w oświadczeniach publicznych i na łamach prasy. Najważniejszym jest fakt, że stojące przed państwem zadania stale są realizowane i budowa COP w tym zakresie w szybkim tempie posuwa się naprzód.

Samorząd terytorialny, wszczególności miejski, jako współtwórca COP, dotychczas różnorodnie pojmował swoją rolę. Dlatego sprecyzowanie najważniejszych zadań, a ściślej mówiąc ogólnego nastawienia do tego problemu wydaje się konieczne. Trzeba bowiem pamiętać, że od skoordynowanego działania wszystkich czynników zależy w dużym stopniu realizacja całkowitego planu gospodarczego COP oraz termin, w jakim ona nastąpi.

Wady dotychczasowego nastawienia

Aby mogła nastąpić koordynacja działania wszystkich czynników, samorząd terytorialny miejski musi zmienić swoje nastawienie do zagadnienia COP. Można znaleźć wytłumaczenie i zrozumienie dla stanu obecnego.

Faktem jest bowiem, że Centralny Okręg Przemysłowy obejmuje w znacznej mierze obszar uprzednio gospodarczo upośledzony. Struktura gospodarcza, zagadnienie demograficzne, sprawa komunikacji, podział administracyjny i cały kompleks innych zagadnień powodował, iż organy samorządu terytorialnego miejskiego nie były w stanie wytworzyć specjalnej postawy aktywnej wobec szeregu konkretnych zagadnień gospodarczych. Szły po linii najmniejszego oporu, popadały w niezawsze dobry tradycjonalizm a w zawsze szkodliwą rutynę.

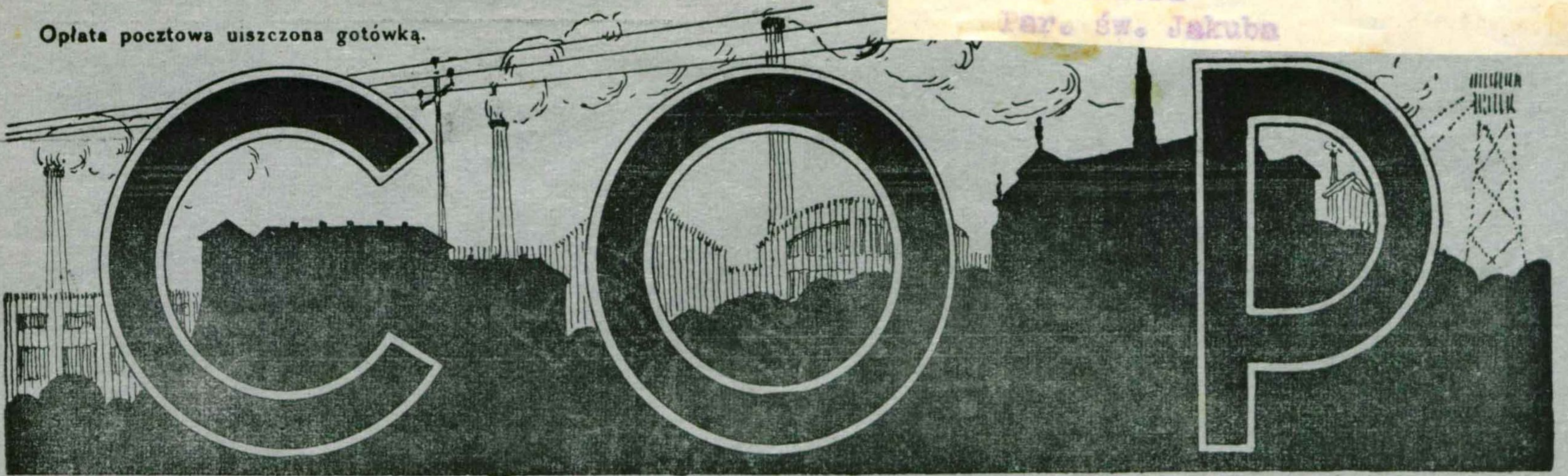
Tego rodzaju nastawienie chętnie unika wszelkich zmian, wymagających odchylenia od dotychczasowego sposobu postępowania. Wszelka zmiana szczególnie w dziedzinie gospodarczej powiększa początkowo wszelkie trudności, a na pewien plan długofalowy zrutynizowane organy nigdy sobie pozwolić nie mogą. Łatwo więc zrozumieć to dotychczasowe nastawienie, ale trudno zrozumieć jego dalsze istnienie.

Nowe czasy wymagają zasadniczych zmian

Nadeszły jednak dla Centralnego Okręgu Przemysłowego nowe czasy. Na obszarze pomiędzy widłami Wi-

Oplata pocztowa uiszczona gotówką.

Przew. Ks. Hewera Antoni
Sandomierz
Paro. św. Jakuba



TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

ROK II

N^o 8

19.II.1939

40876

Z BIBLIOTEKI
SEMINARIUM
SANDOMIERSKIEGO



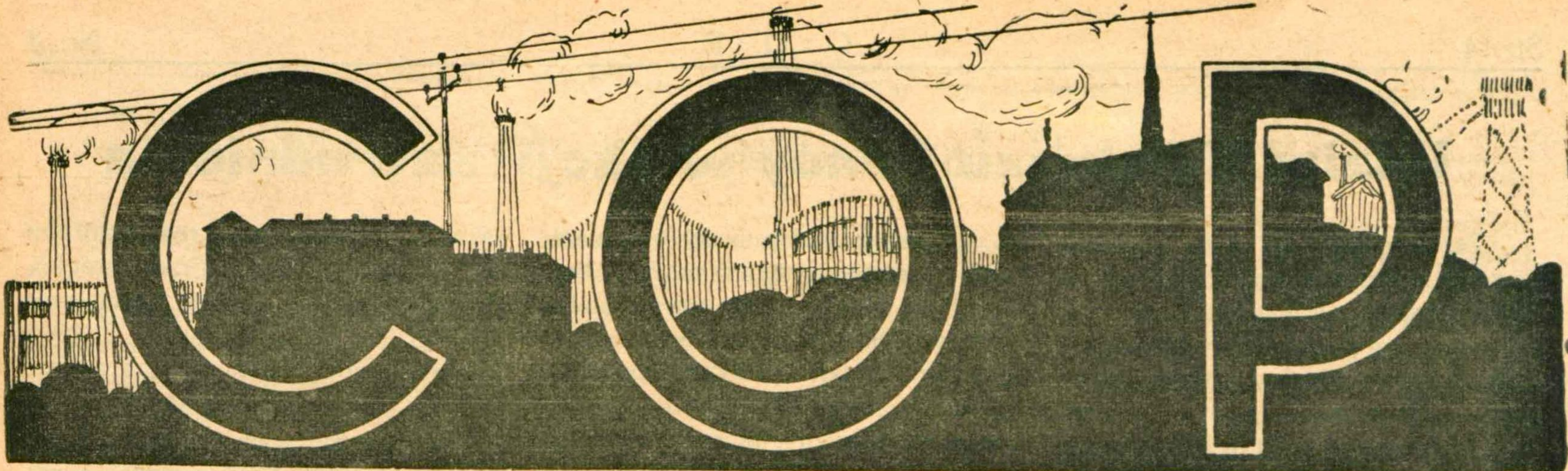
Sandomierz

Widok ogólny

CENA NUMERU **20** GR.

w Ameryce 10 cent.

SANDOMIERZ



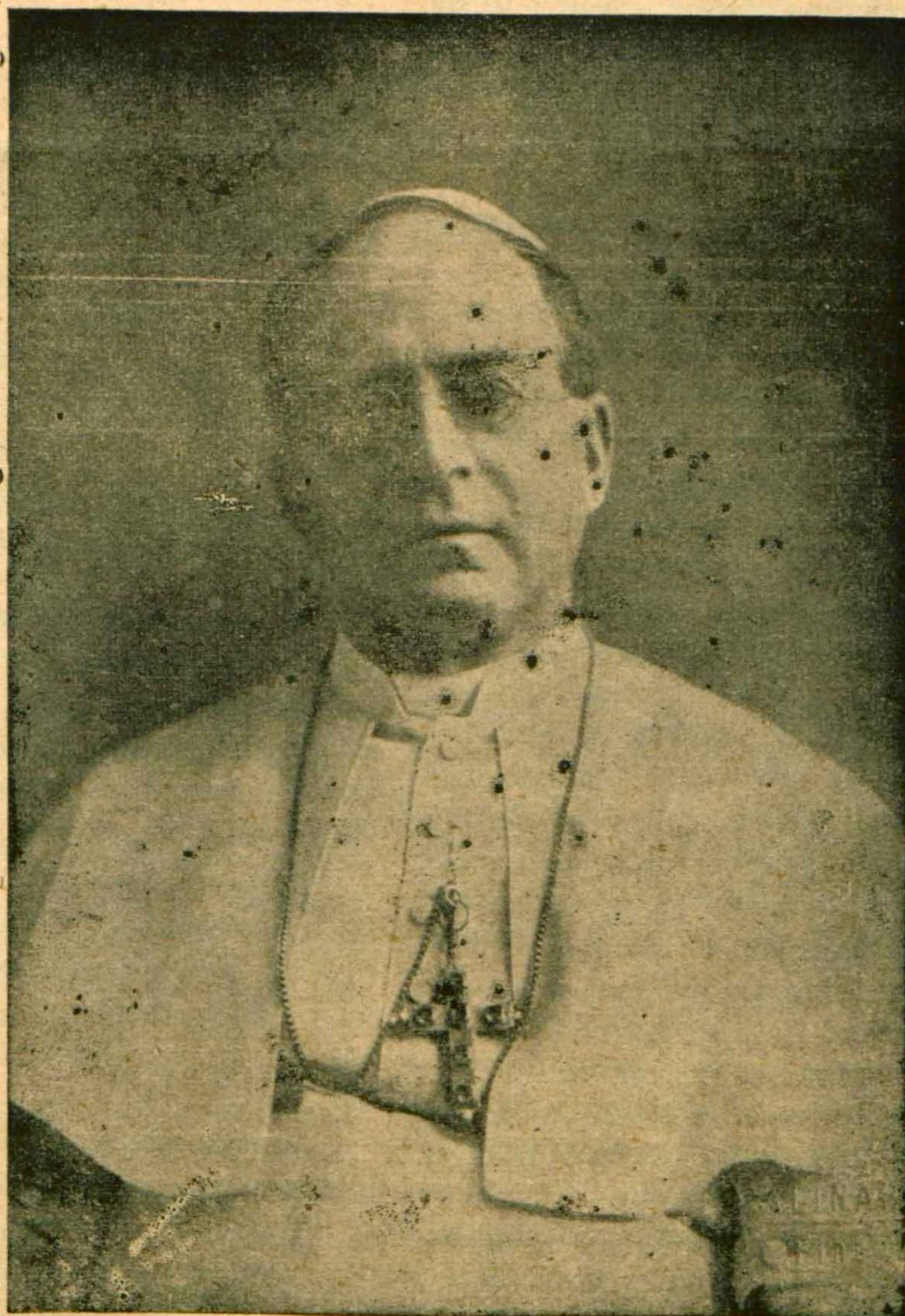
TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEG

ROK II

Sandomierz, 19 lutego 1939 r.

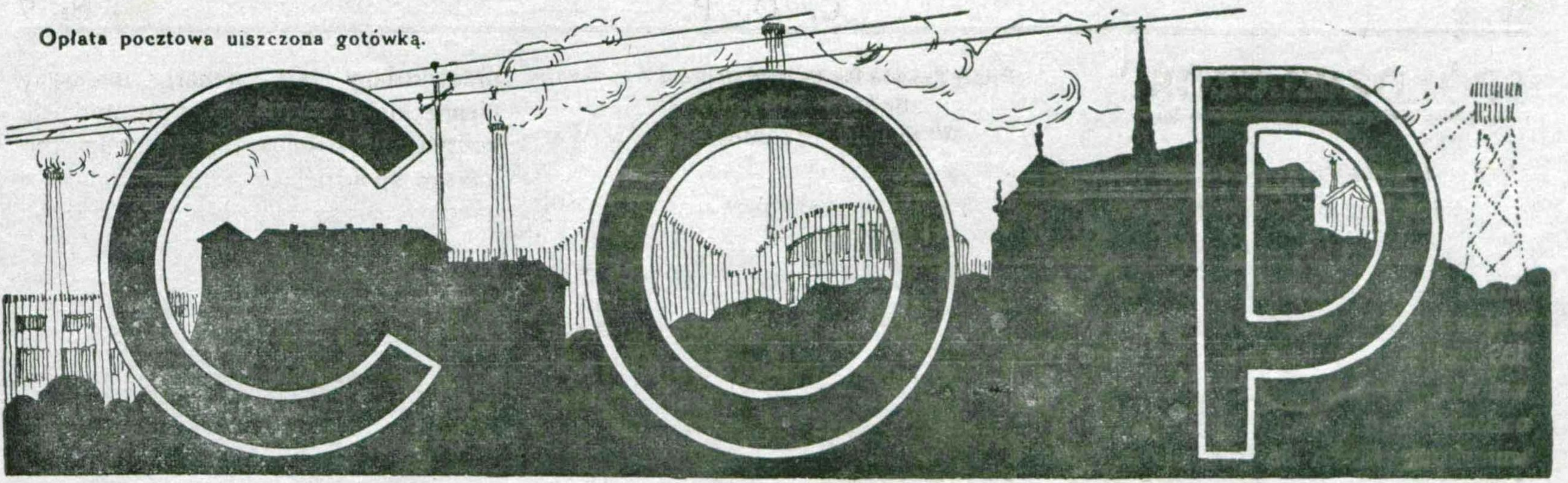
Nr 8

Treść numeru: *Udział Funduszu Pracy w akcji zatrudnienia (dokończenie) — Pracownicy państwowi w COP otrzymają jednorazowy zasiłek — Szkolnictwo i przemysł Radomia — Organizacja obrotu zwierzętami rzeźnymi — Potrzeby gospodarcze Łańcuta — Nowa linia kolejowa — Rozwój Skarżyska — Budżet inwestycyjny pow. sandomierskiego — Możliwości rozwoju przemysłu chałupniczego w C. O. P. — Podokrąg piłki nożnej w Sandomierzu — Rzemiosło — Rolnictwo — Kronika,*



Wzruszeni do głębi śmiercią
nieodżałowanej pamięci Ster-
nika Kościoła Katolickiego
ś. p. Papieża Piusa XI., —
łączymy się w żałobie głą-
bokiej, jaka ogarnęła cały
świat katolicki i Polskę po
Jego zgonie.

Oplata pocztowa uiszczona gotówką.



TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

ROK II

N^o 9

26.II.1939

CENA NUMERU **20** GR.

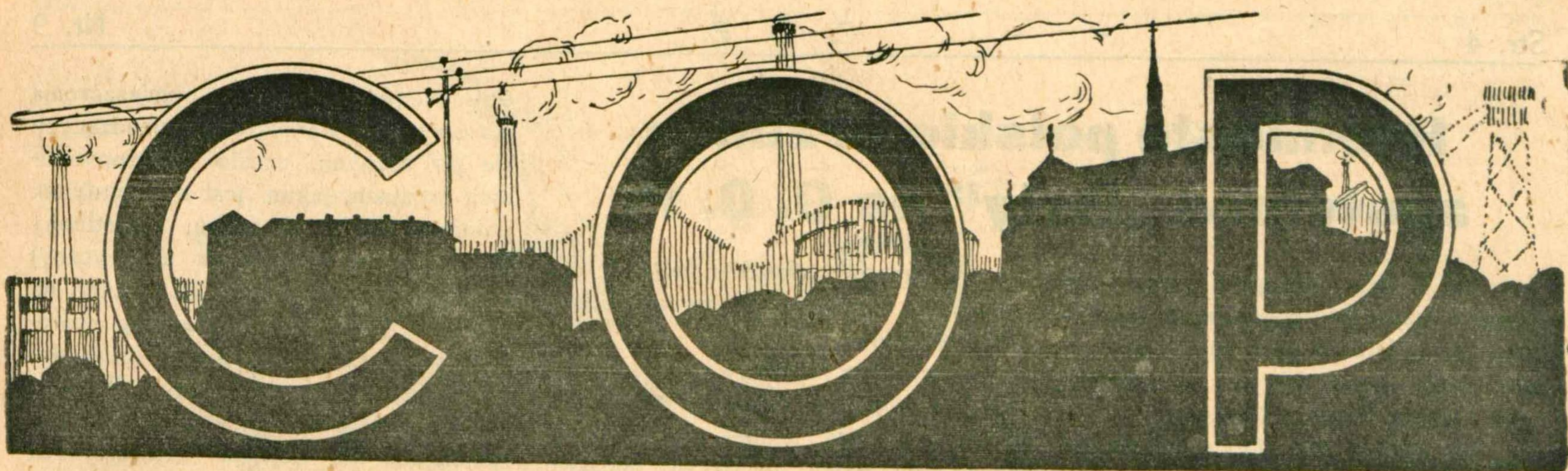
— w Ameryce 10 cent. —



Sandomierz

Wąwóz Królowej Jadwigi

SANDOMIERZ



TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

ROK II

Sandomierz, 26 lutego 1939 r.

Nr 9

Treść numeru: *O skutecznym rad sposobie — Rzemiosło polskie przeciw apetytowi „Baty” na C.O.P. — Potrzeby gospodarcze Łańcuta (II) — Oddział COP Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych w Sandomierzu — S. A „Metan”, huta szkła taflowego i technicznego — Zdrowa inicjatywa w społecznej organizacji — Dębica wobec zagadnienia elektryfikacji COP — COP musi być związany z Polską północno-wschodnią — Spółdzielczość w Okręgu Ostrowieckim — Miejski Komitet Pożyczkowo-Zapomogowy w Przeworsku — Spółdzielczość—Handel—Rolnictwo — Kronika.*

O skutecznym rad sposobie

Wyniki, jakie włożyło społeczeństwo Sandomierza przy wyborze rady miejskiej w całą tę akcję świadczyły, aż nadto wymownie, że zdaje sobie ono, sprawę, jaką rolę nowo wybrana rada ma odegrać przy odbudowie gospodarczej Sandomierza i podciągnięciu tego miasta do rozbudowy w tempie właściwym całemu Centralnemu Okręgowi Przemysłowemu. Nie może bowiem ulegać najmniejszej wątpliwości, że stolica Centralnego Okręgu Przemysłowego spóźniła się w rozwoju gospodarczym, a spóźnienie to—przyznać trzeba—zostało w poważny sposób zawinione przez kierowników gospodarki miejskiej, którzy może nie byli w stanie zrozumieć i uchwycić sensu zachodzących przemian gospodarczych i w okresie największego tempa rozbudowy przyjęli postawę bierną. Dlatego ogół Sandomierzan jest przeświadczony, że nowo wybrana rada miejska sprawę skorygowania i zmniejszenia błędów w dotychczasowej działalności organów miejskich uczyni najważniejszym i podstawowym zagadnieniem swojej działalności.

Spółeczeństwo Sandomierza ma prawo domagać się takiej postawy w pracach Rady Miejskiej, gdyż jak już podniesiono, samo wykazało, że do tych zagadnień umie podchodzić w sposób znamionujący duże zrozumienie dla nadchodzących nowych czasów dla COP i jego stolicy Sandomierza; w poczynaniach wyborczych postawa społeczeństwa była jednolita. Z tych względów i rada miejska zagadnienia dotyczące Sandomierza musi rozwiązywać pod kątem widzenia interesów całego miasta a do zagadnień najżywotniejszych dla miasta nie wolno stosować klucza opartego o interesy wewnątrzgrupowe. A grozi niebezpieczeństwo, że i tego rodzaju podejście do zagadnień gospodarczych Sandomierza może mieć miejsce.

Istnieje cały kompleks zagadnień natury gospodarczej bardzo żywotnych dla Sandomierza, co do których postawa całej Rady Miejskiej musi być jednolita. Zagadnień tych nie można w żadnym wypadku poświęcić interesom osobistym grup, opartych o ambicje tworzących je członków i nie można dla

realizowania wielkich zagadnień gospodarczych wyciągać sympatyj czy antypatyj natury pozagospodarczej.

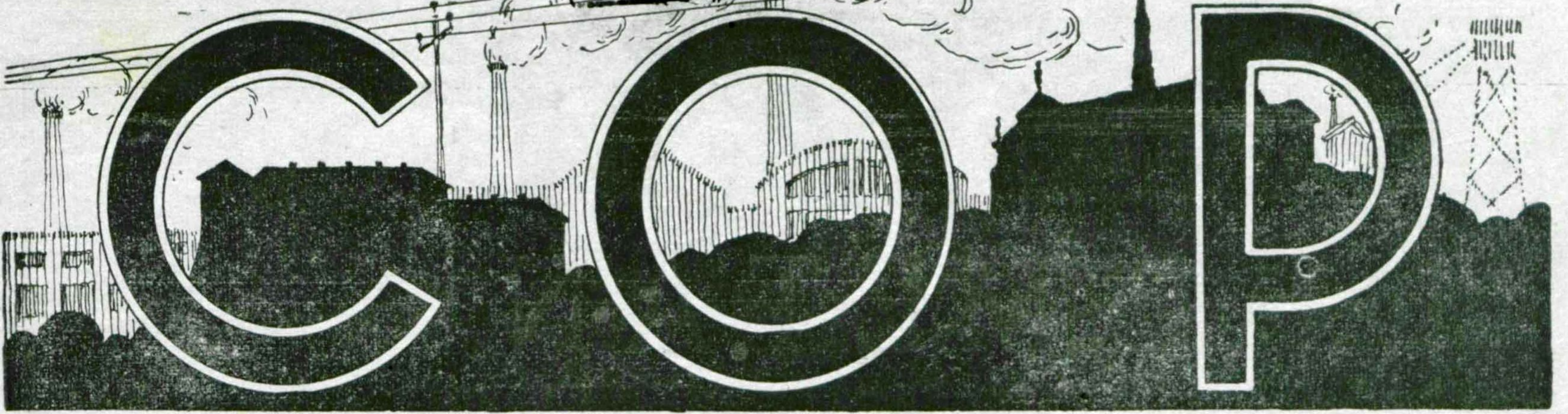
Rzecz ta jest do osiągnięcia tym więcej, że na pierwszym posiedzeniu Rady Miejskiej jedna z grup wchodzących do Rady Miejskiej zgłosiła gotowość do jak najdalej idącej współpracy dla dobra miasta, stojąc na platformie gospodarczej. Jeżeli odzew ten znajdzie oddźwięk w całości Rady Miejskiej jednolitość podejścia do zagadnień gospodarki miejskiej jest możliwa. A tylko wówczas jest możliwy wynik dodatni uchwał miejskich i tylko wówczas przedsiębrane uchwały i tworzone programy dla działalności organów miejskich będą odnosiły skutek.

Padło już raz zdanie na posiedzeniu obecnej Rady Miejskiej, że czas jest najwyższy, aby zmienić postawę Sandomierza wobec rozbudowującego się Centralnego Okręgu Przemysłowego, że jeżeli się tego nie zrobi w roku bieżącym, rola Sandomierza może być na długie lata pogrzebana. Aby tak nie było, jest władna to uczynić w pierwszym rządzie Rada Miejska i jej postawa wobec tych zagadnień.

Oplata pocztowa uiszczona gotówką.

Z RIMKOWSKA
KRAKÓW

40876

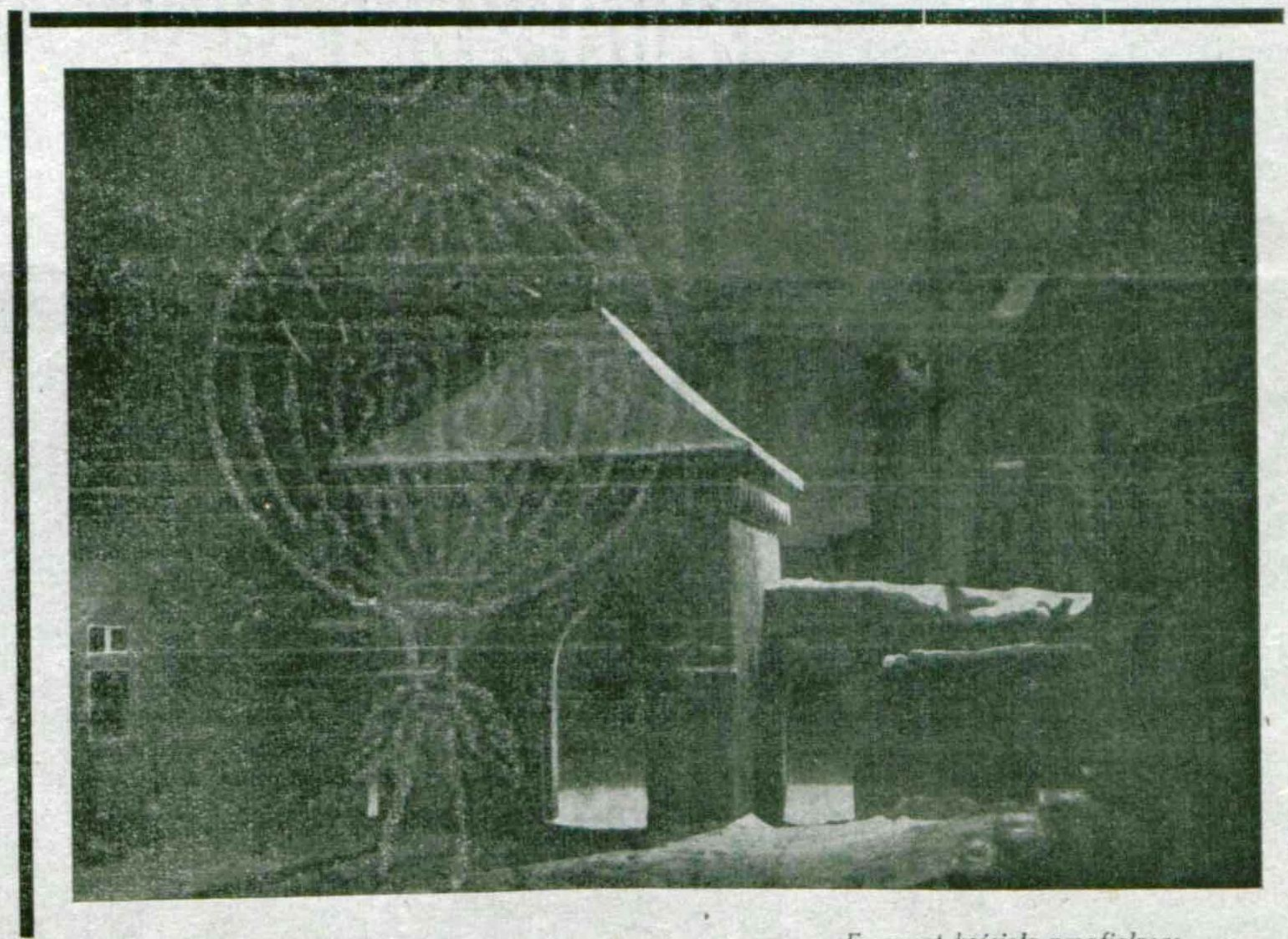


TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

ROK II

N^o 10

5.III.1939

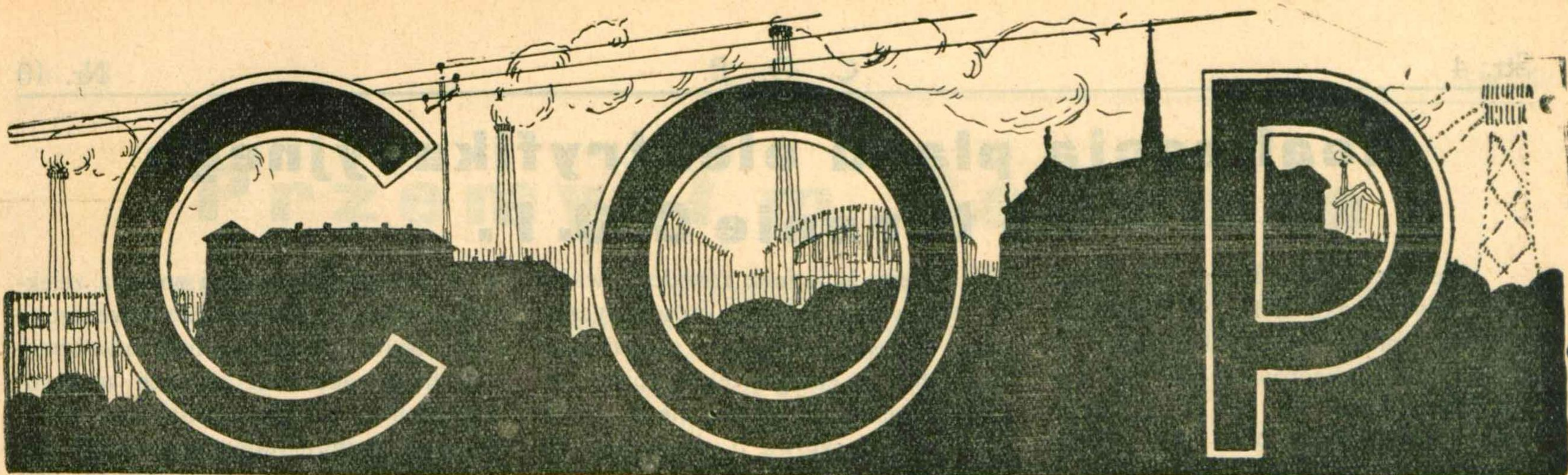


Przeworsk

Fragment kościoła parafialnego

CENA NUMERU **20** GR.

— w Ameryce 10 cent. —



TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

ROK II

Sandomierz, 5 marca 1939 r.

Nr 10

Treść numeru: *O koordynację w akcji uprzemysłowienia Centralnego Okręgu — Realizacja planu elektryfikacyjnego na terenie C. O. P. — Przemysł m. Radomia — Nowa linia kolejowa — Puławskie sklepy w walce o unarodowienie handlu — Z historii Kozienic — W obronie starego Sandomierza — Wezwanie — Spółdzielnia Szewska w Staszowie — Z życia Krakowskiej Izby Rolniczej — Kronika Centralnego Okręgu — Biuletyn wiosenny Zakładu Doświadczalnego Rolniczego w Zdanowie pow. sandomierskiego.*

O koordynację w akcji uprzemysłowienia Centralnego Okręgu

Ostatnie debaty sejmowe wykazały w sposób jak najbardziej dobitny, że kierownicy naszego życia gospodarczego opierają możliwości podniesienia dobrobytu mas na zakrojonej na olbrzymią skalę akcji uprzemysłowienia kraju. Realizacja niewielkiej części tego planu, dokonana w niespełna dwuletniej pracy na terenie Centralnego Okręgu Przemysłowego, — jest najdobitniejszym argumentem popierającym akcję ogólnogospodarczego planowania.

Widoczna już dziś poprawa gospodarki narodowej i powolny, ale coraz wyraźniejszy wzrost dobrobytu — staną się zjawiskiem powszechnym i stałym, jeżeli oprą się o zrozumienie społeczeństwa, które do celu zdążyć będzie po „jednej linii”.

Doniosłość koncepcji gospodarczej i społecznej C.O.P. polega między innymi na tym, że Centralny Okręg przekreśla raz na zamsze konkurencję „frontów” — to do wsi, to znów do miasta. Frontów, które nie wykazały się trwałymi rezultatami. C.O.P. w swych zadaniach ominął dotychczasowe zabiegi gospodarcze, ujmując je w jedno łożysko skoordynowanych celów. Przyszedł z pracą do tych ośrodków, w których pracy nie było, gdzie karłowate i jałowe gospodarstwa dawały społeczeństwu głód i bezrobocie,

Martwy ośrodek stał się gospodarczo aktywny. Fabryki o różnym charakterze wytwórczości powstają tam, gdzie jest największe zaludnienie potrzebujące pracy i gdzie jest bezpieczeństwo. Budujący się w tych warunkach przemysł tworzy dobrobyt. Wokół niego powstają roboty publiczne, budują się drogi, rozbudowują miasta.

Wszystkie zadania łączą się w harmonijną całość. Powstające fabryki są nie tylko źródłem zarobków, ale i pionierskim czynnikiem społecznym, oświatowym i kulturalnym.

Przy fabrykach i poza nimi powstają szkoły, w których doksztalcają się i kształcą całe zastępy obecnych i przyszłych pracowników.

Wzrasta zatrudnienie rzemiosła, rynek wewnętrzny chłonie coraz więcej wytworów przemysłu pomocniczego, rozwija się przetwórczość oparta o miejscowy surowiec, rośnie i wzmacnia się polski handel.

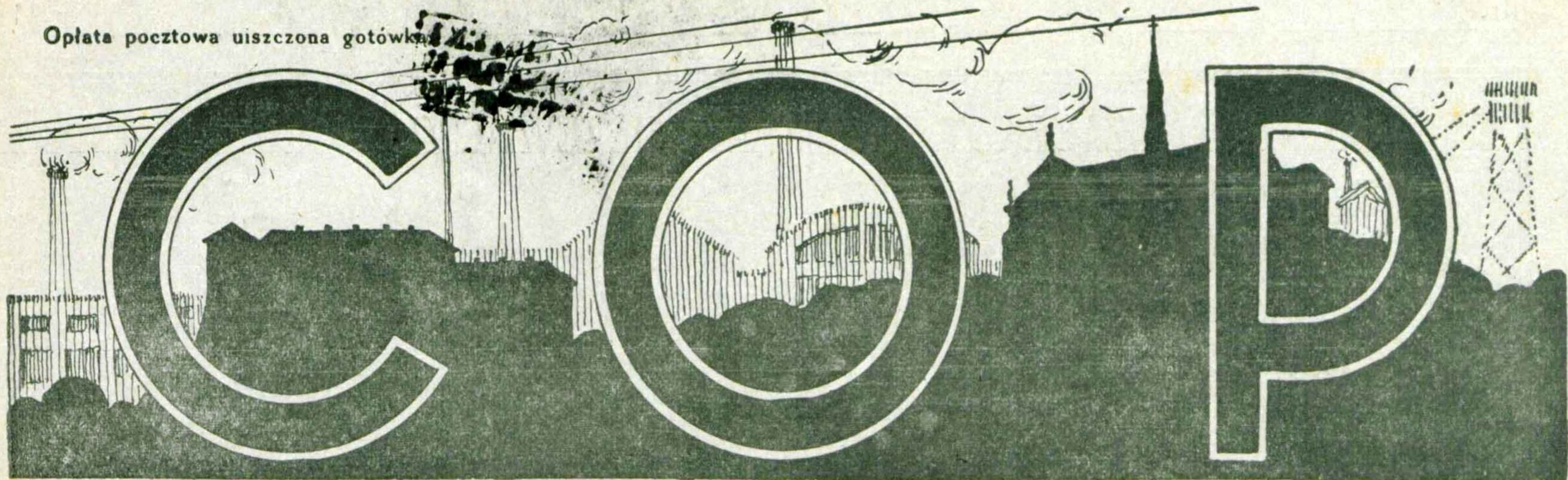
Przemysł i rzemiosło, zainteresowane możliwościami inwestycyjnymi, słyszą o Centralnym Okręgu z pism. Nie zakładają na starych terenach, a do nowych częstokroć trafić nie mogą. Uciekają się często do niefachowego pośrednika, który ma własny, a nie inwestytora interes na uwadze.

W dziedzinie tej potrzebne jest, a nawet konieczne, aby informacje były planowe i jednotorowe. Jest to bardzo ważne zagadnienie społeczno-gospodarcze.

Rozumiejąc znaczenie akcji uprzemysłowienia kraju Polski Związek Przemysłowców Metalowych od r. 1937 bada teren i jego możliwości przemysłowe, przez swój Oddział C.O.P. w Sandomierzu *) udziela wyczerpujących porad, wiadomości i opiniuje — co i kto w Centralnym Okręgu z dziedziny metalowo-przetwórczej, przemysłu i rzemiosła — powinien robić.

*) Oddział C.O.P. Polskiego Zw. Przemysłowców Metalowych, Sandomierz, ul. Żeromskiego 11 tel. 182.

Oplata pocztowa uiszczona gotówką



TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

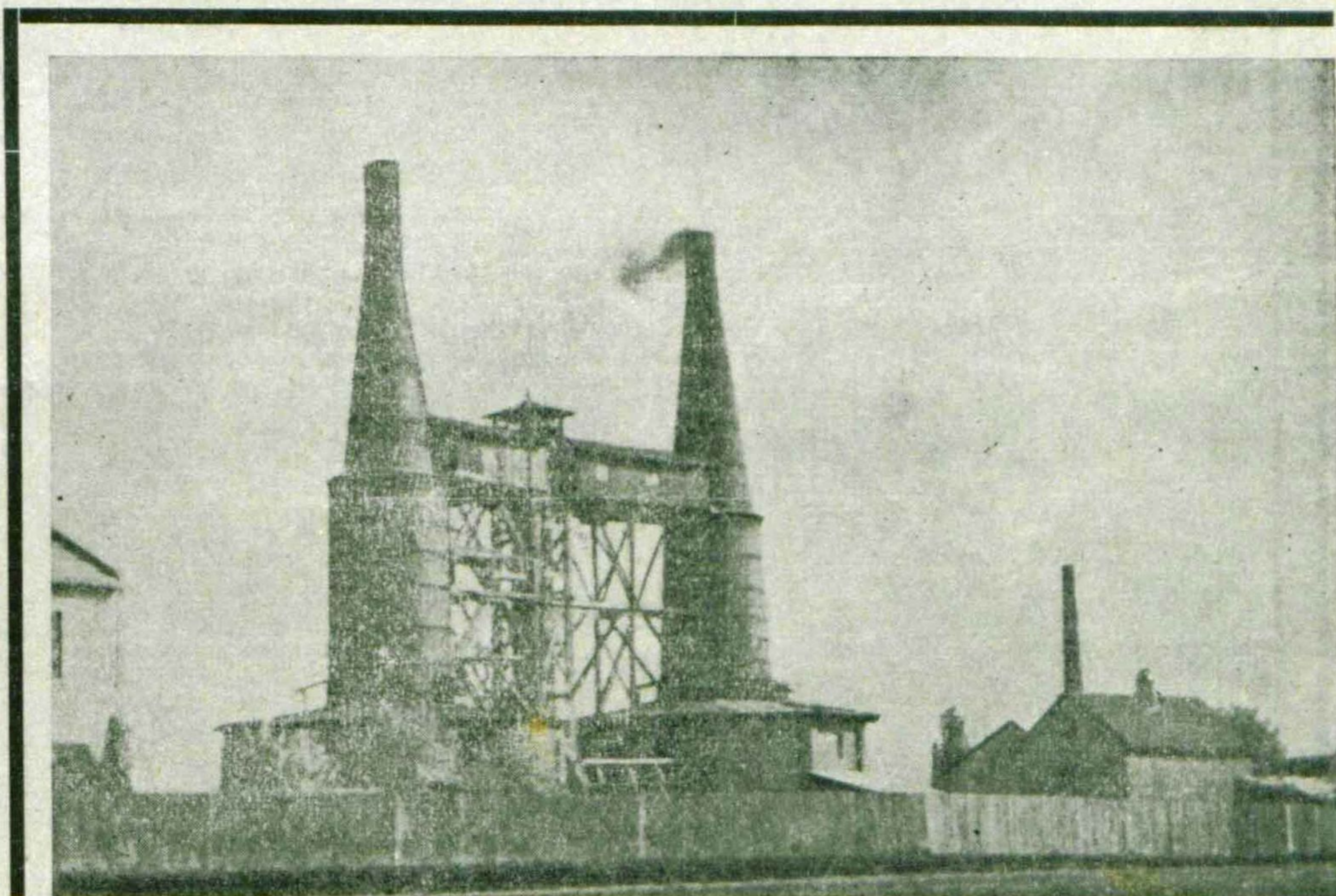
R O K II

N^o 11

12. III. 1939

40876

Z BIBLIOTEKI
SEMINIUM
SANDOMIERSKIEGO



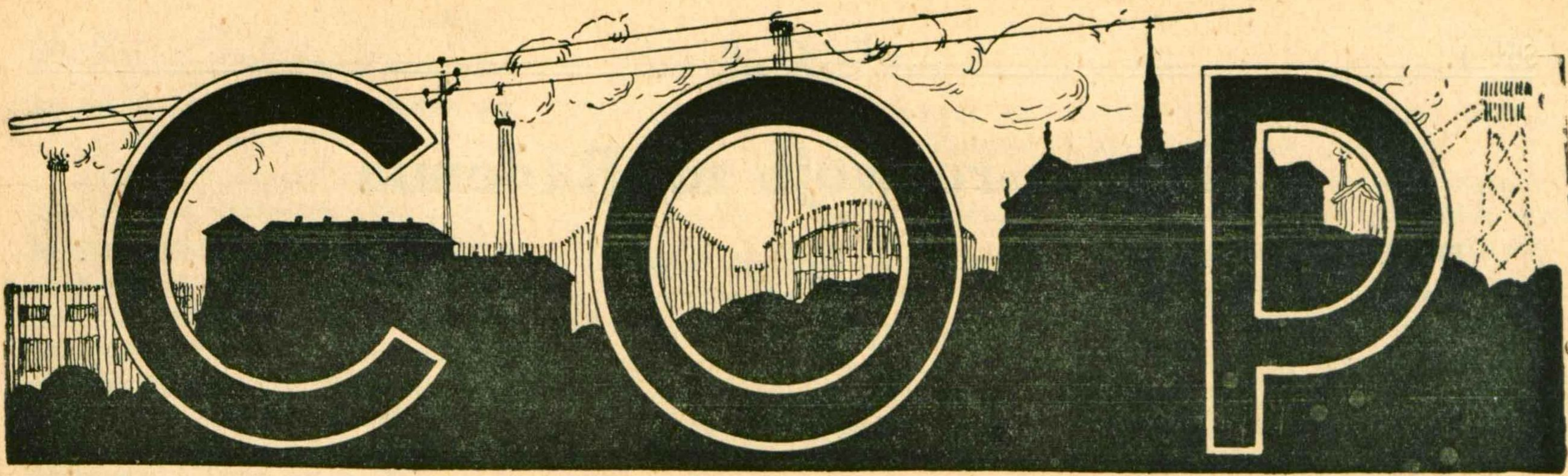
Opoczno

Polskie Zakłady Wapienne

CENA NUMERU **20** GR.

— w Ameryce 10 cent. —

S A N D O M I E R Z



TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

ROK II

Sandomierz, 12 marca 1939 r.

Nr 11

Treść numeru: *O dyscyplinę w pracy nad rozbudową C.O.P. — Zarys rozwoju m. Radomia — Powiat opoczyński — Bilans Spółdz. Zbytu Inw. Żywego w Opatowie — Rozwój K.K.O. pow. opatowskiego — Nowe statuty cechowe — Mowa placówka w Mielcu — Sejmik rolniczy w Jarosławiu — Budżet Przeworska — Charakterystyka gospodarcza pow. kozińskiego — Sytuacja gospod. i potrzeby inwestycyjne m. Końskich — Bilans pięcioletniej pracy m. Łańcuta — Kronika Centralnego Okręgu — Biuletyn wiosenny Zakładu Doświadczalnego Rolniczego w Zdanowie pow. sandomierskiego.*

O dyscyplinę w pracy nad rozbudową C. O. P.

Inicjatywa prywatna w COP, która jako czynnik uzupełniający, ale nie mniej ważny, ma wykończyć dzieło budowy tego Okręgu, w wielu wypadkach doznaje przeszkód i tempo jej działania nie dorównuje tempu rozbudowy gałęzi przemysłu kluczowego. Przeszkody te są różnego rodzaju, jak brak w poszczególnych wypadkach kapitałów inwestycyjnych i obrotowych, wadliwa struktura gospodarcza handlu czy rzemiosła, prawie że kompletny brak działalności inwestycyjnej, budowlanej i wiele innych.

Oprócz jednak tych szczególnych przeszkód są i przeszkody natury ogólnej. Wśród nich na pierwszy plan wysuwa się przeszkoda, może pozagospodarcza, raczej natury społecznej, niemniej wywierająca poważny wpływ na działalność gospodarczą. Przeszkodą tą jest brak zdyscyplinowania społeczeństwa miejscowego w swych poczynaniach a w wielu wypadkach i tych osób, które za działanie miejscowego społeczeństwa są odpowiedzialne. Parę zdań rzecz tę wyjaśni.

Nie ma już w Polsce obecnie nikogo, kto by nie zdawał sobie sprawy z tego, że koncepcja Centralnego Okręgu Przemysłowego należy do najważniejszych hierarchicznie zagadnień państwowych. Stąd wniosek, że i praca nad realizacją tego zagadnienia należy do najodpowiedzialniejszych oraz dalszy konieczny wniosek, że każde inne działanie na terenie Centralnego Okręgu Przemysłowego musi mu być podporządkowane.

Plan inwestycji podstawowych opracowany i przeprowadzony przez władze państwowe w ogólnych zarysach określił rolę tych wszystkich schematów, które na budowę Centr. Okr. Przem. mogą mieć wpływ. W szczególności jeżeli chodzi o społeczeństwo miejscowe, to uzyskało ono nową platformę załatwiania spraw dotychczas regulowanych pod kątem widzenia stosunków miejscowych. Cały kompleks spraw lokalnych w dziedzinie gospodarszej, działalności samorządu miejskiego, powoływa-

nia i kształtowania organów uzyskał nowy układ, którym jest sprawa rozbudowy COP.

Dotychczasowa obserwacja poszczególnych ośrodków Centralnego Okręgu Przemysłowego wykazała, że kardynalna zasada nie została przyjęta w większości wypadków wśród społeczeństwa miejscowego, a w pierwszym rzędzie przez organa samorządu.

W dalszym ciągu wszelkie sprawy rozwiązuje się w ramach wyłącznie własnego podwórka, pomijając zupełnie tę okoliczność, że przez włączenie poszczególnych ośrodków w orbitę C.O.P. zagadnienia poszczególne otrzymałyby inny ciężar gatunkowy.

A jest to zagadnienie niezmiernie ważne chociażby z tych względów, że sprawa budowy C.O.P. jest działaniem planowym i wszelkie posunięcia związane z tym zagadnieniem muszą być skoordynowane i pozostawać w ścisłym logicznym związku. Planowanie życia gospodarczego w Polsce nie zostało pomyślane w sposób taki jak w innych państwach, gdzie poza linią generalną ujmuje się w schematy i ramy nawet szczegóły. W Polsce została dopuszczona do głosu w działaniu planowym i inicjatywa prywatna, reprezentowana przez miejscowe czynniki i obywateli.

Dokładność działania wymaga, aby inicjatywa prywatna i inne czynniki posiadające znaczenie dla rozwoju życia gospodarczego posiadały wewnętrzną spójność i obowiązkową zgodność z linią rozwojową ustaloną planem generalnym. W przeciwnym wypadku wysiłki nie wydadzą żadnych wyników, a w każdym wypadku nie w takim stopniu, jak tego wymaga gospodarcze postawienie zagadnienia.

Brak tej dyscypliny wewnętrznej i poczucia odpowiedzialności za całokształt zagadnienia w wielu wypadkach nie zezwolił na przygotowanie gruntu dla rozwinięcia pełnego tempa inicjatywy prywatnej i to jest jedna z najważniejszych przeszkód jakie, inicjatywa prywatna na swej drodze spotyka. ❦

Przew. Ks. Nowera J. toni
Sandomierz
Par. św. Jakuba

Oplata pocztowa uiszczona gotówką.



TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

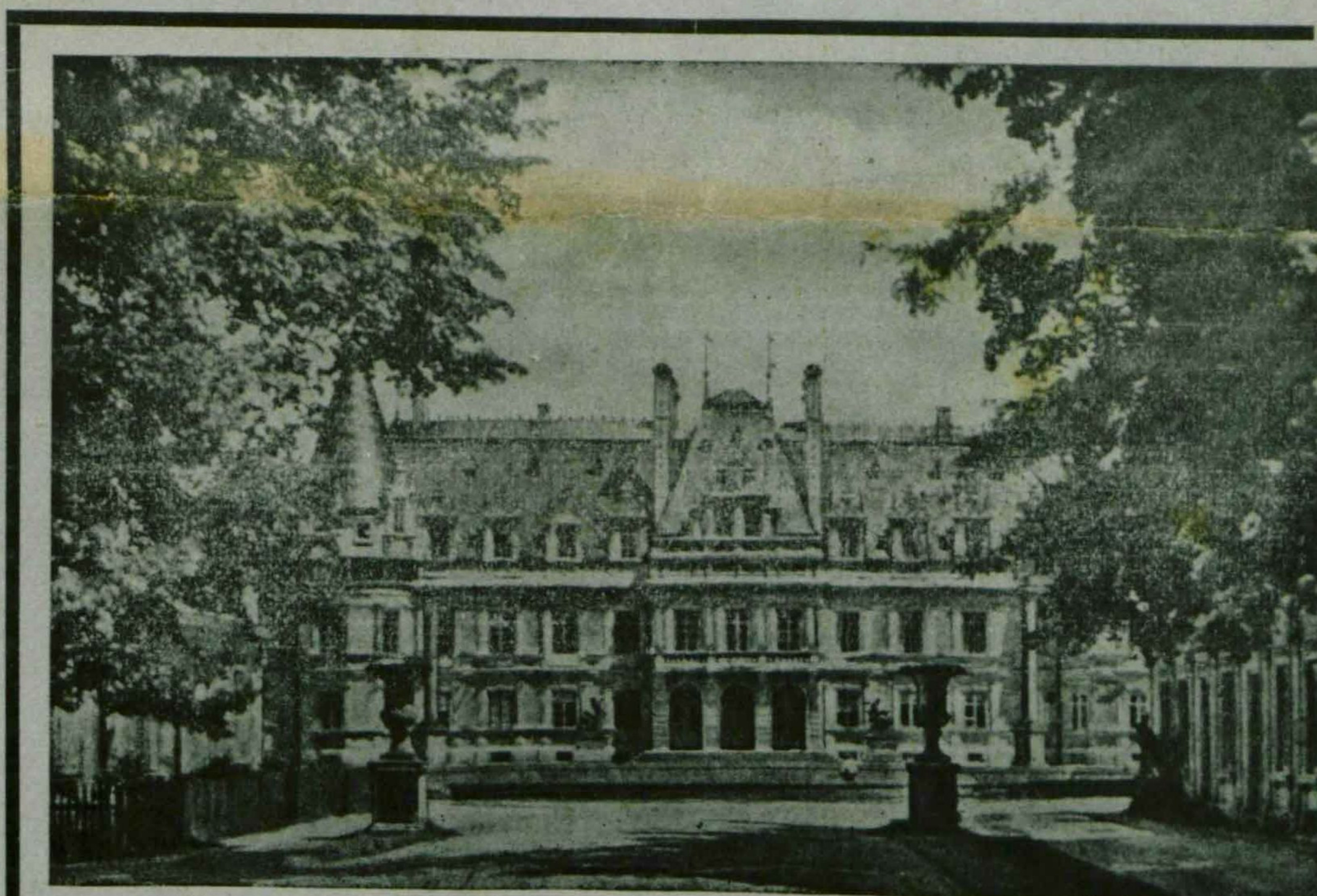
40876

Z BIBLIOTEKI
SEMINIUM
SANDOMIERSKIEGO

R O K II

N^o 12

19. III. 1939

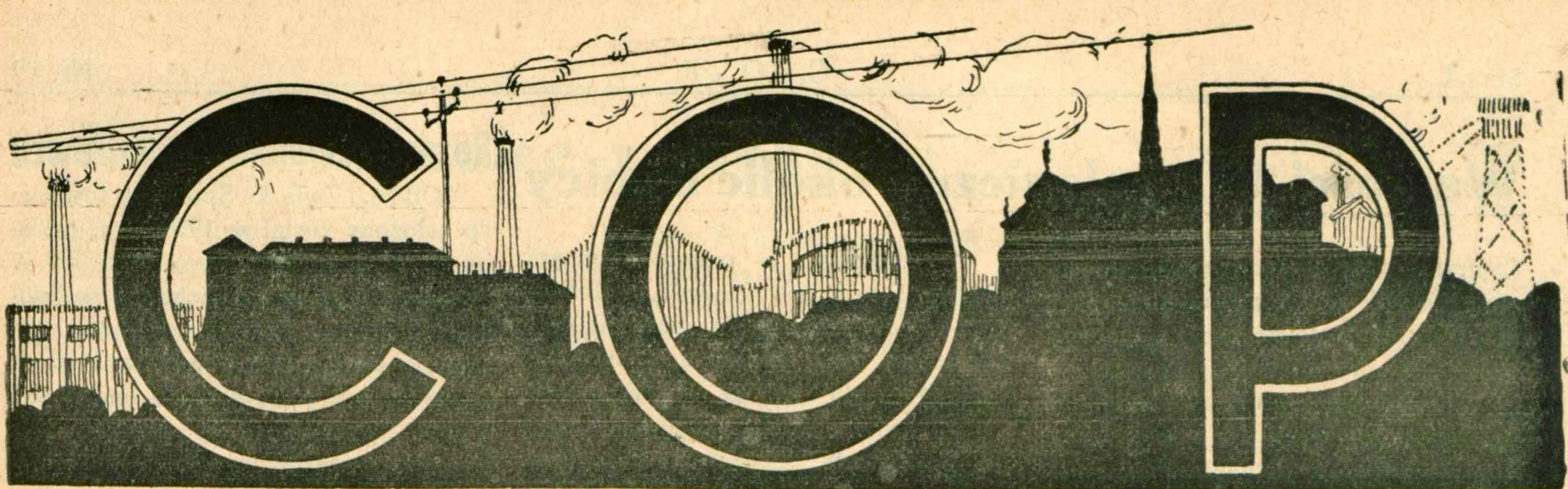


Kozienice

Pałac

CENA NUMERU **20** GR.

— w Ameryce 10 cent. —



TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEG

ROK II

Sandomierz, 19 marca 1939 r.

Nr 12

Treść numeru: *Podstawowy warunek rozwoju — Wartości balneologiczne okolic Dębicy — Rozwój „Społem” w Ostrowcu — Mielec w walce z drożyzną — Rzemiosło Skarżyska — Opatów dawniej a dziś — C. O. P. potrzebuje... — Stan lokali szkolnych w Radomiu — Kozienice w obliczu zmiany organów samorządu miejskiego — O zdrowie pracowników C.O.P. — Działalność Delegatury Z. I. P. H. w Sandomierzu — Spożycie spirytusu — Placówka kulturalna w Przeworsku — Biuletyn wiosenny Zakładu Doświadczalnego Rolniczego w Zdanowie pow. sandomierskiego — Kronika C. O. P.*

Podstawowy warunek rozwoju

O inwestycje na terenie miast C.O.P.

Dotychczasowa realizacja prac inwestycyjnych na terenie Centralnego Okręgu Przemysłowego pochłonęła w ciągu ostatnich dwu lat poważne kwoty. W COP został włożony olbrzymi wysiłek i olbrzymie środki publiczne, państwowe. Efekt tych wysiłków jest aż nadto widoczny. Proces powstawania nowych warsztatów pracy, proces uzbrajania terenu w podstawowe dla tych warsztatów inwestycje na terenie 44 powiatów Centralnego Okręgu Przemysłowego i poza nim nie jest bynajmniej zakończony.

Dużymi wynikami poszczycić się może również rozwój placówek gospodarczych, które weszły na teren COP z inicjatywy prywatnego kapitału, wzmacniając wcale poważnie potencjał siły gospodarczej, usprawniając i tworząc nowe źródła dochodu publicznego. Dość wymienić choćby następujące zakłady: Fabryka obrabiarek Cegielskiego i Odlewnia lekkich stopów Leszczyńskiego w Rzeszowie, „Omega” w Przemyśle, Zakłady Ceramiczne pod Łańcutem, Zakłady Chemiczne „Dębica” i „Lignoza” w Dębicy, „Metan”, Zakłady „Społem”, odlewnia metali półszlachetnych pod Sandomierzem i wiele, wiele innych.

Osiągnięcia te nie są bynajmniej kresem, do jakiego powinien na terenie Centralnego Okręgu Przemysłowego dojść kapitał prywatny. Stanowią one poważny początek akcji prywatnej, która — idąc śladami pionierskich poczynań kapitału rządowego — staje wobec coraz to nowych zadań i olbrzymich wprost możliwości inwestycyjnych. Przedsiębiorstwa wszelkiego typu: wielkie, średnie, małe, przemysłowe, rzemieślnicze i handlowe — czekają na realizację prywatnego inwestora.

W tej gigantycznej akcji, która musi być zrealizowana na terenie Centralnego Okręgu Przemysłowego — bez względu na to czy prowadzić ją będzie kapitał publiczny czy prywatny, — jednym z podstawowych czynników jest przygotowanie terenów pod gospodarczą penetrację. Tym podstawowym postulatem jest również odpowiednia „atmosfera miejscowa”, która powinna wpływać z dobrze pojętego i zrozumianego „patriotyzmu gospodarczego”, stwarzającego dogodne warunki dla wszelkich wysiłków inwestycyjnych.

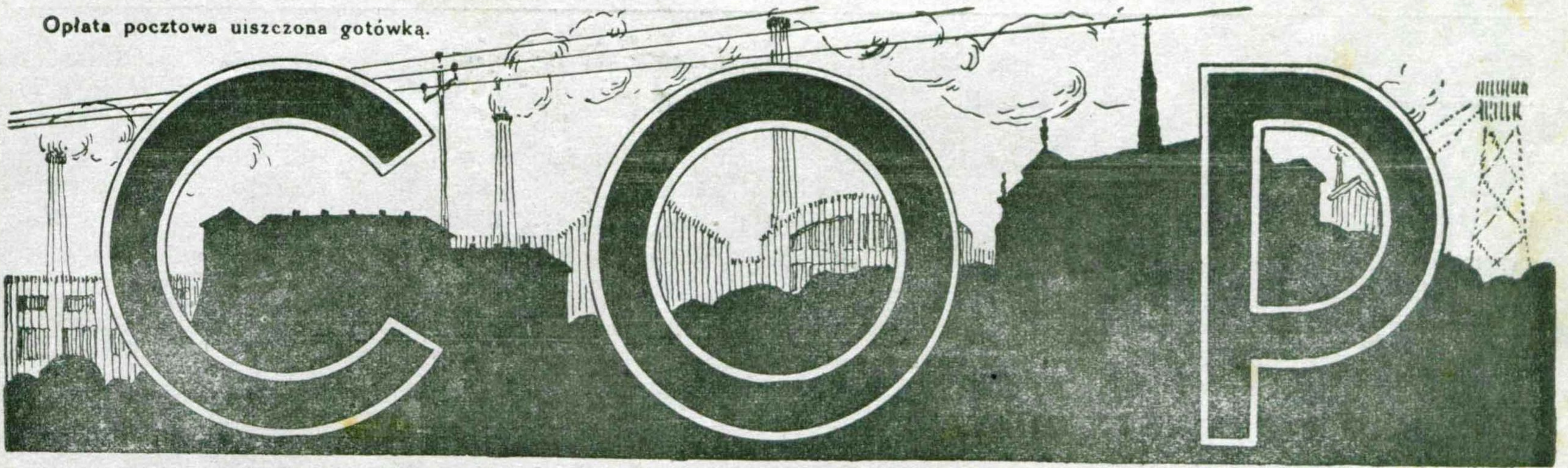
Olbrzymie zadania do spełnienia w tej ważnej dziedzinie posiada miejski samorząd terytorialny. Chodzi tu przede wszystkim o szybszą aniżeli dotychczas

akcję w rozbudowie miast. Dziś sprawa ta wygląda w ten sposób, że miasta na ogół nie tylko nie są przygotowane do przyszłego, szybkiego napływu ludności, ale nie wytworzyły w dużej mierze warunków, które by zaspokajały potrzeby związane z dotychczasowym rozwojem tych ośrodków przemysłowych, rzemieślniczych i handlowych, które w ciągu dwu ostatnich lat powstały w Centralnym Okręgu Przemysłowym.

W ciągu tych dwóch lat do miast Centralnego Okręgu przeniosło się ponad 60 tysięcy ludzi. A to jest dopiero początek.

Samorządy miejskie, przynajmniej niektóre, przynajmniej te najbardziej zaniedbane, muszą się wykazać jak najszybciej realną inicjatywą, która pozwoli im stworzyć warunki do przyjęcia napływającej wciąż ludności. Dotychczasowe prymitywne warunki muszą się zmienić. Akcja inwestycyjna musi być żywsza na tym odcinku życia gospodarczego w Centralnym Okręgu Przemysłowym, jeżeli chcemy, aby teren był przygotowany pod nową działalność gospodarczą i zdolny do spełnienia zadań, przed jakimi już stanął.

Oplata pocztowa uiszczona gotówką.



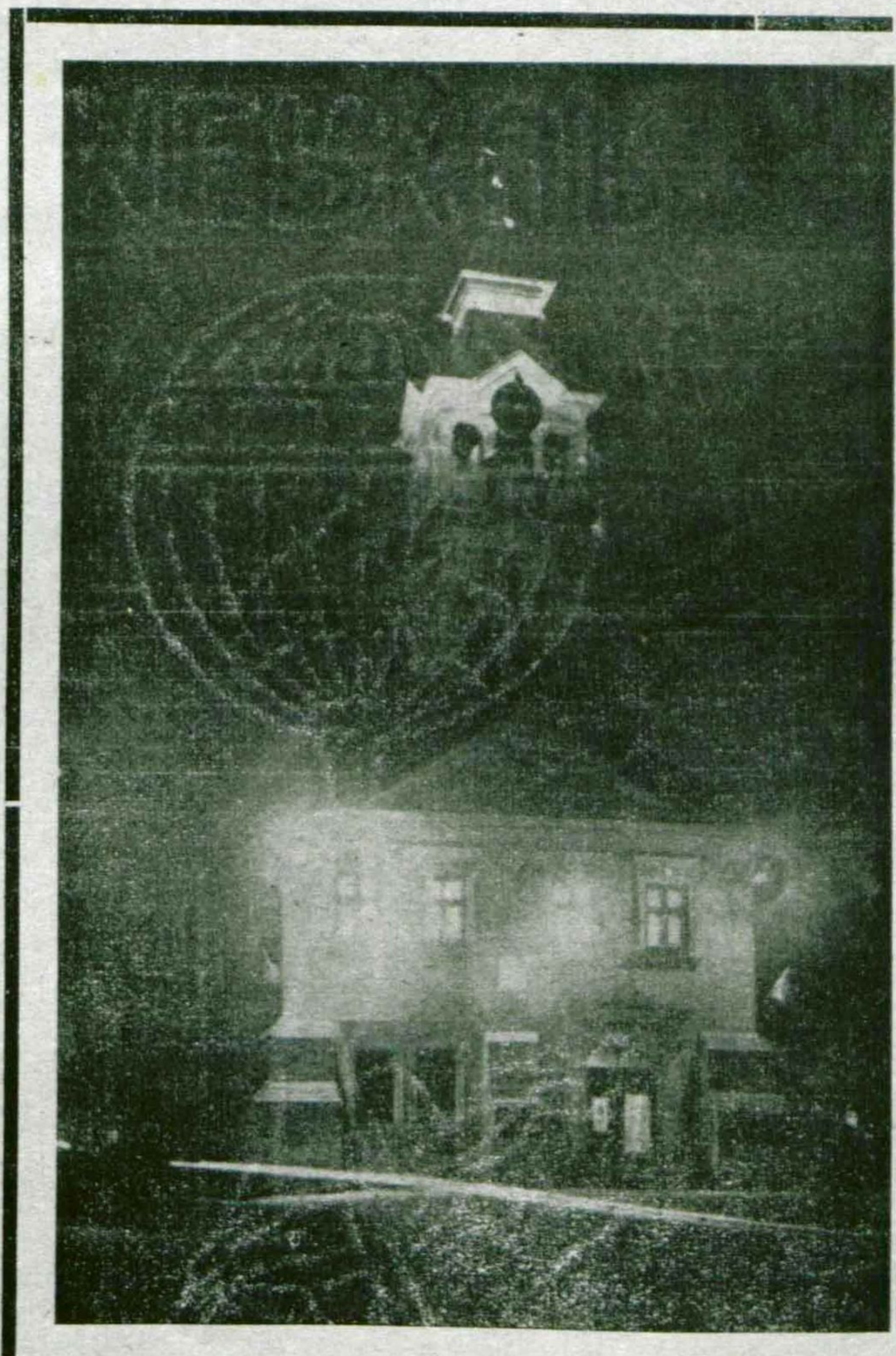
TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO



R O K II

N^o 13

26.III.1939

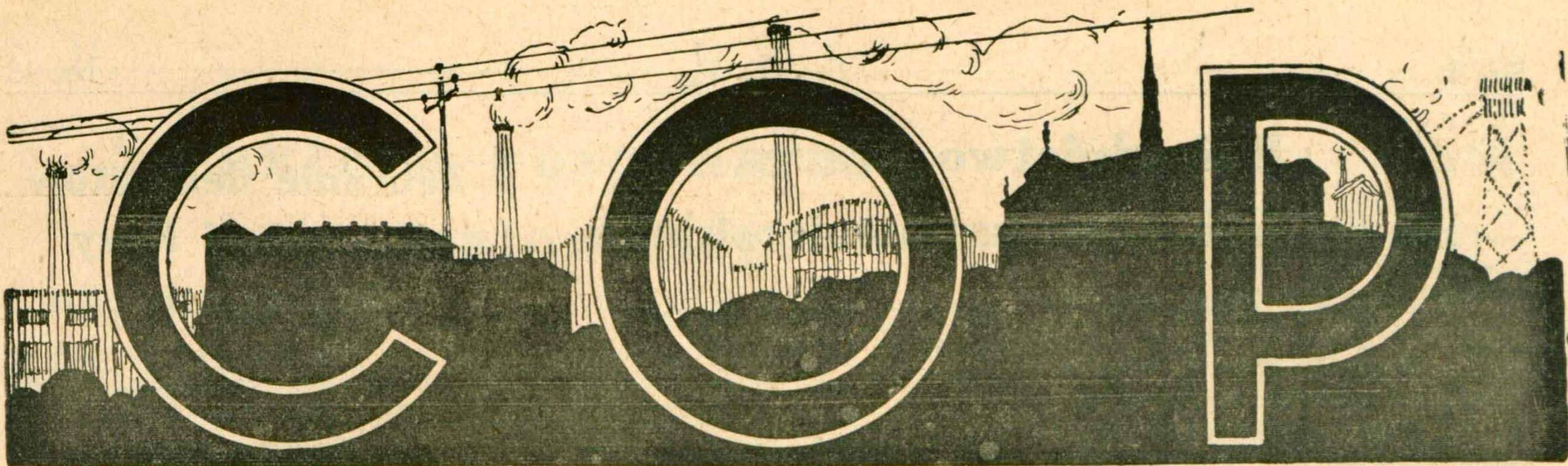


Przeworsk

Ratusz w nocy

CENA NUMERU **20** GR.

— w Ameryce 10 cent. —



TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

ROK II

Sandomierz, 26 marca 1939 r.

Nr 13

Treść numeru: *O współpracę samorządów miejskich ze społeczeństwem — Pośrednictwo pracy na terenie pow. sandomierskiego — Cztery powiaty na dobrojenie Armii — Zebranie delegatów Centralnej Kasy — Struktura gospodarcza pow. opatowskiego. — Mielec w walce z drożdżką — Dębica czeka na nowego burmistrza — Spożycie spirytusu — Komunikat osiedleńczy — Komunikat Delegatury Funduszu Pracy w Nisku — Wieś, która idzie naprzód — Prace Rady Miejskiej w Puławach — Potrzeby pow. łancuckiego — Biuletyn rolniczy — Rzemiosło — Kronika C. O. P.*

O współpracę samorządów miejskich ze społeczeństwem

W związku z rozwojem Centralnego Okręgu Przemysłowego miasta C.O.P., a więc przede wszystkim ich samorzady, stanęły przed całym szeregiem nowych zadań i obowiązków gospodarczych, stanęły w obliczu prac wielkich, które mają nie tylko zaspokoić „bieżące” potrzeby w tej dziedzinie. W większości wypadków miasta, nie przygotowane do sprostania szybkiemu rozwojowi przemysłu, handlu, rzemiosła, potrzeb mieszkaniowych itp. — muszą nie tylko iść równoległe za wzrostem potrzeb, ale — jakże często! — wyrównywać jeszcze braki i niedomagania z czasów, kiedy życie gospodarcze dzisiejszego Centralnego Okręgu nie kładło na nie tak wielkich obowiązków, płynąc złotym tempem wegetacji ośrodków, zapomnianych przez Boga i ludzi...

Słodkie dolce far niente Zarządów i Rad Miejskich stało się dzisiaj tym twardszą rzeczywistością, że — aby żyć — trzeba myśleć trzeźwo i planować racjonalnie i przewidująco na przyszłość.

Wiele miast Centralnego Okręgu „wpadło” od razu w rytm nowych za-

dań gospodarczych, chwytając za rogi doskonałą koniunkturę dobrych czasów. Są także ośrodki na terenie Centralnego Okręgu Przemysłowego, w których Zarządy Miejskie olbrzymim wysiłkiem energii, zabiegliwości, wysiłkiem dużych środków finansowych zorganizowały tereny miejskie, nie tylko przygotowując je — często ofiarnie — do sprostowania zadaniom, ale stwarzając również warunki pod przyszłe możliwości rozwojowe.

Są jednak — niestety — i takie ośrodki miejskie w Centralnym Okręgu, które — mimo dogodnych gospodarczo warunków — nie zdołały jeszcze wyjść z przed-copowego prymitywu. Przegapiły nie tylko koniunkturę dobrych kredytów na niezbędne inwestycje miejskie, ale i w zakresie własnych środków i finansowych możliwości nie mogą przejść do drobnych choćby, ale planowych inwestycji, które by uzbroiły nieprzygotowaną gospodarkę miejską w najbardziej niezbędny potencjał zdolności rozwojowych.

Stwierdzenia te prowadzą do pewnych refleksji. Nie wdając się w przy-

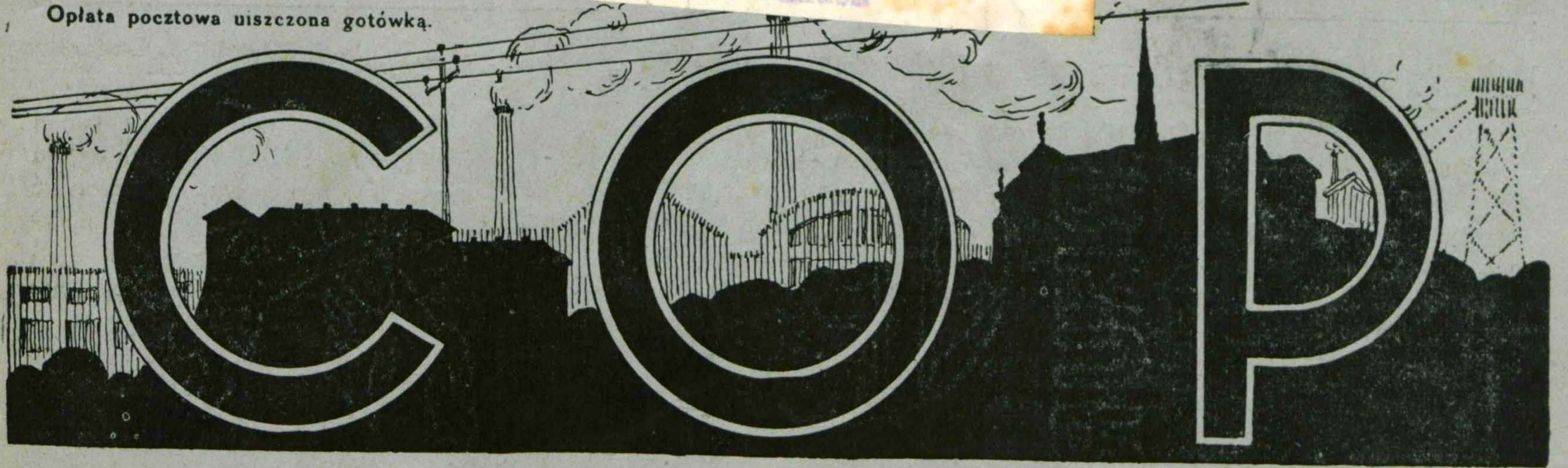
czyny bliższe tego stanu rzeczy — trzeba szukać jak najskuteczniejszych środków zaradczych.

Wydaje się — między innymi — że nie będą to środki, mające na celu „podniesienie” dobrej woli ludzi, którzy w samorządzie terytorialnym wchodzi w skład Zarządów i Rad Miejskich. Nikt bowiem nie posądza tych czynników o brak dobrej woli. Chodzi w tym wypadku o to, aby te Rady i Zarządy zasilić fachowym czynnikiem społecznym. W ramach samorządów terytorialnych powinno się znaleźć miejsce dla fachowców, którzy często jako element napływowy, nowy, — nie mają możliwości współpracy z samorządem terytorialnym.

W tych warunkach miasta otrzymałyby konkretne projekty. Ciężar pracy rozłożyłby się w ten sposób na całe społeczeństwo. Powstałyby w związku z tym komisje, dające większą niż dotychczas gwarancję racjonalnej gospodarki na terenie miejskim. Chodzi tylko o dobrą wolę w powoływaniu do tej roli czynnika społecznego, o przełamanie niechęci do przybyszów.

Przew. Ks. Sewera Antoni
Sandomierz
Par. św. Jakuba

Oplata pocztowa uiszczona gotówką.



TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

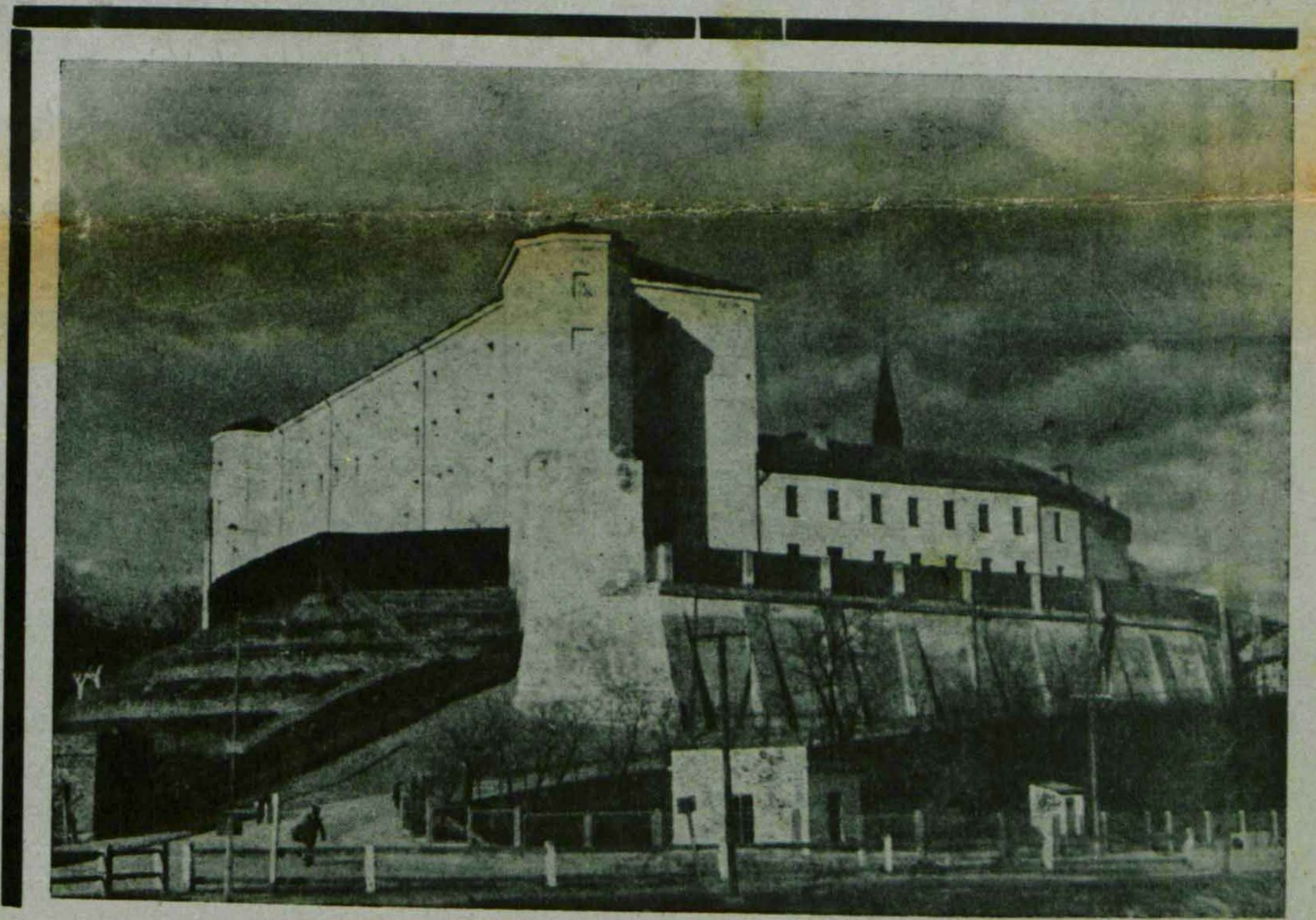
R O K II

№ 14

2. IV. 1939

40876

Z BIBLIOTEKI
SEMINARIUM
SANDOMIERSKIEGO



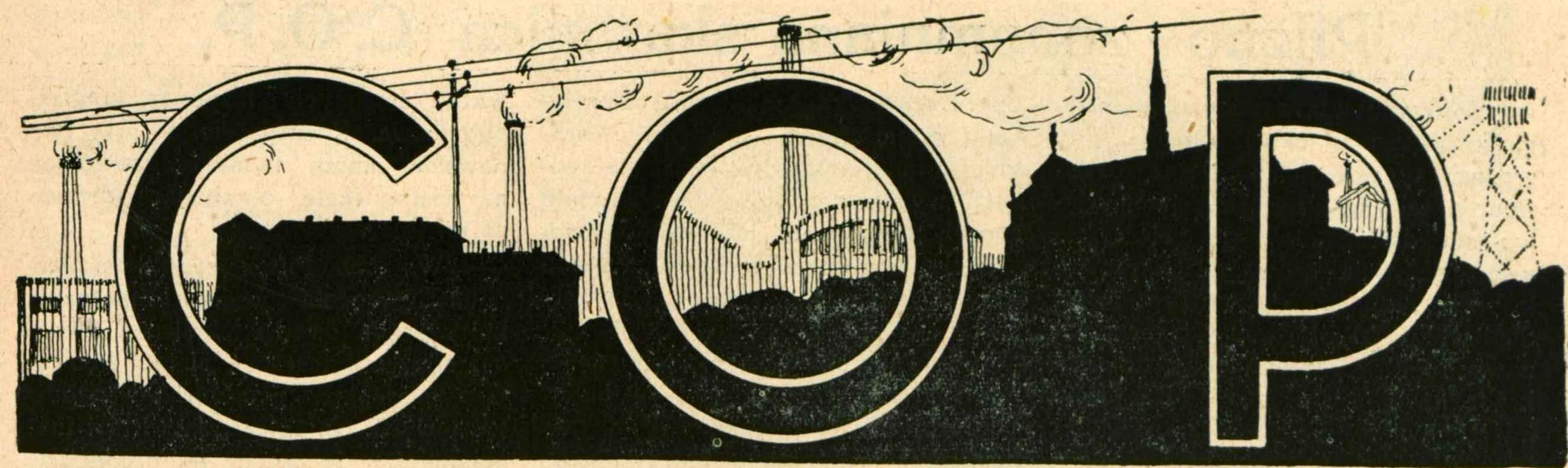
Sandomierz

Zamek

CENA NUMERU **20** GR.

W AMERYCE 10 CNT.

S A N D O M I E R Z



TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

ROK II.

Sandomierz, 2 kwietnia 1939 r.

Nr 14.

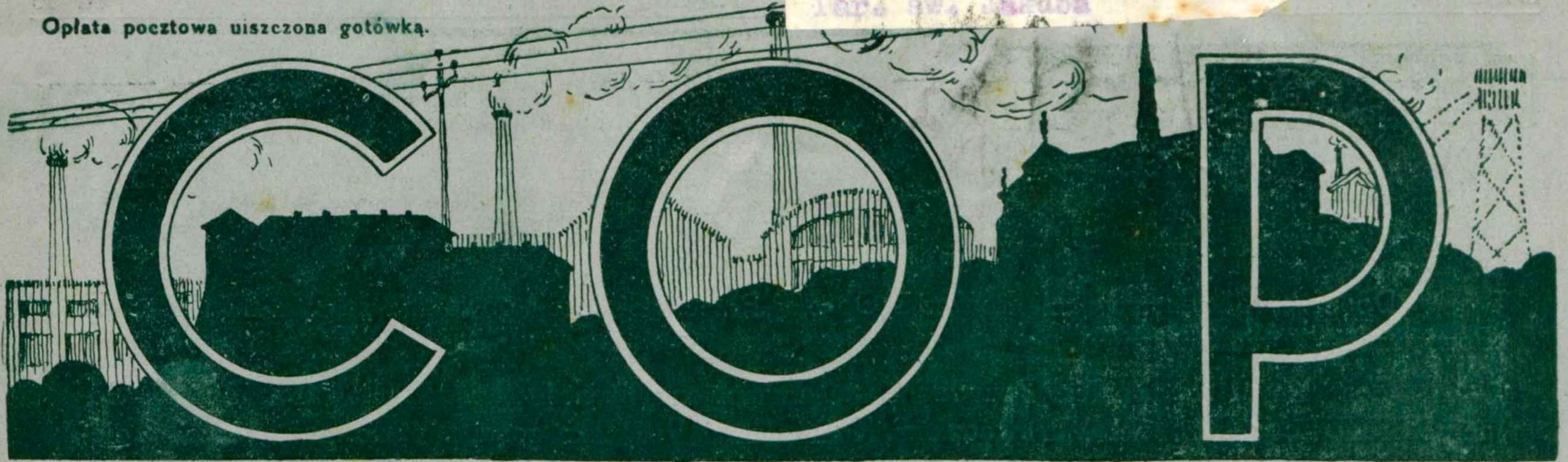
Treść numeru: Podstawowy obowiązek — Pilzno, zapomniana skarbnica C. O. P. — Czterdziestolecie K. K. O. powiatu mieleckiego — Inwestycje w Kieleckiej Izbie Rolniczej — Struktura gospodarcza powiatu opatowskiego — Kwiatki i kolce z niwy łańcuckiej — „Dwulatka” Kieleckiej Izby Rolniczej — Rzemiosło — Rolnictwo — Kronika Centralnego Okręgu Przemysłowego.

PODSZAWOWY OBOWIĄZEK

Postulat siły gospodarczej Polski nigdy nie był bardziej aktualny, jak w dobie obecnej, w czasach brzemienych w wydarzenia historyczne. Radosna konsolidacja sił narodowych, jednolitość postawy psychicznej — muszą się przemienić w trwałą wysiłek nad wzmożeniem potencjału obronnego, muszą się stać zjawiskiem podstawowym, jak codzienny obowiązek. Za jednolitą postawą duchową Narodu musimy własnymi siłami zbudować zaplecze obronne. Wola siły i potęgi musi się wyzwolić w wyścigu do najwyższej gotowości obronnej.

Zagadnienie Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, z takim entuzjazmem przyjętej przez społeczeństwo polskie, staje się podstawowym obowiązkiem obywatelskim, od którego nie może się nikt z nas uchylić.

Oplata pocztowa uiszczona gotówką.



**TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY
CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO**

40876

R O K II

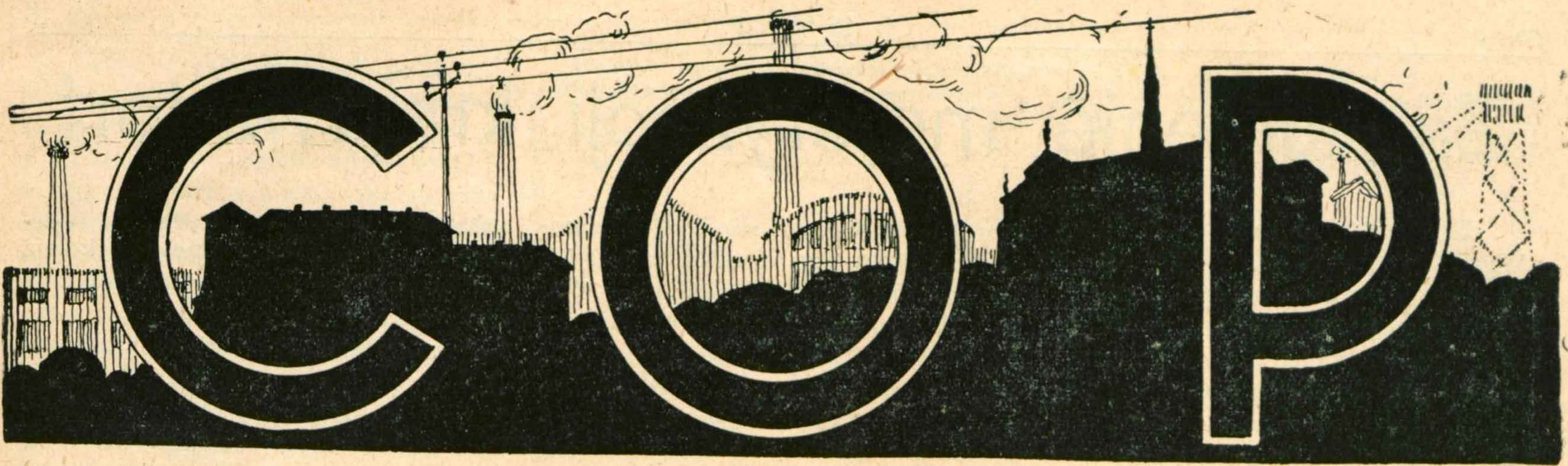
№ 15

9. IV. 1939

**Punktem naszej ambicji narodowej
powinno być wielokrotne pokrycie su-
my Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej
już w pierwszych dniach jej
subskrypcji.**

CENA NUMERU 20 GR.

W AMERYCE 10 CNT.



TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

ROK II.

Sandomierz, 9 kwietnia 1939 r.

Nr 15

Treść numeru: Zagadnienie motoryzacji kraju a torf — Działalność Oddziału Centralnej Kasy Spółek Rolniczych w Sandomierzu — Konferencja w sprawie akcji spółdzielczej na terenie C. O. P. — Spółdzielczość na terenie szkoły w obwodzie Ostrowieckim — Rozwój L.O.P.P. w woj. kieleckim — Mielec na obronę przeciwlotniczą i F. O. N. — Wiadomości gospodarcze — Kronika Centralnego Okręgu Przemysłowego. —

Polacy!

Żyjemy w czasach niezwykłych, w których tylko siła daje wolność, a zbrojne pogotowie i nieustająca czujność — zabezpieczają spokojną pracę narodów.

Naród Polski, zjednoczony wokół swej armii i Naczelnego Wodza w spokoju i z godnością oczekuje wszystkiego, cokolwiek może go spotkać na drodze jego rozwoju. Jesteśmy gotowi bronić kart naszej historii ostrzem bagnatów, hukiem dział i warkotem stalowych ptaków.

W obliczu rozgrywających się obecnie zdarzeń musimy — według słów Naczelnego Wodza — pracować „choćby w krzyżach trzeszczało” i „o sile nie zapomnieć”.

Musimy być silni i potężni, aby utrzymać poszanowanie naszych praw u wrogów i miłość u przyjaciół.

Musimy być uzbrojeni, aby móc jak najdłużej w spokoju pracować.

Musimy być każdej chwili gotowi do spełnienia najwznioślejszego obowiązku — obrony Ojczyzny.

Polacy! Rząd Rzeczypospolitej postanowił rozpisać wewnętrzną pożyczkę państwową, przeznaczoną na rozbudowę naszych sił powietrznych i wzmocnienie artylerii przeciwlotniczej.

Pamiętajcie, że każdy nowy samolot, każde nowe działo przeciwlotnicze, to zwiększona gwarancja pokoju dla Polski, a pracy i dobrobytu dla jej obywateli. Niechaj całą Polskę okryją skrzydła samolotów, niech ją ochraniają liczne baterie przeciwlotnicze.

Niechaj rozlegnie się wielki głos wszystkich żyjących w świecie Polaków.

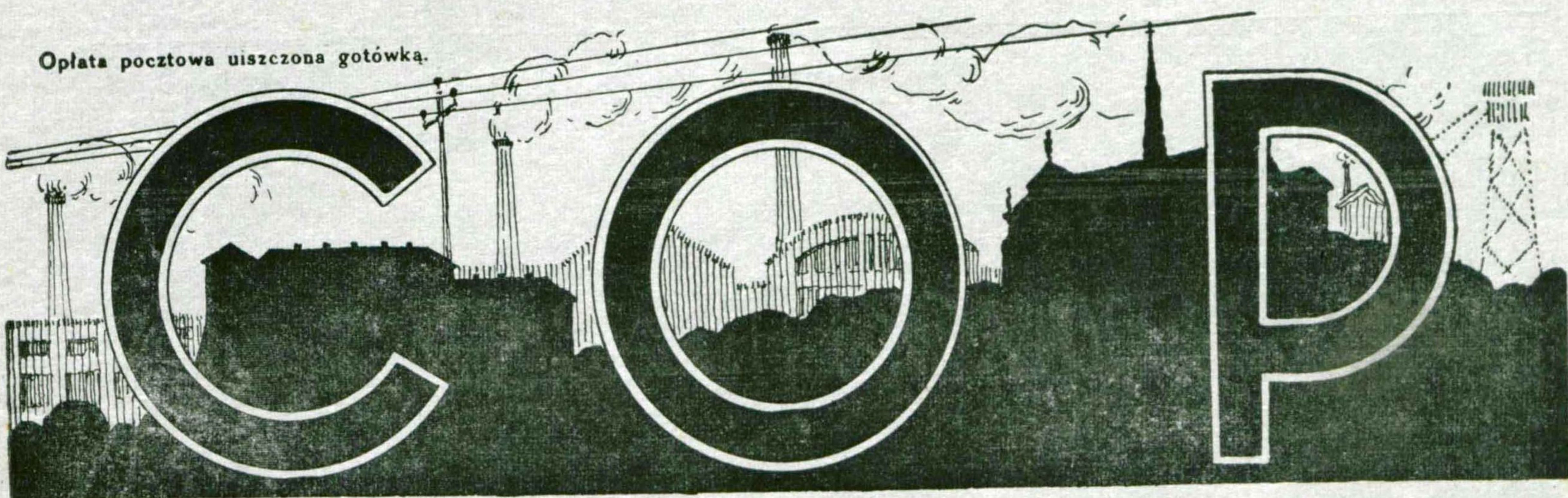
„Dozbroimy Polskę w powietrzu”.

„Nabywajmy Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej”.

Warszawa, 1 kwietnia 1939 r.

OGÓLNOPOLSKI KOMITET
POŻYCZKI OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ.

Oplata pocztowa uiszczona gotówką.



TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

R O K I I

N^o 16

16. IV. 1939



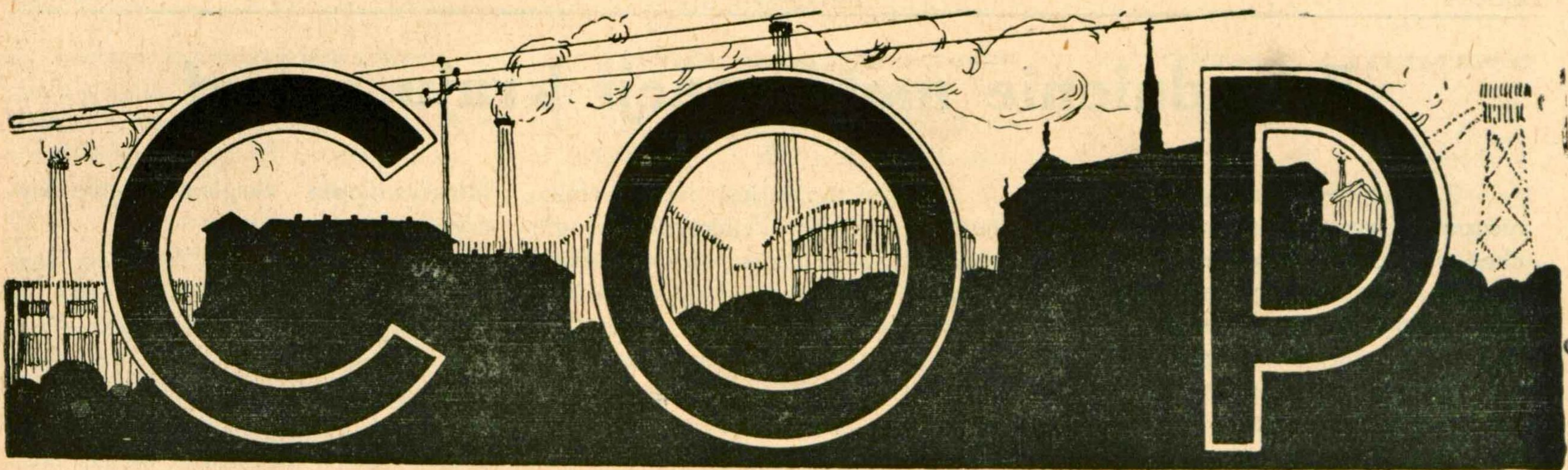
Sandomierz

Dom Długosza

CENA NUMERU **20** GR.

— w Ameryce 10⁰ cent. —

SANDOMIERZ



TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

ROK II

Sandomierz, 16 kwietnia 1939 r.

Nr 16

Treść numeru: C.O.P.—szkołą działalności gospodarczej — Zagadnienie motoryzacji kraju a torf — Działalność Oddziału Centralnej Kasy Spółek Rolniczych w Sandomierzu w r. 1938 — „Żniwo” Powiatowa Centrala Spółdzielcza w Dębicy — Spółdzielcza Zlewnia Mleka w Rzepinie — Rozwój K.K.O. pow. biłgorajskiego — Fabryczne gimnazja mechaniczne i elektryczne — Zorganizowanie polskiego przemysłu konserwowego — Komunikaty — Kronika — Rzemiosło — Rolnictwo — Wiadomości gospodarcze

C.O.P. — szkołą działalności gospodarczej

Spółeczeństwo polskie zdało egzamin. Zdyscyplinowanie nasze w obliczu wielkich wydarzeń, których kilka w ubiegłym roku przeżyliśmy, zaimponowało światu. Rozpisana ostatnio pożyczka wewnętrzna obrony przeciwlotniczej została potraktowana przez całe społeczeństwo jako zagadnienie państwowe ponadpartyjne. Te momenty dowodzą, że w krótkim okresie czasu od odzyskania niepodległości staliśmy się narodem państwowym, to znaczy, że mimo rozbicia na poszczególne grupy światopoglądowe, partyjne i t. d., istnieje szereg zagadnień, co do których podstawa całego społeczeństwa jest jednolita.

Jednakże jeżeli chodzi o dziedzinę naszego życia gospodarczego, to trzeba przyznać, że dotychczas tkwimy w starych pojęciach, przeważnie w doktrynie liberalistycznej, wysuwającej jako dogmat i podstawowy motyw działalności gospodarczej własne bogacenie się. Jest to o tyle niebezpieczne, że w oparciu o tę zasadę działalność gospodarcza bardzo łatwo przeradza się w spekulację, dającą bardzo dobre wyniki i jak najłatwiejszy sposób osiągania maksymalnych korzyści przy najmniejszym nakładzie. To zjawisko jednakże jest tym bardziej niebezpieczne, że w obecnych czasach życie gospodarcze i działalność gospodarcza jednostek została organicznie związana z całokształtem życia państwowego i przedstawia bardzo ważne znaczenie dla jego funkcji jak obronność i t. p. Z tych względów w żadnym wypadku nie można tych dziedzin powierzać spekulacji, względnie takim formom, które bardzo łatwo w spekulację przerozdzić się mogą.

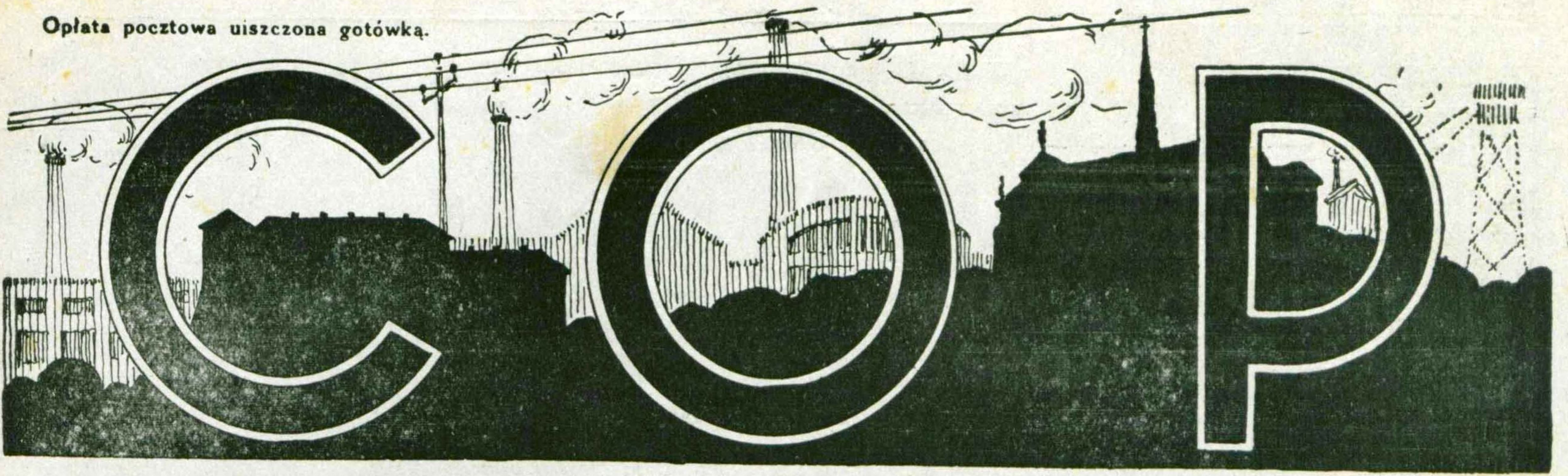
W związku z tym zjawia się potrzeba znalezienia nowych form prowadzenia życia gospodarczego z wyeliminowaniem form gospodarki liberalnej. Nie chodzi w tym

wypadku o wprowadzenie w miejsce gospodarki liberalnej gospodarki etatystycznej, czy innej, a więc nie o zmianę strukturalną, a raczej o zmianę podstaw i motywów gospodarowania, chodzi o odpowiednie psychiczne nastawienie jednostek gospodarujących, że czynności gospodarcze prowadzone przez nich są również pewnymi ogniwami w życiu ogólnopństwowym, i że przed ich interesem indywidualnym stoi hierarchicznie wyżej interes ogólnopństwowy.

Krótko mówiąc chodzi tutaj o włączenie w zrozumieniu ogółu działalności gospodarczej do tego szeregu zagadnień, które stoją *ponad grupami* społecznymi i jednostkami i tworzą zrab tych pojęć, które decydują o tym, czy dane społeczeństwo tworzy, czy nie — organizm państwowy.

Szkołą dla wyrobienia działaczy tego typu jest Centralny Okręg Przemysłowy, nigdzie bowiem te zagadnienia nie występują w formie wykazującej organiczne powiązanie działalności gospodarczej z zagadnieniem natury ogólnopństwowej jak na tym terenie. Warunkiem jednak koniecznym jest, aby wszelka spekulacja, każde działanie, które nie uwzględnia tego zasadniczego podejścia było piętnowane, a w poszczególnych wypadkach karane z całą bezwzględnością. Przyznać trzeba, że na obszarze C. O. P. w ostatnich dwóch latach działy się rzeczy, godne napiętnowania; dosyć wspomnieć sprawę placów, sprawę skaczących czynszów dzierżawnych za mieszkania i lokale handlowe czy przemysłowe — wszystko to objawy tej niezdrowej tendencji w życiu gospodarczym, które trzeba wyplenić, aby C.O.P. spełnił swoje zadanie w dziedzinie wychowania społecznego.

Oplata pocztowa uiszczona gotówką.



TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

40876
Z BIBLIOTEKI
SEMINARIUM
SANDOMIERSKIEGO

R O K I I

N^o 17

23.IV.1939



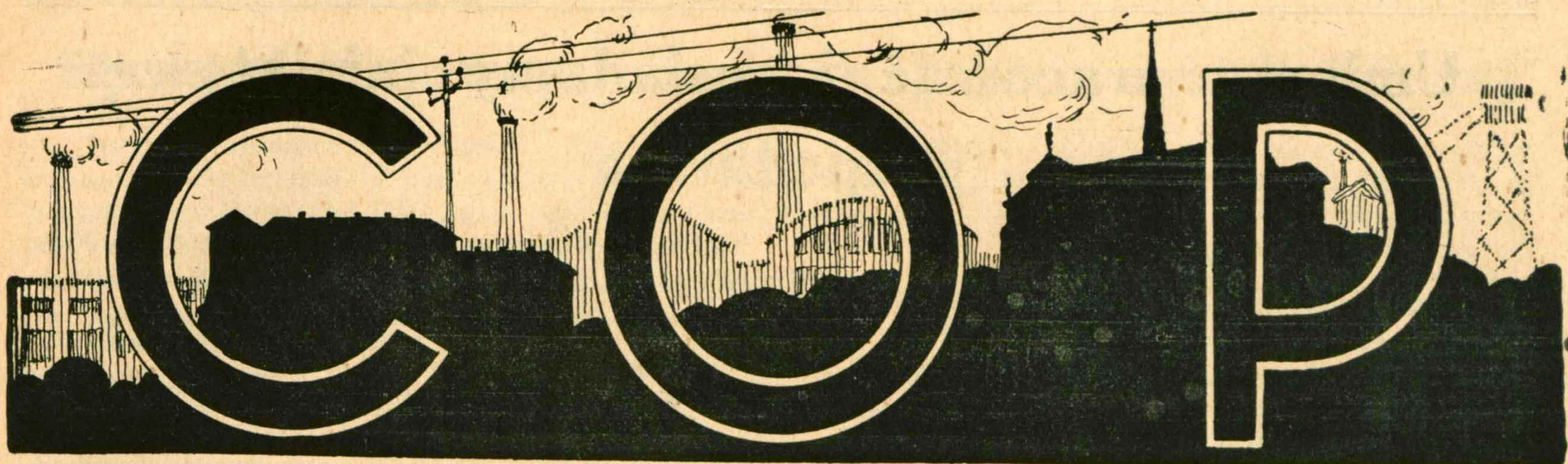
Sandomierz

Kościół św. Pawła

CENA NUMERU **20** GR.

— w Ameryce 10 cent. —

S A N D O M I E R Z



TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

ROK II

Sandomierz, 23 kwietnia 1939 r.

Nr 17

Treść numeru: *Jeszcze czas! — Umiemy pracować i posiadamy inicjatywę gospodarczą — Minimalne normy subskrypcji pożyczki lotniczej — Uregulowanie zbytu krajowych surowców — Historie sandomierskie — Kolumna ofiarności na dobrojenie lotnictwa — Turystyka w Centralnym Okręgu — Konkurs — Przegląd prasy — Rzemiosło — Handel — Spółdzielczość — Rolnictwo — Wiadomości gospodarcze — Kronika C.O.P.*

Jeszcze czas!

Zbliża się ku końcowi okres, w którym społeczeństwo powinno subskrybować Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej w takiej wysokości, jaka potrzebna jest do należytego wyposażenia armii w niezbędny sprzęt lotniczy i działa przeciwlotnicze.

Z dniem 5 maja 1939 r. musi być osiągnięta kwota złotych 600.000.000 — zakreślona przez Generalnego Komisarza Pożyczki, Generała Broni L. Berbeckiego.

Czy wszyscy spełniliśmy już swój obowiązek? Śpieszmy do punktów subskrypcyjnych, bo czas szybko mija. Pamiętajmy, że wróg patrzy. Niebezpieczeństwo grozy wojennej nie minie, dopóki nie będziemy należycie do obrony przygotowani.

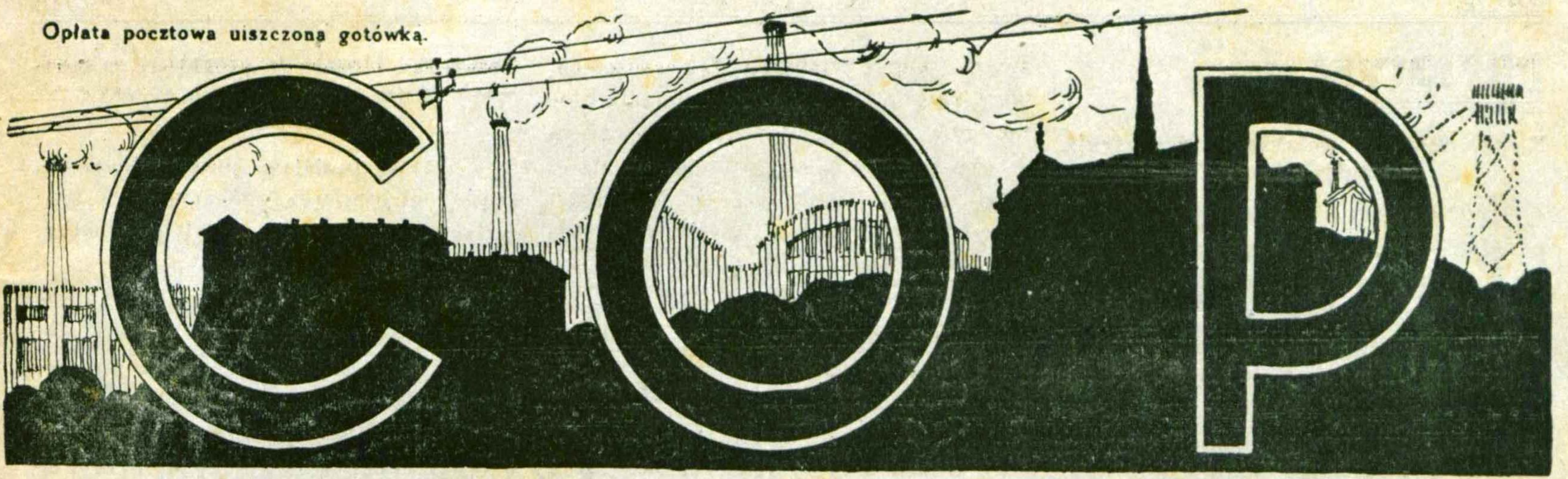
Świat pracy, robotnicy i urzędnicy, zdał egzamin obowiązkowości obywatelskiej, deklarując na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej swe zarobki i składając liczne ofiary na fundusz dobrojenia lotnictwa.

Jeżeli chodzi o kupiectwo, wolne zawody, przemysł i rolnictwo, to niestety wielu wśród nich jest maruderów, odkładających subskrypcję pożyczki na ostatnią chwilę. Tych należy piętnować, wytykając im brak lojalności i zrozumienia dla potrzeb Państwa.

Tym spośród kupców, przemysłowców i t. p., którzy spełnili swój obowiązek i zadeklarowali oraz wpłacili należność na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej w wysokości ustalonej przez wydane normy dla poszczególnych kategorii przedsiębiorstw i branż, wydawane są przez Komisarzy Powiatowych i Miejskich Pożyczki zaświadczenia celem wywieszenia na widocznym miejscu dla wiadomości ogólnej.

Brak tego zaświadczenia np. w sklepie, firmie lub warsztacie pracy będzie świadczyć, że jego właściciel zwleka z zakupem Pożyczki. Omijajmy sklepy i przedsiębiorstwa, których właściciele nie poczuwają się do obowiązku współdziałania w obronie Państwa.

Oplata pocztowa uiszczona gotówką.



TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

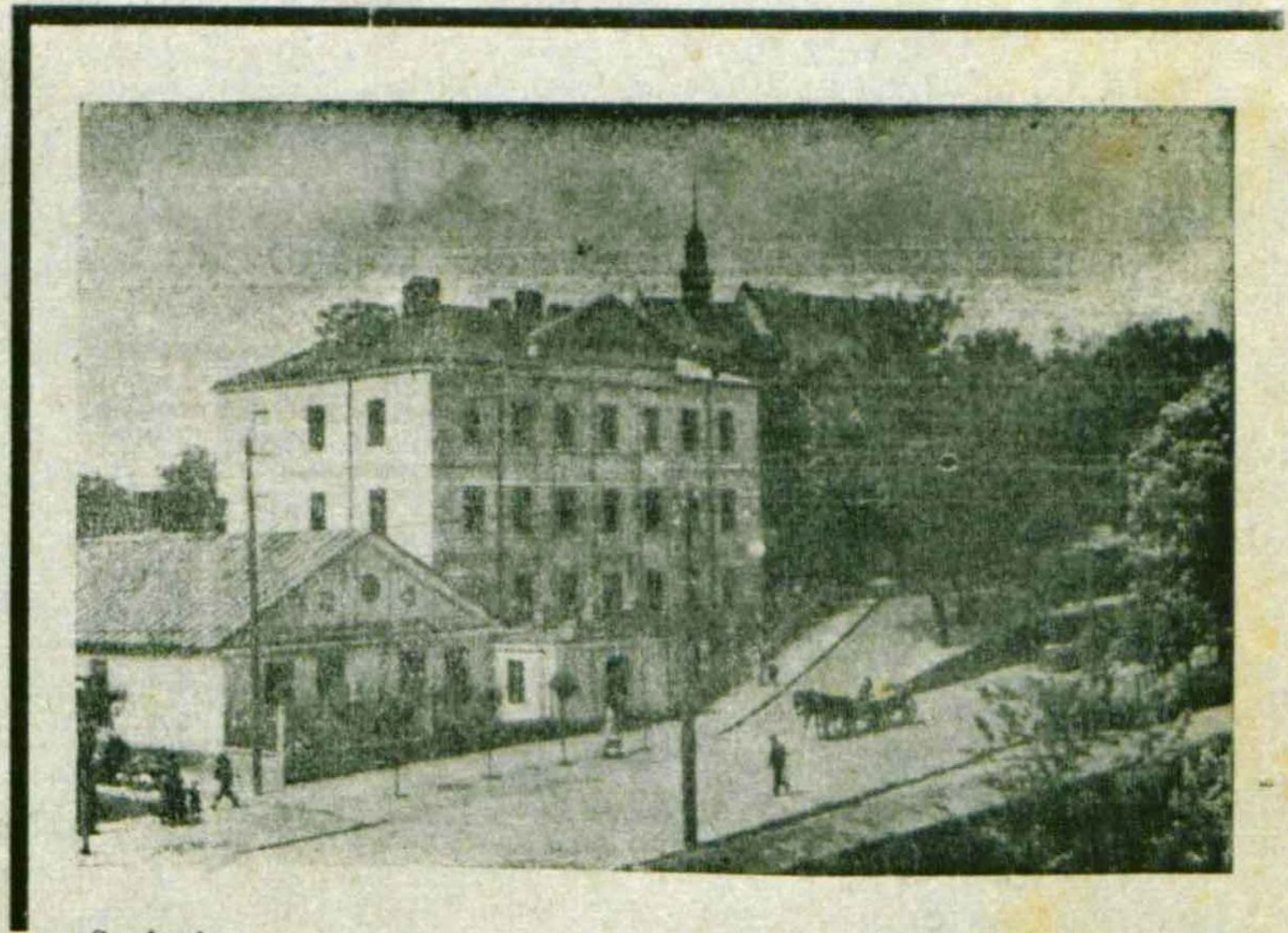
40876

Z. BIEŻĄCY
SEMESTR
SANIOWANIE

R O K II

N^o 18

30.IV.1939



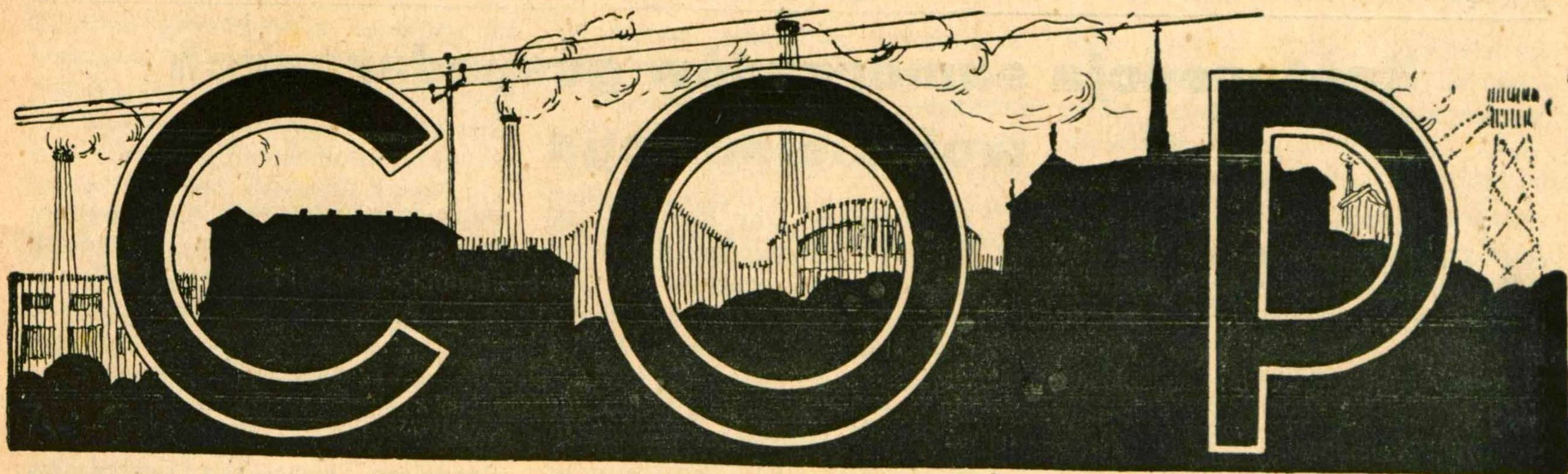
Sandomierz

Dom T-wa „Samopomoc”

CENA NUMERU **20** GR.

— w Ameryce 10 cent. —

S A N D O M I E R Z



TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

ROK II

Sandomierz, 30 kwietnia 1939 r.

Nr 18

Treść numeru: *Musimy zwiększyć wysiłki — Konferencja samorządów gospodarczych woj. kieleckiego — Konkurs na opis wsi produkującej — Plan inwestycyjny pow. sandomierskiego — Życie Skarżyska — Poprawa na rynku pracy — Historie sandomierskie — Kolumna pogotowia moralnego i lotniczego — Tydzień polityczny — Przegląd prasy — Kronika — Rolnictwo — Rzemiosło — Wiadomości gospodarcze.*

MUSIMY ZWIĘKSZYĆ WYSIŁKI

Rozgrywające się na naszych oczach wypadki wykazują dobitnie, że tylko organizmy państwowe silne mogą spokojnie spoglądać w przyszłość. Siłę tu daje należyte przygotowanie. W przygotowaniu strona gospodarcza życia państwowego odgrywa dominującą rolę. W wysokim potencjale obrony — potencjał przygotowania gospodarczego mieści się bez reszty. I dlatego, jeżeli mówi się o przygotowaniu kraju do obrony, zawsze trzeba mieć na uwadze, że równocześnie należy i to w wybitny sposób zwiększać stan i aktywność własnego gospodarstwa narodowego.

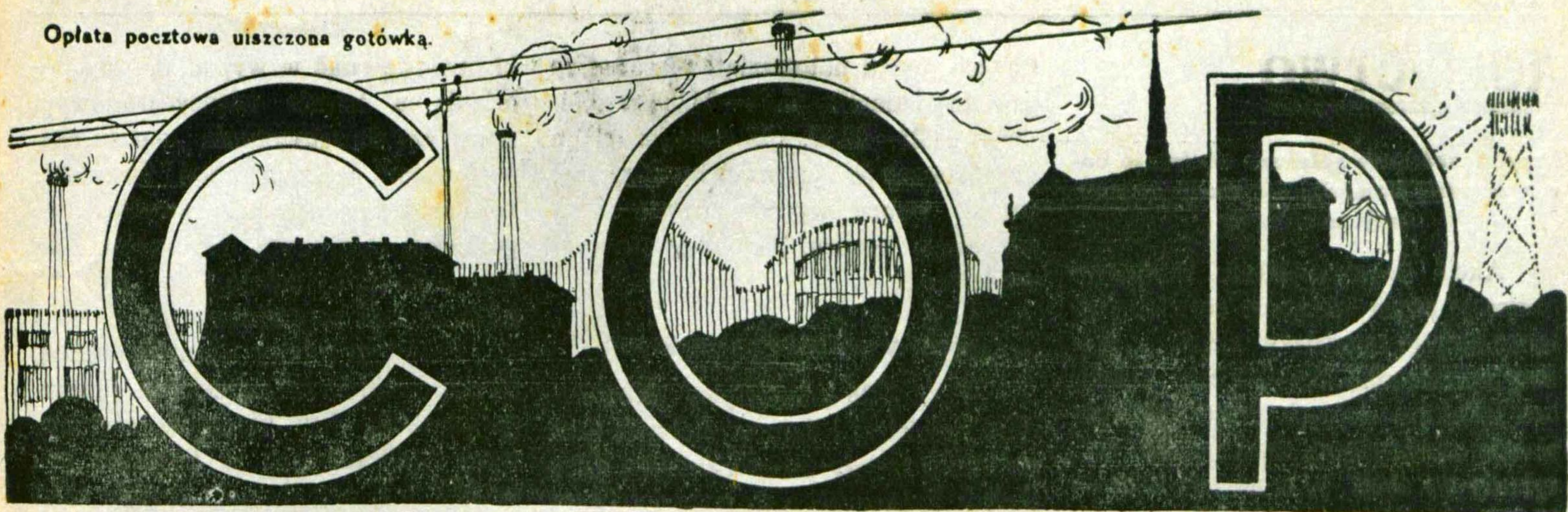
Centralny Okręg Przemysłowy ma na celu zwiększenie naszej aktywności gospodarczej. Rozbudowa tego ośrodka w społeczeństwie polskim wytworzyła to poczucie siły, przekonała nas samych i świat, że Polacy umiemy być gospodarzami i to dobrymi. Rekordowe tempo budowy, inicjatywa gospodarcza kierowników naszego życia gospodarczego dowiodła, że Polacy, jeżeli chodzi o działalność na polu gospodarczym, potrafią racjonalnie myśleć o swej przyszłości, planowo kształtować swą gospodarkę nie wpadając w obce wzory, a przeciwnie, dla własnych spraw szukać własnych rozwiązań, które tylko mogą wydać dodatnie skutki.

W chwili obecnej całe społeczeństwo polskie wyężyło siły, aby wzmocnić potencjał naszej obronności. Rozpisana Pożyczka Obrony Przeciwlotniczej, ofiarność społeczeństwa na F.O.N. dowodzą zupełnie wyraźnie, że aż nadto dobrze rozumiemy ważność tego zadania. Zwracając jednakże uwagę na fakt powiązania momentów obronnych z momentami gospodarczymi, musimy również wzmocnić aktywność naszego życia gospodarczego.

Nigdy jak teraz nie wystąpił fakt tej łączności zagadnień gospodarczych i obronnych i nigdzie jak na terenie Centralnego Okręgu Przemysłowego nie jest on tak oczywisty. I jeżeli przez całą Polskę bije potężny głos domagający się wzmocnienia i wzmożenia naszego potencjału obronnego, to na terenie C.O.P. musimy wzmocnić nasze wysiłki gospodarcze i dążyć do tego, aby uczynić go rzeczywistością w jeszcze krótszym okresie niż poprzednio projektowaliśmy. Wszystkie elementy i czynniki mające wpływ na budowę COP-u muszą zdwoić swoje wysiłki, aby nasze gospodarstwo przygotowanie było jak największe. Robiliśmy dużo. Tempo prac w Centralnym Okręgu Przemysłowym było oszałamiające. Jednakże w wyścigu przygotowań i to, cośmy zrobili, jeszcze jest niewystarczające.

Specjalnie pod adresem prywatnej inicjatywy należy podnieść z naciskiem, że jej rola w Centralnym Okręgu Przemysłowym może być pomyślana tylko i wyłącznie na wzór służby publicznej. C.O.P. ma specjalny charakter i zbyt doniosłą rolę ma odegrać w życiu Polski. Dlatego prywatna inicjatywa nie może podchodzić do tego terenu, biorąc pod uwagę same momenty gospodarcze. To za mało. Połączenie momentów gospodarczych z ogólnopaństwowymi nadaje im to specyficzne znamię. I kiedy w wyścigu przygotowania moment aktywności gospodarczej odgrywa tak wielką rolę, prywatne czynniki kierujące naszą działalnością gospodarczą muszą zrozumieć, że ciąży na nich specjalnie ważne zadanie wydatniejszego zdyktowania naszego życia gospodarczego. Zwiększenie aktywności w życiu gospodarczym to pierwszy i elementarny obowiązek.

Oplata pocztowa uiszczona gotówką.



TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

40876
Z BIBLIOTEKI
SEMIVARIUM
SANDOMIERSKIEGO

R O K II

N^o 19

7.V.1939



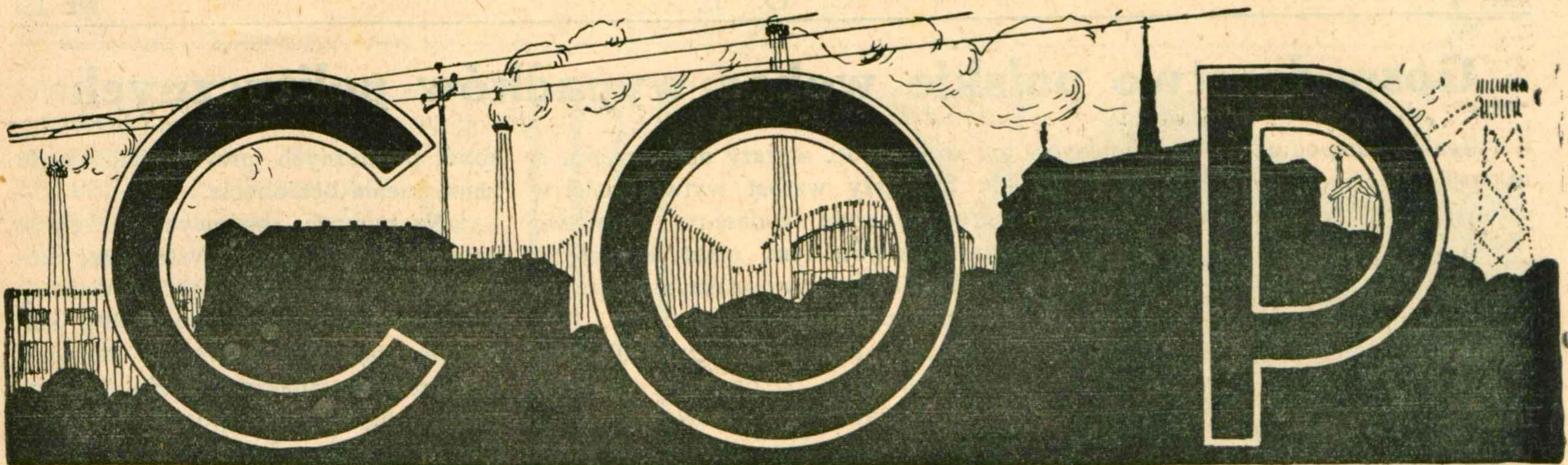
Sandomierz

Z prac w porcie

CENA NUMERU **20** GR.

— w Ameryce 10 cent. —

SANDOMIERZ



TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

ROK II

Sandomierz, 7 maja 1939 r.

Nr 19

Treść numeru: *Patriotyzm w działalności gospodarczej — Gospodarstwo polskie wobec wypadków politycznych — Struktura handlu włókienniczego na terenie woj. kieleckiego — Plan inwestycyjny pow. sandomierskiego (II) — Roboty regulacyjne na Wiśle — Historie sandomierskie — Kolumna pogotowia moralnego i lotniczego — Kronika C.O.P. — Rolnictwo — Przemysł — Wiadomości gospodarcze.*

Patriotyzm w działalności gospodarczej

Spółeczeństwo polskie dało dobitny wyraz swego patriotyzmu w reakcji na wystąpienie kanclerza Hitlera przeciwko Polsce w ostatniej mowie z dnia 28 kwietnia br. Spokój i nasze zdecydowanie imponuje światu. Jesteśmy przygotowani i gotowi, krótkie stanowcze „nie i nigdy“, i w dalszym ciągu nie wytrąceni z równowagi oczekujemy rozwoju wypadków.

Musimy sobie jednak uprzytomnić, że nasz patriotyzm musi znaleźć potwierdzenie i niezawodnie znajdzie w czynach w dziedzinie gospodarczej. Wiadomą jest bowiem rzeczą, że sprawy gospodarcze nie stanowią kompleksu izolowanego, a przeciwnie powiązane są organicznie z zagadnieniami ogólnopaństwowymi wszelkiego rodzaju, a więc i z zagadnieniami natury politycznej. W szczególności kilkakrotnie już podnoszone było w prasie ogólnokrajowej i na łamach „COP“, że w obronnym przygotowaniu społeczeństwa jedną z najważniejszych pozycji stanowi stan i nastawienie gospodarki narodowej.

Wojna nerwów, jak niektórzy określają obecny stan stosunków międzynarodowych, a którą tak świetnie wygrywa nasze społeczeństwo—nie może i nie powinna mieć wpływu na zmniejszenie aktywności naszego życia gospodarczego. Trudno obecnie powiedzieć, do jakich metod ucieknie się przeciwnik. Na każdą znajdzie z naszej strony należyta i właściwą odpowiedź. Można z dużym prawdopodobieństwem przypomnieć, że będzie starał się okres napięcia nerwowego przedłużyć. Nie ma obaw,

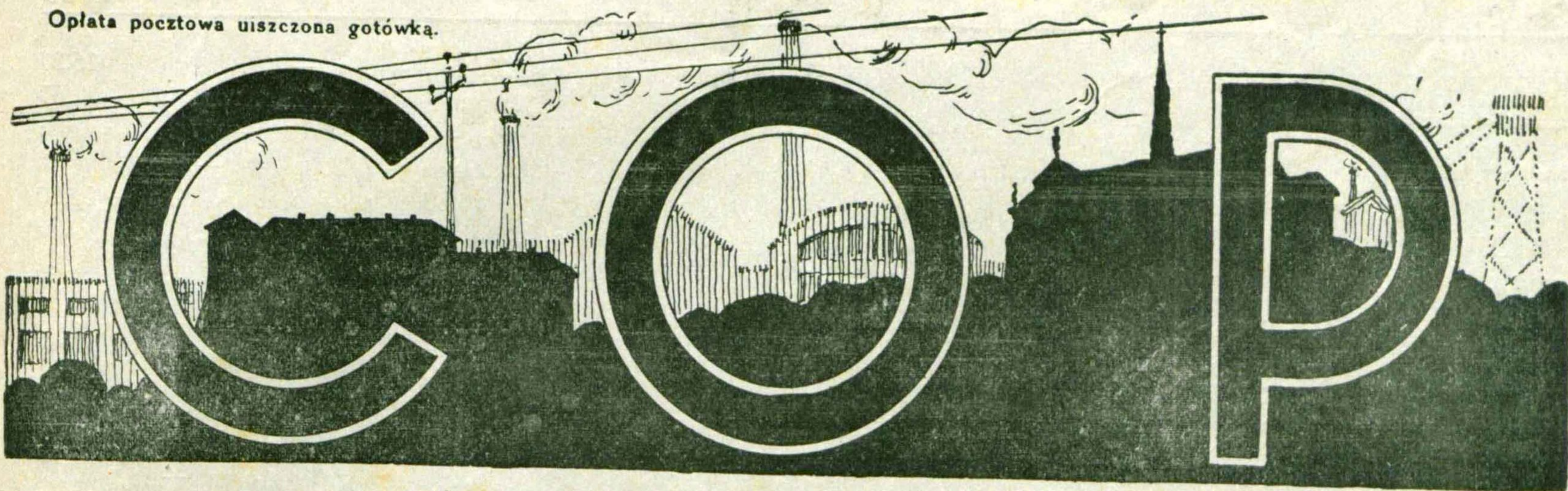
byśmy każdego okresu z dotychczasowym spokojem nie wytrzymali.

Zdać jednak musimy sobie sprawę z tego, że w naszym gospodarstwie narodowym w wysokim stopniu odgrywa rolę element obcy nam, niepolSKI. Nie mamy powodów przypominać, że zachowa się on wrogo, ale można przypomnieć, że wykaże mniejszą aktywność, a nawet nie jest wykluczone zachowanie bierne i nie wytłumaczona niczym obojętność. Do pewnego stopnia dowodzi tego ostatnio rozpisana przez Rząd Rzeczypospolitej Pożyczka Obrony Przeciwlotniczej. Za powodzią słów i frazesów prasy żydowskiej nie poszły jak dotychczas czyny.

Dlatego na elemencie polskim w naszym życiu gospodarczym ciąży tym większy obowiązek. Musi on wyżyć wszystkie siły. Manifestowany patriotyzm musi przekuć na patriotyzm czynu gospodarczego i pracy. Potężne jest zbrojne ramię Rzeczypospolitej i nigdy nie złamana straż u naszych granic. One zapewniają i dają nam ten spokój wywołujący podziw świata, z jakim obserwujemy rozwój wypadków. Nasze życie gospodarcze musi do tego samego stopnia wzmocnić swoją dynamikę w pracy i w działalności gospodarczej. Tego wymaga od nas obecna historyczna chwila.

Musimy krzesać w sobie coraz to większy i wszystko obejmujący patriotyzm czynu, a w pierwszym rzędzie patriotyzm w prowadzeniu życia gospodarczego.

Oplata pocztowa uiszczona gotówką.



TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

40876

BYBLIOTEKI
MINIARUM
MIEJSKA

R O K II

N^o 20

14.V.1939



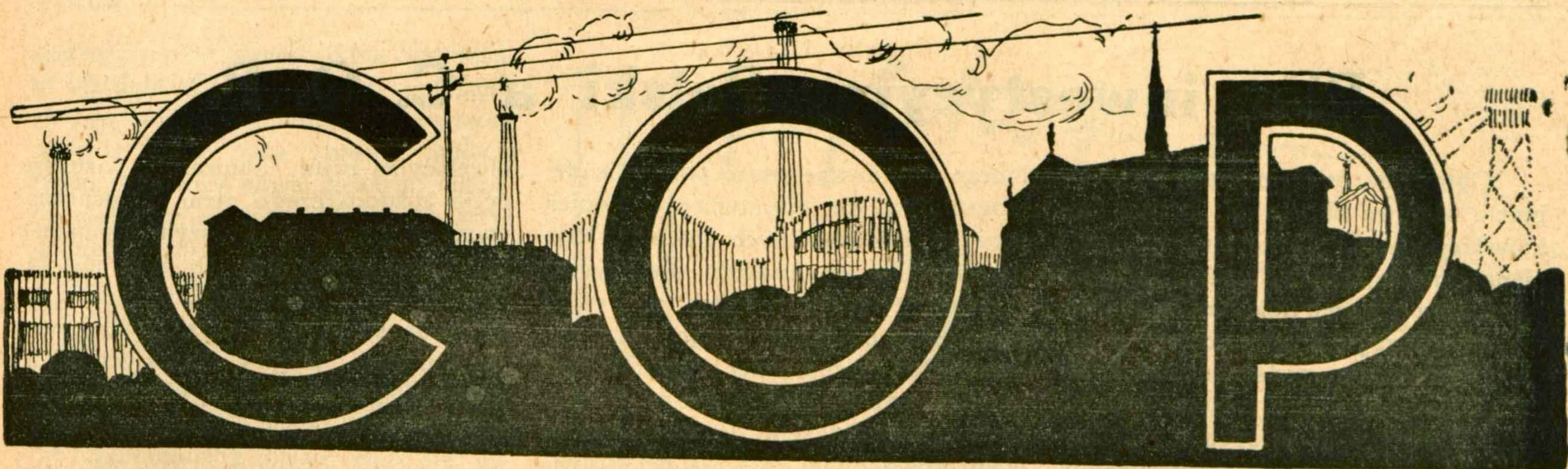
Sandomierz

Ogólny widok

CENA NUMERU **20** GR.

— w Ameryce 10 cent. —

S A N D O M I E R Z



TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

ROK II

Sandomierz, 14 maja 1939 r.

Nr 20

Treść numeru: *Argument siły — Plan inwestycyjny Polski a C. O. P. — Z życia Okręgowego Spółdz. Stow. Spoż. w Wierzbniku — Skarżysko-Kamienna (rys historyczny) — Pięciolecie działalności Giełdy Mięsnej w Lublinie — Zagadnienie „osiedleńcze” rzemiosła w Centralnym Okręgu — Historie kieleckie — Unarodowienie rzemiosła nakazem chwili — Kredyty inwestycyjne Funduszu Pracy — Rozwój gimnazjum żeńskiego w Sandomierzu — „Złota lista” ofiar oa F.O.N. — Kronika C.O.P. — Rzemiosło — Spółdzielczość — Wiadomości gospodarcze. — Rolnictwo.*

ARGUMENT SIŁY

W ubiegłym tygodniu naród polski przez wystąpienie swego ministra spraw zagranicznych zmanifestował światu stanowisko wobec propozycji Kanclerza Rzeszy Niemieckiej Hitlera. Historyczna mowa p. ministra Józefa Becka przez prasę wszystkich państw, oczywiście wyłączone państwa osi, została przyjęta jako przejaw siły i zdecydowania; była spokojna, bez akcentów agresywnych wobec przeciwnika, a zarazem nieustąpliwa, jeżeli chodzi o polskie interesy. Zdaniem poważnego odłamu prasy zagranicznej, winna się przyczynić do zmniejszenia napięcia w sytuacji międzynarodowej, wywołanego agresywnymi posunięciami trzeciej Rzeszy i wystąpieniami jej przywódców.

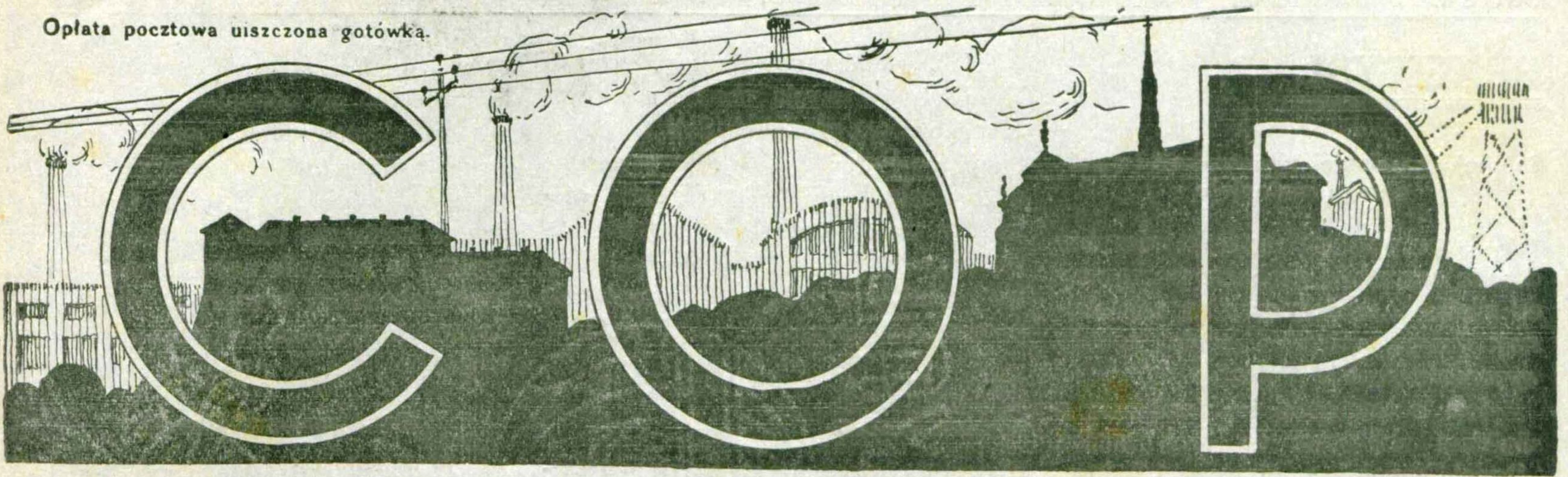
Zresztą odpowiedź p. ministra Becka nie mogła być inna, jeżeli weźmie się pod uwagę spokój, z jakim społeczeństwo polskie przyjęło propozycję kanclerza Hitlera. I jeżeli mowa p. ministra Becka określała stanowisko na płaszczyźnie politycznej, to zaraz następnego dnia w przemówieniu p. wicepremiera Kwiatkowskiego na komisji prawniczej sejmu przy uzasadnianiu potrzeby pełnomocnictw zostały określone argumenty tej siły, leżące w dziedzinie gospodarczej, a dające społeczeństwu możność spokojnego obserwowania rozgrywających się wypadków.

P. wicepremier w przemówieniu swoim podniósł, że w okresie tych napiętych stosunków nasze gospodarstwo narodowe nie tylko nie zmniejszyło swej dynamiki i uległo skurczeniu, ale przeciwnie — w wielu dziedzinach można zaobserwować jego wzrost. Bo oto stan bezrobocia na dzień 1 maja r. b. zmniejszył się blisko o 160 tys. osób; budżet miesięczny został zamknięty z nadwyżką, bilans handlowy ułożył się mimo wszystko lepiej aniżeli

w poprzednim okresie; ceny i koszty utrzymania są ustabilizowane. Świadczy to z jednej strony o wielkim wyrobieniu społeczeństwa polskiego, z drugiej — o dużej dynamice naszego gospodarstwa narodowego. Jeżeli rząd, według twierdzenia p. wicepremiera, żąda pełnomocnictw, to czyni to dlatego, że biorąc pod uwagę rozwój wypadków po ostatnio zaszłych zmianach terytorialnych, przy których położenie geopolityczne Polski uległo pogorszeniu, świadom jest i przewiduje trudności w życiu gospodarczym i chce im wyjść naprzeciw. Praca nad ochroną dotychczasowego dorobku gospodarczego, koordynacja zagadnień związanych z naszą obronnością z zagadnieniami gospodarczymi — wymagać będą szybkich decyzji. Usprawnienie w czasie decyzji — jak będą wymagały rozgrywające się wypadki — oto zasadniczy motyw rządu w sprawie pełnomocnictw.

Argumenty p. wicepremiera znalazły pełne zrozumienie wśród członków komisji, wyrażające się w jednogłośnie uchwaleniu pełnomocnictw przez komisję. Ale nie ulega najmniejszej wątpliwości, że argumenty, o których mówił p. wicepremier, znajdują zrozumienie w szerokich masach społeczeństwa polskiego, które w ostatnich czasach wykazało taki wielki patriotyzm. Musimy bowiem zawsze pamiętać, że stała dążność do wzmożenia dynamiki naszego życia gospodarczego jest elementarnym obowiązkiem i w tym kierunku skierować nasze wysiłki, bo od rozwoju gospodarczego zależy potencjał naszej obronności. I podniesione przez pana wicepremiera tempo naszego życia gospodarczego, jego rozwój mimo napiętych stosunków międzynarodowych — jest jednym z najlepszych argumentów uzasadniających naszą siłę.

Oplata pocztowa uiszczona gotówką.



TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

40876

Z BIBLIOTEKI
SEMINARIUM
SANDOMIERSKIEGO

R O K II

N^o 21

21.V.1939



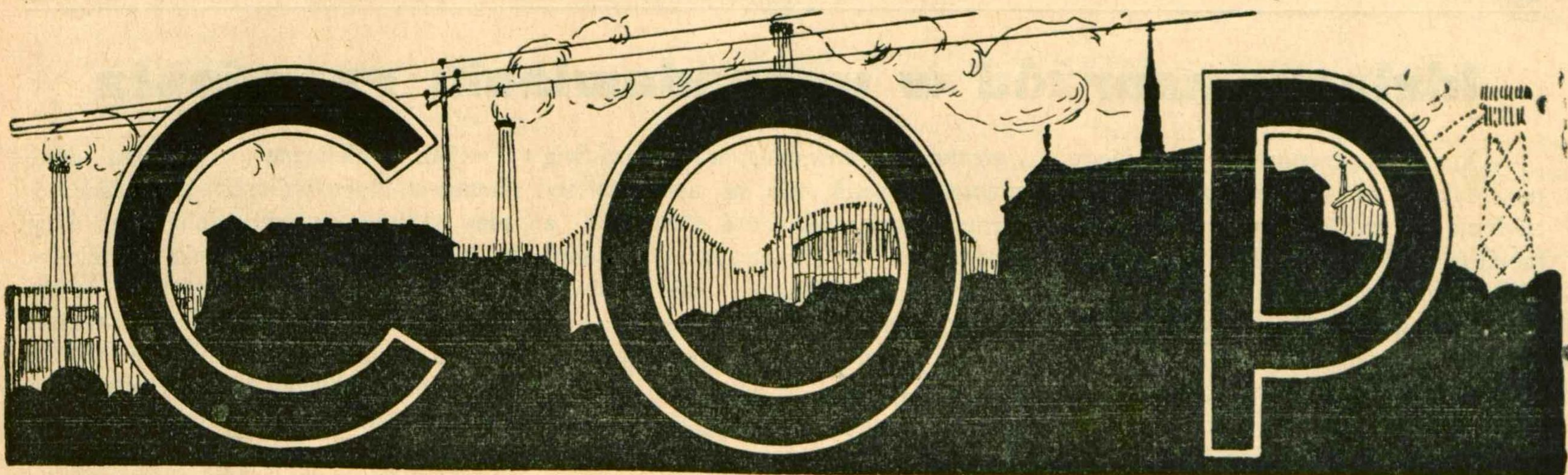
Kielce, Dworzec Główny

„Radostowa”

CENA NUMERU **20** GR.

— w Ameryce 10 cent. —

SANDOMIERZ



TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

ROK II

Sandomierz, 21 maja 1939 r.

Nr 21

Treść numeru: *Nakazem chwili: ofensywa gospodarcza — Idziemy naprzód w unaradawianiu rzemiosła — Skarżysko-Kamienna (stan dróg, inwestycje komunikac.) — Fundusz Pracy walczy z bezrobociem — Historie sandomierskie — „Złota lista” ofiar na F. O. N. — Wynik subskrypcji P. O. P. w Mielcu — Budowa hal przemysłowych w C. O. P. — Aktualności gospodarcze — Z terenów powodziowych — Jak kształtują się wydatki Izby Rolniczych w Polsce — Kronika C. O. P. — Przemysł — Handel — Rolnictwo. — Wiadomości gospodarcze.*

NAKAZEM CHWILI: OFENSYWA GOSPODARCZA!

„...Kto rejteruje w obawie dalszego wysiłku, nie może spodziewać się rezultatów. Tchórz w procesie gospodarczym jest nie mniej godny pogardy, jak tchórz na polu bitwy... ..Bojowość, zdecydowana postawa, spokój, opanowanie, wytrwałość w aktywności gospodarczej — oto elementy zwycięstwa, które kiedyś będziemy czcić tak samo, jak dziś czcimy wytrwałość i determinację legionistów Piłsudskiego”.

„...Ktokolwiek odstępuje od swych normalnych czynności i działań, magazynując pieniądze, czyniąc rezerwy ponad miarę zwykłego pogotowia, bądź powstrzymując się od kupna, gdy się kupić powinno i kupić może — ten powoduje „skrzepy” w skomplikowanym mechanizmie gospodarczego i pieniężnego obrotu, w którym każde kółko zazębia się z innym”.

„...Jeśli więc miałbym odpowiedzieć na pytanie, jakie jest dziś najważniejsze gospodarcze hasło, na dziś i na jutro musiałbym odpowiedzieć: Działać normalnie — zdwoić wysiłek pracy!”

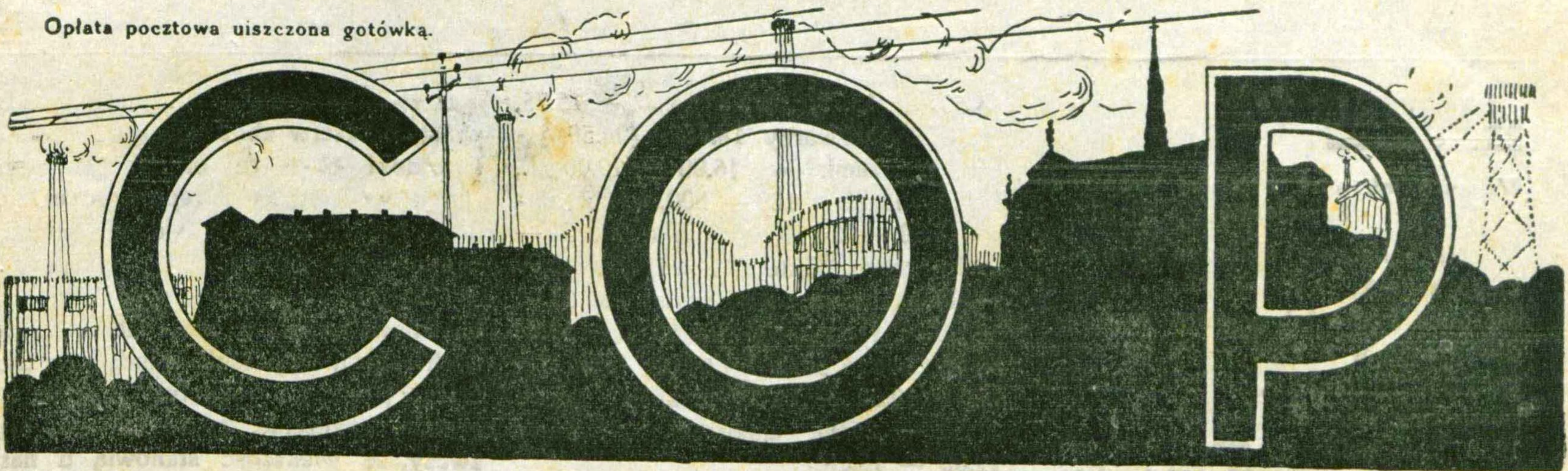
Te silne i gorące słowa padły przez radio z ust dyr. dep. Janusza Rakowskiego. Popłynęły z tysięcy głośników jak hasło, rzucone Narodowi do wypełnienia.

Mówią one, że pod wielkimi dokonaniem ostatnich czasów na odcinku politycznym, nie może powstać rozluźnienie wiązań w strukturze gospodarczej, rozluźnienie zrodzone z niezdecydowania i rezerwy tych, którym w obecnej chwili wydarzeń zabrakło odwagi. Albowiem wysiłek gospodarczy musi być tak wielki, jak wielkim i wspaniałym jest cel, do którego Państwo nasze zmierza, do którego dojść musi i dojdzie!

A celem tym jest potęga Rzeczypospolitej!

Dlatego — ...zdwoić wysiłek pracy! Dlatego nakazem chwili — ofensywa gospodarcza!

Oplata pocztowa uiszczona gotówką.



TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

40876

Z BIBLIOTEKI
SEMINARIUM
SANDOMIERSKIEGO

R O K I I

N^o 22

28.V.1939



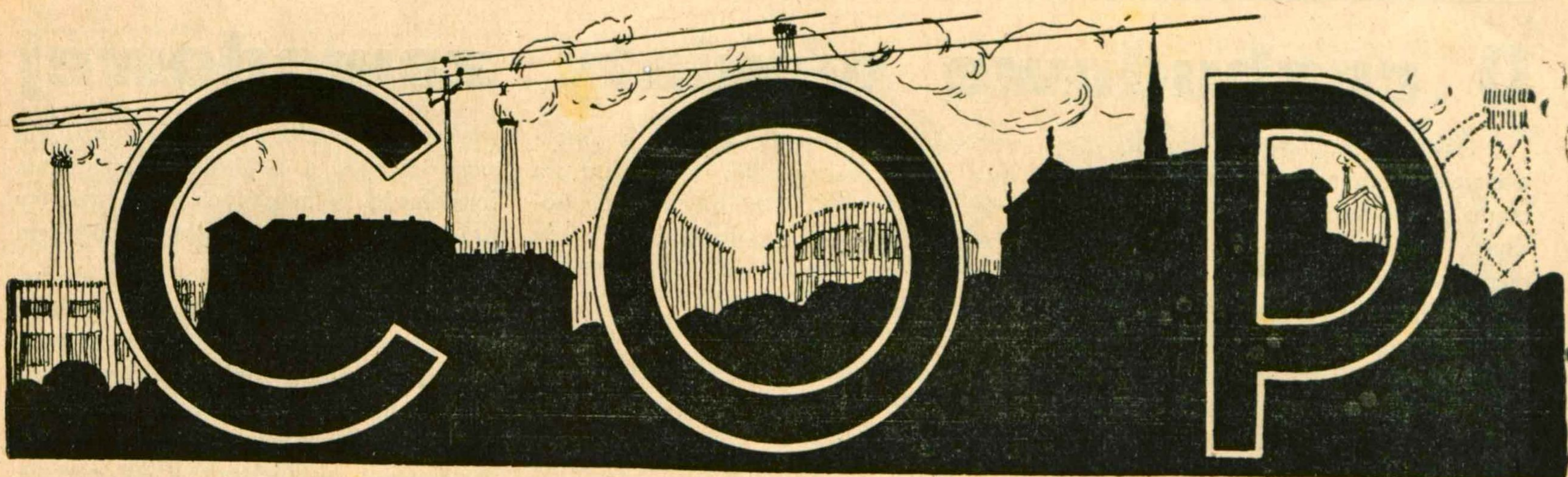
Kielce, Plac Marszałka Piłsudskiego

„Radostowa”

CENA NUMERU **20** GR.

— w Ameryce 10 cent. —

SANDOMIERZ



TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

ROK II

Sandomierz, 28 maja 1939 r.

Nr 22

Treść numeru: *Uaktywnić życie gospodarcze w C.O.P. — O rozbudowę oświaty zawodowej — Skarżysko-Kamienna (inwestycje drogowe) — Perspektywy dla importu polskiego do Unii Południowo-Afrykańskiej — Historie sandomierskie — Rozwój L. M. i K. w Sandomierzu — Jak bronił się Gdańsk przed pruską przemocą — Przegląd prasy — Ruch spółdzielczy w ogrodnictwie — Wystrzegać się pokątnego pośrednictwa w C.O.P. — Kronika C.O.P. — Handel — Rolnictwo. — Wiadomości gospodarcze.*

UAKTYWNIĆ ŻYCIE GOSPODARCZE W CENTRALNYM OKRĘGU PRZEMYSŁOWYM!

Nie ulega wątpliwości, że wojnę nerwów i wojnę gospodarczą wygrywamy zdecydowanie. Społeczeństwo polskie doskonale zdaje sobie sprawę z powagi sytuacji politycznej i ustosunkowuje się do niej jak najbardziej odpowiednio. W oparciu o świetną tradycję wojenną lat minionych, intuicyjnie wyczuwa nakazy chwil dziejowych. To też rzucone hasło normalnej pracy w atmosferze spokojnego pogotowia moralnego podjęto ochotnie i z pełnym zrozumieniem. Od Wilna po Bogumin, od Gdyni po Zaleszczyki nic nie mąci normalnego biegu pracy, aparat gospodarczy funkcjonuje jak przed nabrzmiałymi w doniosłe wypadki, miesiącami.

To jest dobre i to jest konieczne. Ale gdy spojrzymy na nasz wielki dotychczasowy dorobek, czujemy, że stać nas na więcej. Dowiodła tego ofiarność społeczeństwa przy subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, dowiodła tego wezbrany strumień ofiar na F.O.N. Czterokrotne pokrycie Pożyczki, 25 milionów złotych i bogate swą liczebnością dary w złocie i w srebrze, złożone na obronę narodową świadczą, że stać nas duchowo i materialnie nie tylko na utrzymanie dotychczasowego poziomu gospodarczego, ale również na wzmocnienie tempa, na nasilenie akcji twórczej w gospodarce narodowej.

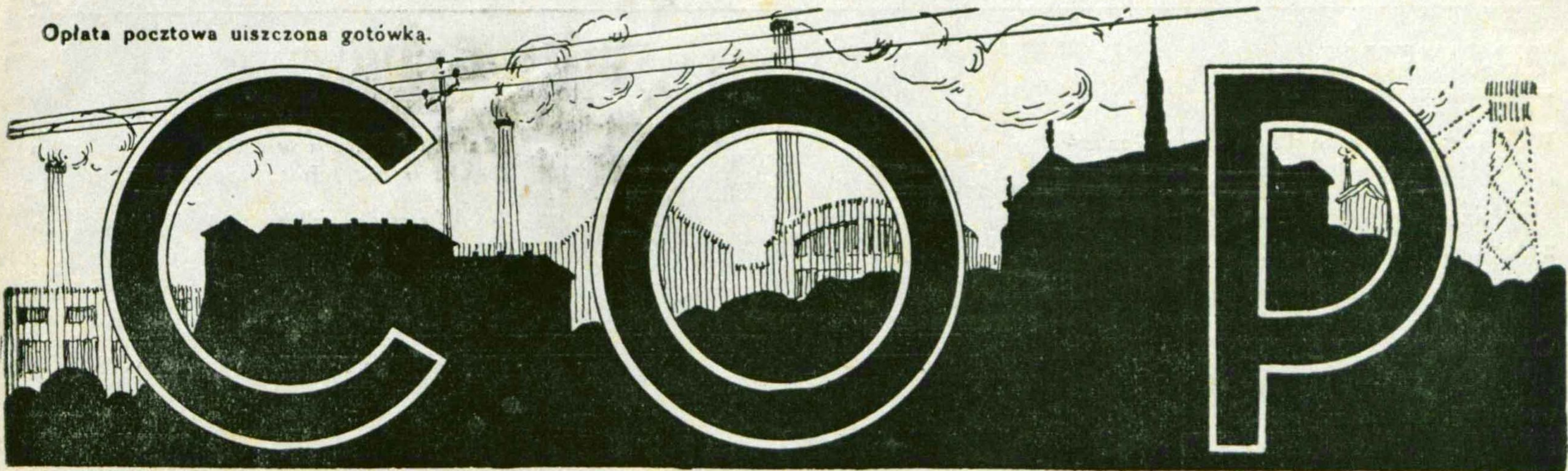
Centralny Okręg Przemysłowy musi wyrastać szybciej, niż to było uprzednio planowane. Inicjatywa prywatna, śmiała dotychczas, winna wystąpić z pełniejszą jeszcze odwagą w zrozumieniu, że specjalnie dzisiaj stworzenie potężnego okręgu gospodarczego w centrum Rzplitej jest kwestią pierwszorzędного znaczenia.

W obecnej sytuacji państwo musi położyć specjalny nacisk na wzmoczenie wydajności pewnych gałęzi produkcji. Musi. Lecz aktywność w innych dziedzinach nie może przez to ulec ani na moment nietylko zahamowaniu ale nawet najdrobniejszym wahaniom.

Tę lukę może i powinna wypełnić inicjatywa prywatna.

Centralny Okręg Przemysłowy, w którym wiele w ciągu trzech lat dokonano ale znacznie więcej jeszcze pozostało do zrobienia — czeka na wzmocnienie się aktywności gospodarczej prywatnych inwestorów.

Oplata pocztowa uiszczona gotówką.



TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

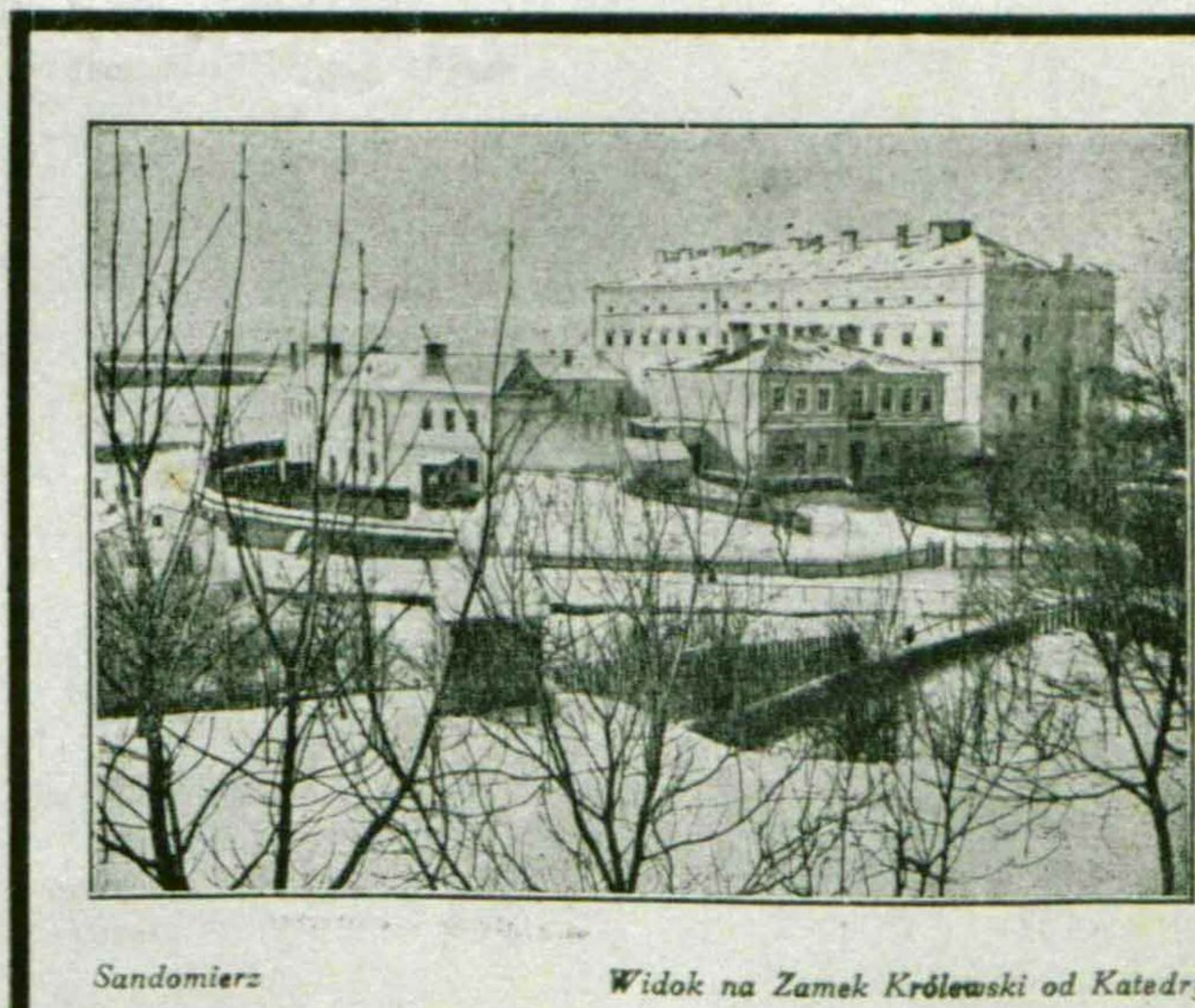
40876

BIBLIOTEKI
SEMINARIUM
SANDOMIERSKIEGO

R O K II

N^o 23

4.VI.1939



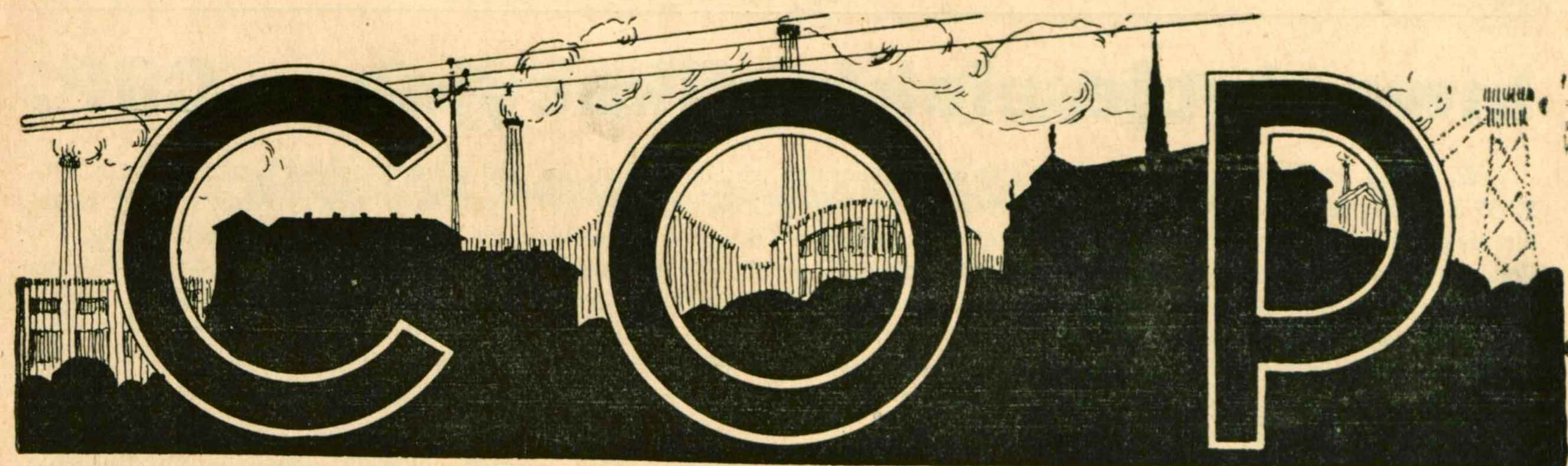
Sandomierz

Widok na Zamek Królewski od Katedry

CENA NUMERU **20** GR.

— w Ameryce 10 cent. —

S A N D O M I E R Z



TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

ROK II

Sandomierz, 4 czerwca 1939 r.

Nr 23

Treść numeru: *Idziemy naprzód — Inwestycje elektryfikacyjne w C. O. P. — W sprawie gospodarki odpadkowej — Przewaga handlu żydowskiego w C.O.P. — Wystawa: Nowoczesny Sklep Detaliczny — Regulacja Wisły — Dni Lublina i Zamościa — Historie znikąd — Z ostatniej chwili — Wicepremier Kwiatkowski o C.O.P. — Odkrycie węgla nad Bugiem — Wielki napływ przedsiębiorców do C.O.P. — Kronika C. O. P. — Przemysł — Rzemiosło — Rolnictwo. — Wiadomości gospodarcze.*

Idziemy naprzód

Siła i wielkość gospodarcza Polski nie zjawily się nagle. Osiągnięte zostały wyteżoną pracą kilku ostatnich lat. Bezsporną rzeczywistością jest dzisiaj fakt, że w polskim przemyśle pracują polskie maszyny. Pracują nad rozbudową naszego potencjału obronnego, wzmacniając siłę naszego życia gospodarczego we wszystkich jego dziedzinach.

Na **rynku pracy** zaznaczył się wybitnie wzrost zatrudnienia, co przedstawia jasno poniższe zestawienie, w którym wzrost zatrudnienia przedstawiono **w stosunku do roku poprzedniego**:

1934	1935	1936	1937	1938
+ 16 proc.	+ 36 proc.	+ 20 proc.	+ 25 proc.	+ 25 proc.

W ciągu drugiej połowy kwietnia b. r. zatrudnienie w por. z kwietniem ub. r. było na wszystkich robotach wyższe o 24,4 proc.

Ten stan rzeczy jest wynikiem realizacji planu inwestycyjnego i łączy się ściśle z powstaniem C.O.P.

Jak wielkie siły musiały być uruchomione, aby życie gospodarcze kraju mogło stanąć na dzisiejszym poziomie, świadczą **wyniki metalowego przemysłu przetwórczego**. Obroty tego przemysłu wyrażają się kwotą 1.200.000.000 zł.

Niech i o innych odcinkach spraw gospodarczych Polski dzisiejszej powiedzą cyfry: oto **obroty handlu zagranicznego** Polski i W. M. Gdańska osiągnęły w pierwszym kwartale b. r. — w porównaniu z analogicznym okresem 1938 r. — znaczniejszy wzrost. Ogólny obrót wyniósł 648.677 tys. zł. wobec 615.533 tys. zł. w pierwszych trzech miesiącach 1938 r., czyli zwiększył się o 33.144 tys. zł. Wzrost ten zawdzięczać należy silnemu

wzmoczeniu się eksportu, który podniósł się c 61.668 tys. zł. Bilans handlowy z krajami europejskimi zamknięty został saldem dodatnim w kwocie 73.874 tys. zł.

W dziedzinie handlu zagr. nasze możliwości kształtują się nadal **pod znakiem dobrej koniunktury**, do czego w znacznej mierze przyczynił olbrzymi wzrost popularności naszego kraju za granicą.

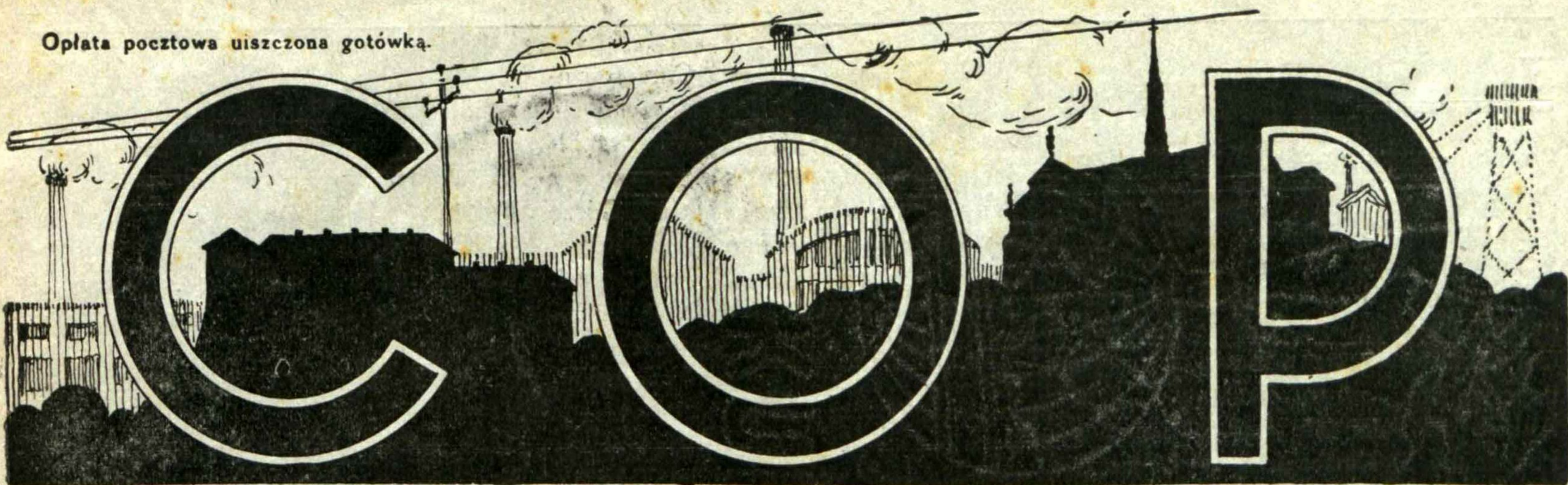
* * *

Tyle mówi pobieżny przegląd cyfr. Intensyfikacja życia gospodarczego kraju — pomimo wielkich wydarzeń politycznych — znajduje się na drodze normalnego rozwoju w myśl przygotowanych od dawna planów. Co więcej, Ministerstwo Skarbu przystąpiło do uruchomienia większych kredytów na sfinansowanie inwestycji ogólnogospodarczych w rozmiarach, które na miesiąc maj i czerwiec b. r. przewyższają zwykle stosowany kontyngent i wyniosą około **55 miln. zł.** Kredyty te rozdzielone zostaną w ramach planów poszczególnych resortów, przede wszystkim na cele komunikacyjne, następnie na elektryfikacyjne, inwestycje rolnicze i t. d.

Pomijając konieczne inwestycje w zakresie wzmoczenia obronności Państwa, polityka t. zw. cywilnego zagospodarowania nie tylko nie doznaje najmniejszych uszczupień, ale znajduje się na drodze do szybkiego i poważnego wzmocnienia potencjału ogólnogospodarczego w kraju.

Nie jest to bierna postawa wobec wielkich przesunięć politycznych i gospodarczych na terenie międzynarodowym. To jest aktywność, która pozwala ze spokojem patrzeć w przyszłość. To jest siła narodu, który sam idzie naprzód.

Oplata pocztowa uiszczona gotówką.



TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

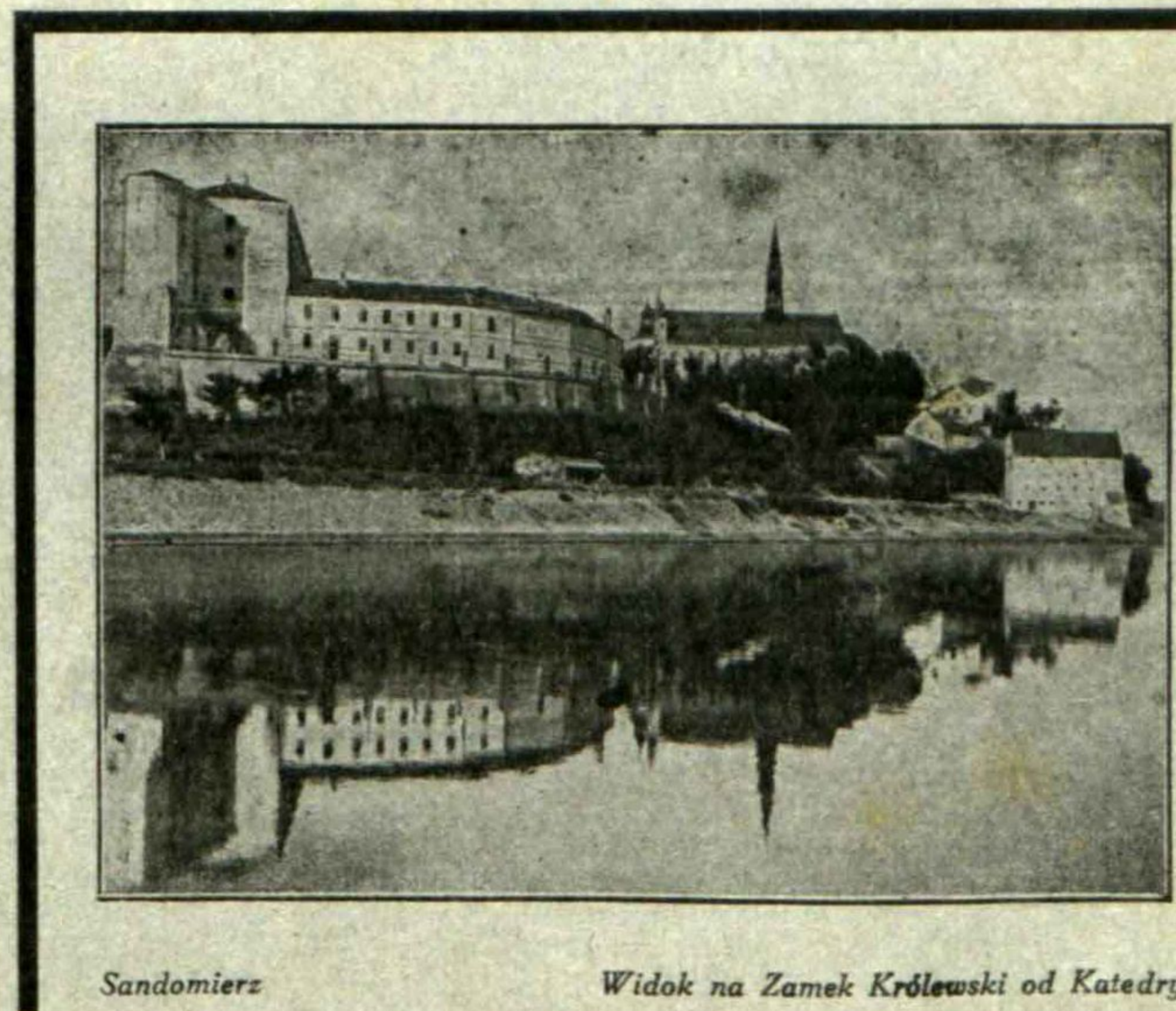
40876

Z BIBLIOTEKI
SEMINARIUM
SANDOMIERSKIEGO

R O K II

N° 24

II.VI.1939



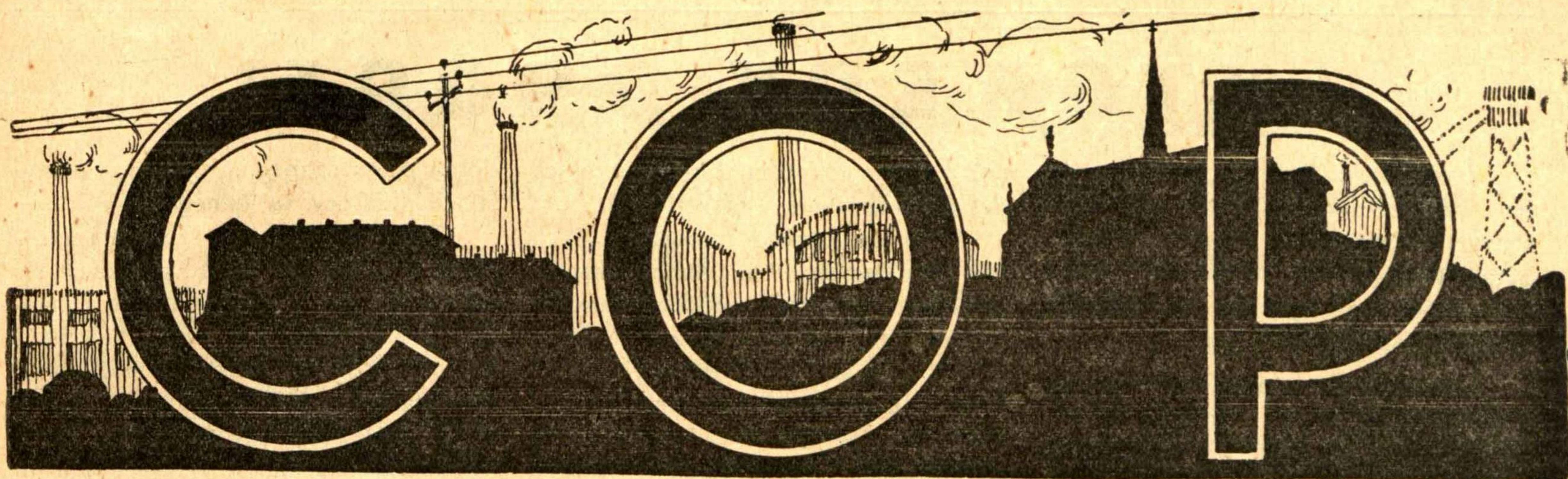
Sandomierz

Widok na Zamek Królewski od Katedry

CENA NUMERU **20** GR.

— w Ameryce 10 cent. —

S A N D O M I E R Z



TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

ROK II

Sandomierz, 11 czerwca 1939 r.

Nr 24

Treść numeru: Umacniamy polską „przestrzeń życiową” — Dzień Spółdzielczości — Którędy droga? — Powstaje stolica Centralnego Okręgu (Historyczne posiedzenie Rady Miejskiej m. Sandomierza) — Pomyślny rozwój Zw. „Społem” — Przemysł polski przed wielkimi zadaniami — Stracone plony — Przegląd prasy — Historie sandomierskie — Ustrój szkolny a przeobrażenia gospodarcze Polski — Sprawozdanie woj. kieleckiego o stanie gospodarczym w m-cu maju 1939 r. — Na marginesie wielkiego momentu — Kronika — Handel — Rzemiosło — Rolnictwo. — Wiadomości gosp.

Umacniamy polską „przestrzeń życiową”

„Nikt nie mógłby się pogodzić w świecie z taką doktryną, że jedne narody muszą uzyskać wciąż nowy, tak modny dziś „Lebensraum”, a inne, nie mniej pracowite i szybko wzrastające w cyfrę, mają być dla pierwszych pożywką”.

„Lebensraum” jest dla nas większą i być może większą i dotkliwiej odczuwaną potrzebą, niż dla innych narodów. Tej przestrzeni życiowej nie chcemy jednak szukać w formie łupu u innych narodów. Tworzymy je sami, budując Polskę wzwyż. **Każdy nowy warsztat pracy polskiej, każda nowa inwestycja, każdy statek morski pod polską banderą — to nasz „Lebensraum”.**

Oto głębokie słowa z przemówienia wicepremiera Eug. Kwiatkowskiego w Toruniu.

Widzieć w nich trzeba nie tylko gospodarcze akcenty. Siłę politycznych argumentów kierownika gospodarki narodowej streszcza w sposób niewątpliwy i mocny krótkie zdanie toruńskiego przemówienia: „Chcecie wojny — spróbujcie!”

W denerwującym systemie nowoczesnej „wojny bez walki” — spokój i opanowanie Polski zbudowane zostały na doskonałej Armii naszej. Za tą ochroną naturalną stoi niewzruszony element gospodarki i pracy narodowej. Przed tymi elementami stają w dobie obecnej nowe zadania. Ogólnie dadzą się one streścić w stwierdzeniu, że nasza bieżąca polityka gospodarcza musi usunąć wewnętrzne trudności, wynikłe bez naszej winy ze źródeł zewnętrzno politycznych. Musi je pokonać i przekształcić w elementy trwałego powodzenia.

Dotychczasowy bieg życia gospodarczego nie został bynajmniej w ostatnich miesiącach zahamowany, przeciwnie, rośnie i umacnia się coraz bardziej przestrzeń

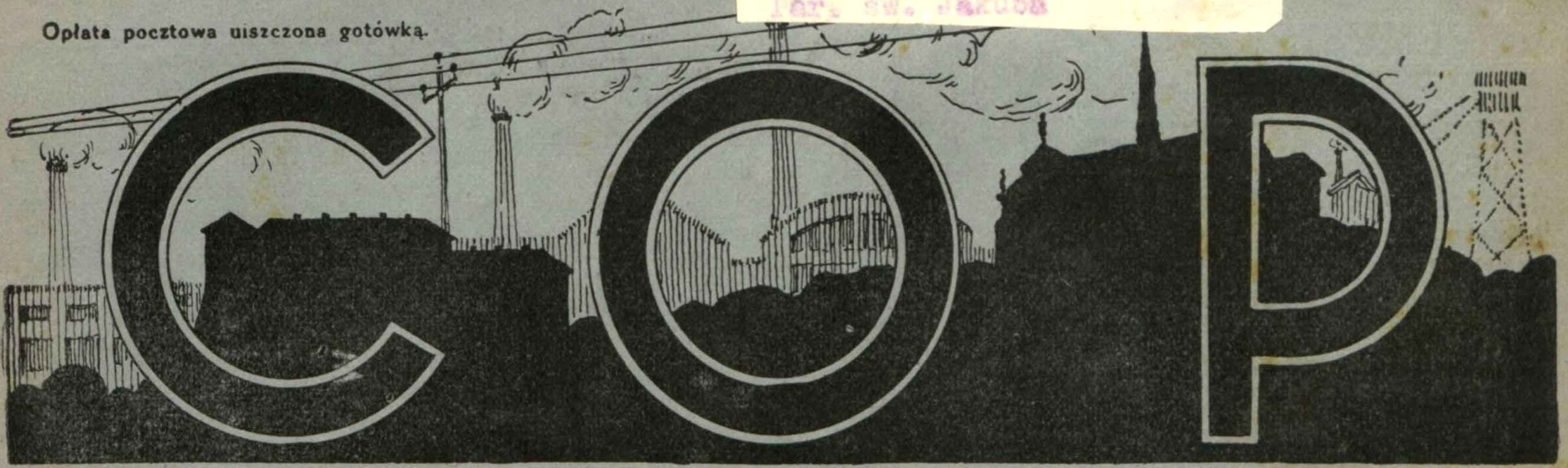
naszej gospodarki narodowej. Najlepszym przykładem tego zjawiska jest stały rozwój Centralnego Okręgu Przemysłowego. Poza warsztatami pracującymi tutaj — rzecz zrozumiała — nad wytwórczością o charakterze obronnym, nie zasypia również i „wytwórczość cywilna”. Wymową charakterystyczną posiada fakt, że Okręg Centralny nie stracił nic ze swej dotychczasowej atrakcyjności gospodarczej i jest dzisiaj — tak jak przed osławionym wystąpieniem Hitlera — terenem silnej i realnej penetracji kapitału tak prywatnego jak i państwowego. Świadczy o tym dobitnie np. suma kapitałów, zgłoszonych ostatnio w Delegaturze Związku Izb Przemysłowo-Handlowych i w Oddziale C. O. P. Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych w Sandomierzu. Z całym naciskiem podkreślić również trzeba, że i kapitały państwowe — o czym już donosiliśmy — zwiększają wydatnie kwotę inwestycyjną na okres najbliższy.

Przed kilku dniami bawiła w Sandomierzu, Stalowej Woli, Rzeszowie i innych miejscowościach C.O.P. wielka wycieczka sfer gospodarczych z Poznańskiego w celach informacyjno-badawczych. Po tej wizycie gospodarczej teren Centralnego Okręgu Przemysłowego znowu wzmocni się niezawodnie o szereg polskich warsztatów pracy. I w stolicy C.O.P. sprawa rozbudowy zaczyna przybierać coraz bardziej realne kształty. Jak o tym donosimy na innym miejscu — Rada Miejska w Sandomierzu powzięła w tej mierze bardzo doniosłe uchwały.

Z tego ogólnego przeglądu wynika, że praca nad uzbrojeniem gospodarczym kraju posuwa się normalnie naprzód. C.O.P. jest jednak tylko odcinkiem w całokształcie tych prac, które prowadzone są nad umocnieniem polskiej „przestrzeni życiowej” od Gdyni po Kresy pld.-wschodnie i od Wilna po Bogumin.

Przew. Kb. Mewera Antoni
Sandomiera
Par. św. Jakuba

Oplata pocztowa uiszczona gotówką.



**TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY
CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO**

40876

SEMINARIUM
SANDOMIERSKIE

R O K I I

**N^o 25
26**

25.VI.1939

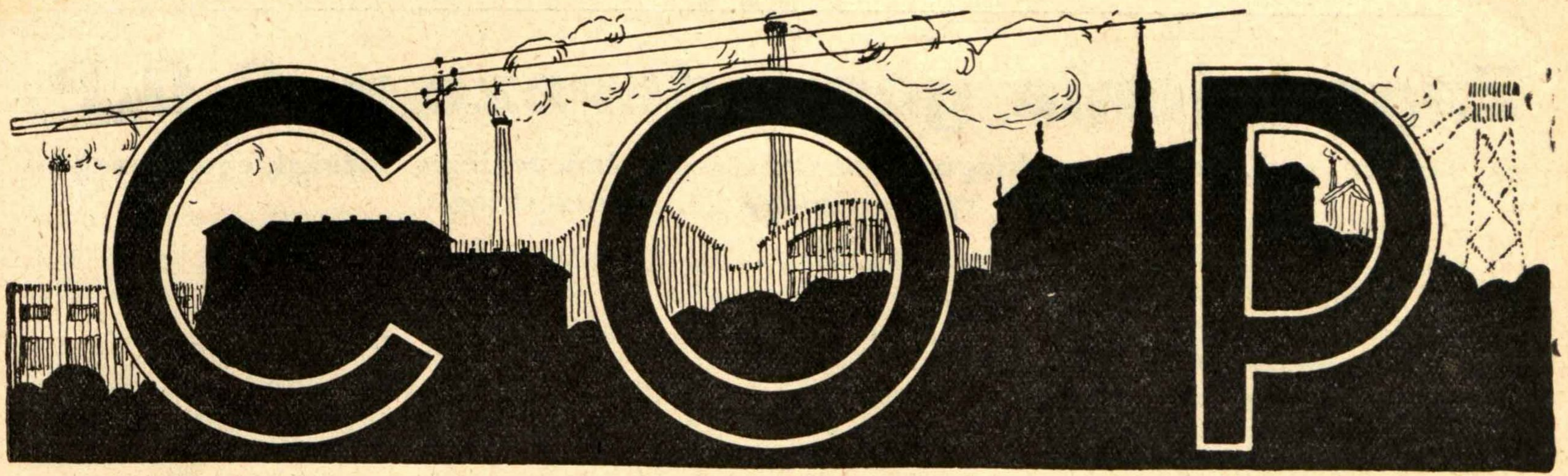


Sandomierz

Kościół Św. Józefa

CENA NUMERU 20 GR.

w Ameryce 10 cent.



TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

O aktywne nastawienie gospodarcze

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że znana w ekonomice zasada gospodarczości, najmniejszych wysiłków dla osiągnięcia maksymalnych korzyści, wśród społeczeństwa sandomierskiego znalazła swoistego rodzaju wykładnię i zastosowanie; została ona przekształcona w maksymę: „nic nie robić, aby osiągnąć jak największe korzyści”. Okolicznością, która spowodowała to zredukowanie wysiłków w gospodarowaniu do zera, był fakt, że Sandomierz znalazł się w Centralnym Okręgu Przemysłowym i to jako ważny ośrodek, bo przewidywana i projektowana stolica tego obszaru. Popularnie ten stan rzeczy na pytanie co robić, określano słowami: „kupić plac i czekać”. **I rzecz charakterystyczna, rozbudowa Centralnego Okręgu Przemysłowego, która ma na celu uaktywnić życie gospodarcze tego obszaru, w niektórych ośrodkach, tak jak w Sandomierzu, spowodowała wzrost bierności gospodarczej, swoiście pojętego rentierstwa, opartego nie o wolne kapitały, lokowane w aktywnym życiu gospodarczym, jak to często ma miejsce, ale o fakt posiadania ziemi, położonej w granicach administracyjnych miasta.** Z tej przyczyny, bez jakiegokolwiek uzasadnienia gospodarczego podnoszono cenę placów budowlanych do wysokości, uniemożliwiającej racjonalne prowadzenie inwestycji gospodarczych i w konsekwencji osiągnięto ten jedyny skutek, że wolne kapitały lokujące się w życiu gospodarczym Centr. Okr. Przemysłowego, omijały Sandomierz. Po dwu latach, prowadzonej w zawrotnym tempie rozbudowy gospodarczej poszczególnych ośrodków, w Sandomierzu nic się nie zmieniło.

Ten passywizm gospodarczy utracił w zarodku cały szereg koncepcji i zamierzeń prywatnej inicjatywy. Dość wspomnieć chociażby tak konieczne dla Sandomierza, jak sprawa hotelu, zakładów przemysłowych i t. p. Społeczeństwo sandomierskie w zasadzie orientuje się w tym, że coś jest źle, coś jest w nieporządku.

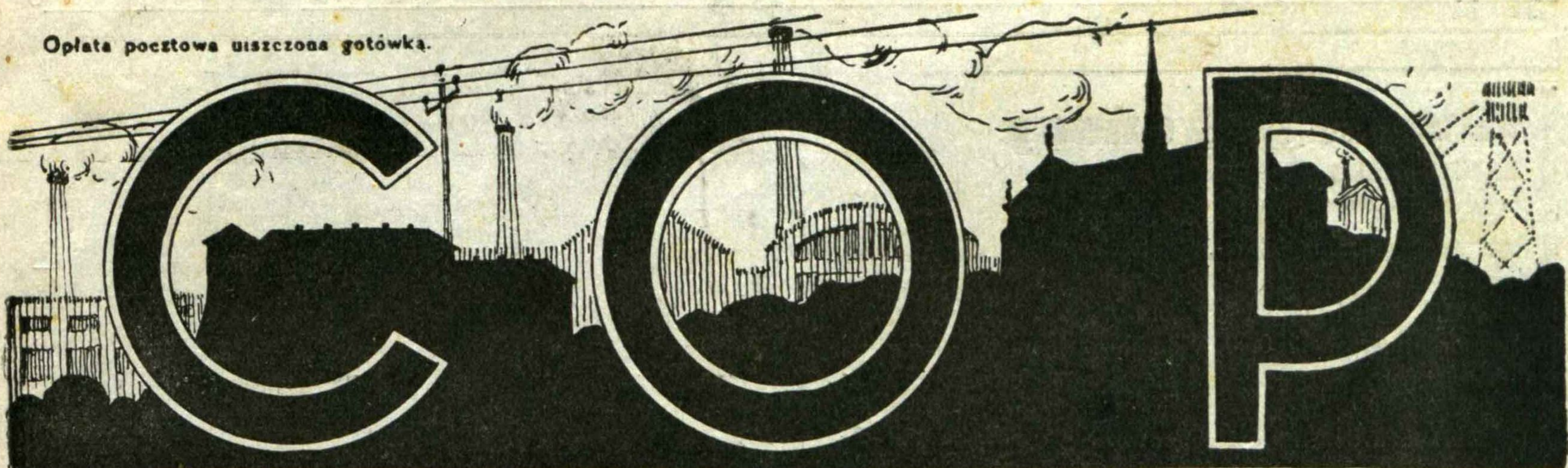
Dla przeprowadzenia inwestycji gospodarczych w Sandomierzu, kapitały muszą przyjść z zewnątrz. Mogą one przyjść w formie kredytów inwestycji publiczno-prawnych względnie jako kapitały, którymi rozporządzają

prywatni inwestorzy. Ta ostatnia forma jest dla Sandomierza w obecnych warunkach najistotniejsza. Trzeba jednak pamiętać, że procesy gospodarcze odbywają się w połączeniu trzech czynników: ziemi, kapitału i pracy. To rozróżnienie, obecnie może nie ściśle, jeżeli chodzi o teorie gospodarcze, jednakże praktycznie najlepiej wytłumaczy położenie gospodarcze Sandomierza. **Rzecz oczywista element miejscowy, posiadając jedynie jeden z tych czynników, a pozbawiony innych nie może wszcząć żadnych gospodarczych procesów.** Z drugiej strony wygórowane ceny placów uniemożliwiają prowadzenie inwestycji przez czynniki gospodarcze z poza Sandomierza. To zjawisko spowodowało, że Sandomierz w akcji rozbudowy gospodarczej odegrał rolę bierną.

A zatem, jeżeli chodzi o opóźniony rozwój Sandomierza, to wina w pierwszym rzędzie leży w tym, że ogół nie zorientował się w wytworzonej sytuacji i chwilową koniunkturę, przy której ceny placów budowlanych bezsprzecznie poszły w górę, uznał jako objaw trwały i stały wzrost renty gruntowej na obszarach Sandomierza. Rzecz oczywista, że z chwilą ułożenia się stosunków gospodarczych w C.O.P. ceny placów w poszczególnych ośrodkach tego obszaru ułożyły się w zależności od ich rozwoju gospodarczego; **a tym samym te ośrodki, które nie podążyły za rozwojem C.O.P. jak Sandomierz, utraciły jeżeli chodzi o cenę placów budowlanych pierwotną atrakcyjność.**

I do chwili, dopóki nie nastąpi zmiana nastawienia, dopóki w miejsce bierności i oczekiwania na urojone korzyści nie nastąpi czynne angażowanie się w życie gospodarcze po przez otwieranie placówek gospodarczych, których tak poważny brak daje się odczuwać w Sandomierzu, dopóty Sandomierz pozostanie zaniebany gospodarczo. **Wymienić place tym, co posiadają kapitały w sposób godziwy i gospodarczo uzasadniony, a uzyskany kapitał wprowadzić w aktywne życie gospodarcze—winno być hasłem budzącego się Sandomierza.**

Oplata pocztowa uiszczona gotówką.



TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

WYDZIAŁ PRAC
SANDOMIERZ 0876
SANDOMIERZANIEGO

R O K II

N^o 27
28

9.VII.1939

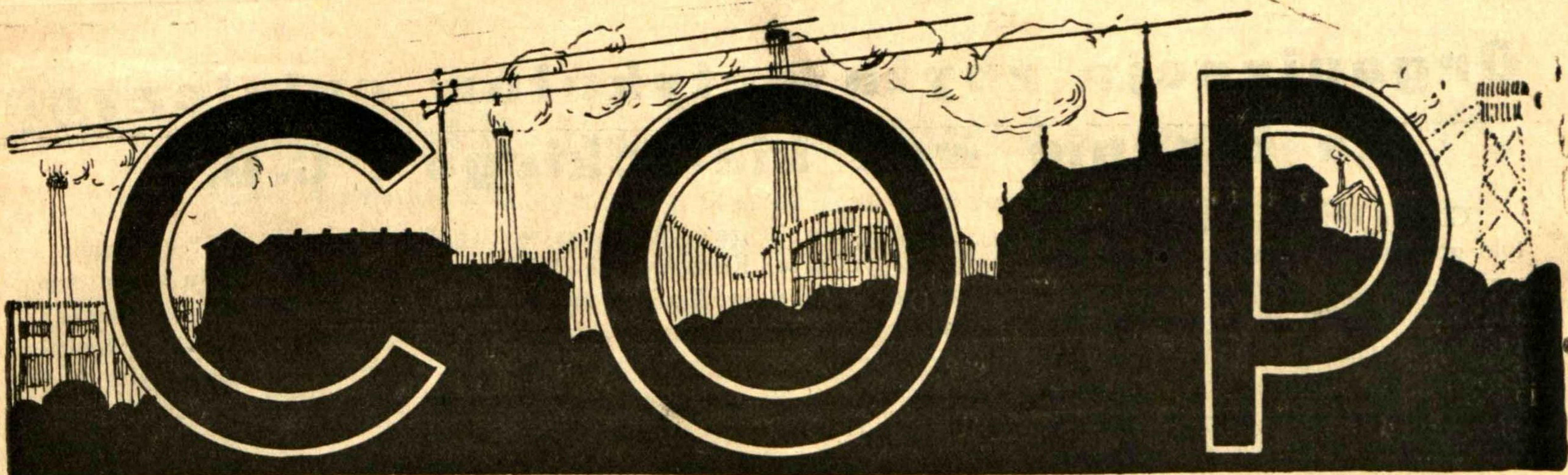


Sandomierz

Kościół Św. Jakóba

CENA NUMERU **20** GR.

— w Ameryce 10 cent. —



TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

ROK II

Sandomierz, 9 lipca 1939 r.

Nr 27-28

Treść numeru: Służba gospodarcza w C. O. P. — Organizacja zbytu artykułów rolniczych na terenie woj. kieleckiego i C. O. P. — Zagadnienia gospodarcze w C. O. P. na terenie sześciu powiatów południowych — Komisja dla spraw C. O. P. oraz Delegatura Zw. Izb w Sandomierzu — Organizacja gospodarki odpadkowej nakazem chwili — Rozlokowanie niektórych gałęzi przemysłu w C. O. P. — Hża u progu rozkwitu — Elektryfikacja Tarnobrzega — Kronika — Przemysł — Handel — Rolnictwo. — Wiadomości gospodarcze.

Służba gospodarcza w C. O. P.

Działalność inicjatywy prywatnej w Centr. Okręgu Przemysłowym stanowi przedmiot nieustających zainteresowań tak sfer gospodarczych jak i wogóle opinii publicznej. Publikacje gospodarcze, dotyczące C. O. P., dają obraz tej działalności zbliżony do rzeczywistości. Jednakże w wielu wypadkach odbiega on od stanu faktycznego, a bardzo często jeżeli chodzi o motywacje poczynań prywatnej inicjatywy względnie przy poszukiwaniu braków jej działalności wykazuje dużą dozę znajomości istotnych przyczyn.

Działalność inicjatywy prywatnej w C. O. P., jakkolwiek osiągnęła poważne rezultaty, przyznać trzeba, nie dorównuje inwestycjom o charakterze publicznym. W szczególności, jeżeli chodzi o inwestycje w gałęziach drobnego handlu i rzemiosła. Nie ulega wątpliwości, że pewien opór stanowią warunki miejscowe, jak brak lokali na pomieszczenie przedsiębiorstw. Nie jest to jednak wszystko.

Inicjatywa prywatna, jeżeli chodzi o teren Centralnego Okręgu Przemysłowego przejawia się bądź to w formie działalności inwestycyjnej miejscowego elementu, co ze względu na niezamogłość ma jedynie miejsce w sporadycznych wypadkach — bądź to w formie inwestycji elementu napływowego z obszarów bardziej gospodarczo rozwiniętych, do jakich w pierwszym rzędzie należy Wielkopolska.

Istotnie, napływ chętnych do osiedlenia się w C. O. P. jest dosyć duży. Często przyjeżdżają do Sandomierza jako projektowanej stolicy C. O. P. drobni inwestorzy i starają się poznać możliwości osiedleńcze. Rzecz oczywista, że w wypadkach tych usiłują skorzystać w zakresie informacyjnym z różnych organów, bądź to instytucji

publiczno prawnych, bądź to organów prywatnych zrzeszeń gospodarczych. I tutaj występuje ta dodatkowa trudność niezależnie od warunków miejscowych.

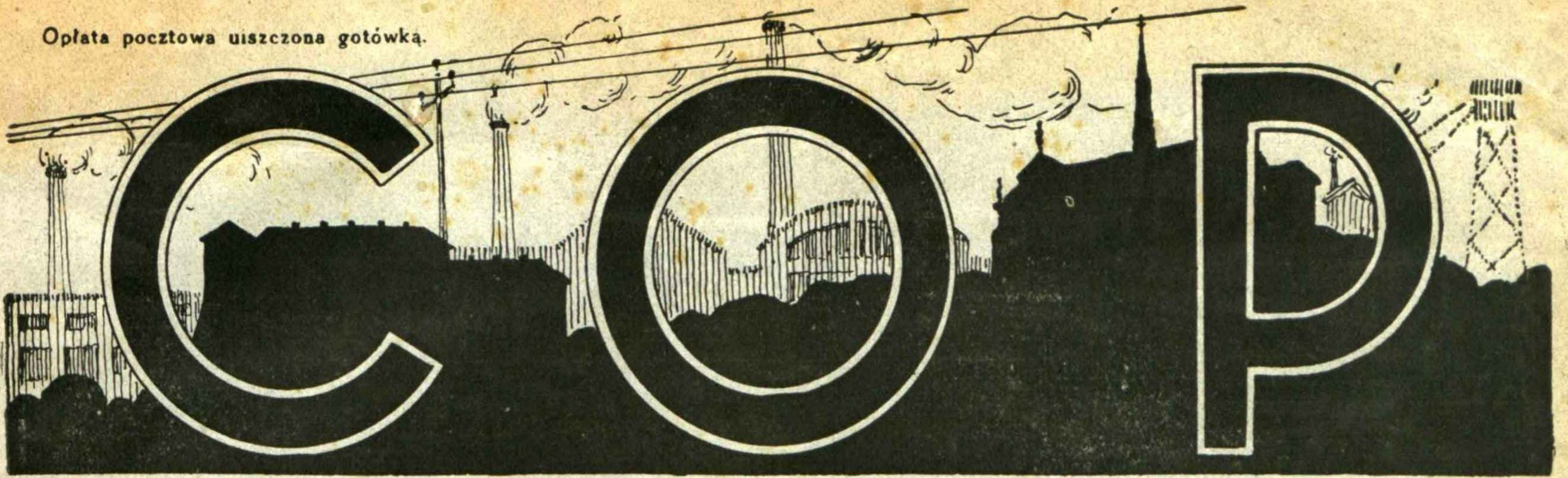
Każdy przyjeżdżający do C. O. P. z zamiarem poczynienia inwestycji posiada w mniejszym lub większym stopniu znajomość zasadniczych zagadnień i problemów z tym terenem związanych; kwestię interesującą go przede wszystkim jest konkretna sprawa, dotycząca jego branży, w której chce rozpocząć działalność inwestycyjną. I kiedy zwróci się o te konkretne dane do rzeczowych organów, otrzyma znowu szereg ogólnych wyjaśnień, obraz planu gospodarczego w takiej czy innej formie, konkretnych jednak informacji nie otrzyma i o te musi się starać na własną rękę.

Ułatwienie znaleźć może przez poszczególnych już osiedlonych inwestorów z dziedziny drobnego przemysłu i handlu. Trzeba podkreślić jako zasługującą na wysokie uznanie działalność Związku Polskiego, który przez swoich członków rozmieszczonych w C. O. P. na różnych placówkach gospodarczych w miarę możliwości prowadzi prace badawcze i udziela chętnym konkretnych informacji, przez co spełnia bardzo pożyteczną i pozytywną działalność prywatnej inicjatywy.

Usuwa to niedomagania, które można określić jako przerost planowań. Zbyt dużo posiadamy biur planowań odnośnie C. O. P., a nie posiadamy konkretnego warsztatu badawczego, któryby w służbie gospodarczej C. O. P. ułatwiał warunki działalności drobnej prywatnej inicjatywy.

(a)

Oplata pocztowa uiszczona gotówką.



TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

40876

BIBLIOTEKI
PAROCHIALNE
SANDOMIERSKI 1939

R O K II

N° 29

30.VII 1939



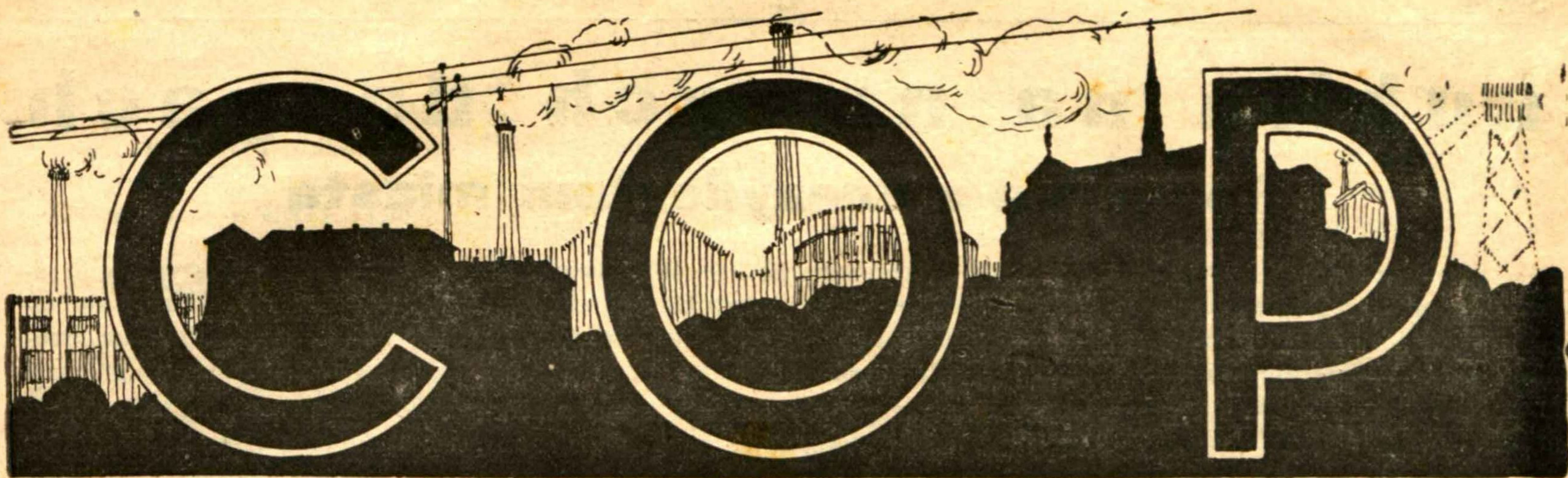
Lublin

Katedra

CENA NUMERU **20** GR.

— w Ameryce 10 cent. —

SANDOMIERZ



TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

ROK II

Sandomierz, 30 lipca 1939 r.

Nr 29

Treść numeru: *C. O. P. a pogotowie gospodarcze kraju — Lublin na nowych drogach — Lublin jako ośrodek handlu dawniej a dzisiaj — Lublin przemysłowiony — Rozwój rzemiosła polskiego w Lublinie — Atrakcyjność rej. „B” dla przemysłu — „Układ sił” w handlu lubelskim — Zamość dzisiejszy — Wytyczne dla rolnictwa w rejonie „B” — Nowa fabryka samochodowa w Lublinie — W trzyletnie dorobku Rycerzy św. Floriana w mieleckim ośrodku C. O. P. — Kronika Centralnego Okręgu.*

*Numer ten poświęcamy zagadnieniom
gospodarczym m. Lublina.*

REDAKCJA

C.O.P. a pogotowie gospodarcze kraju

Koncepcja stworzenia Centralnego Okręgu Przemysłowego, realizowana dzisiaj w tak szybkim tempie, jest aż nadto wyraźnym sprawdzianem przewidywanej polityki. To, co się robi i planuje na najbliższą przyszłość w Okręgu Przemysłowym, posiadać musi — rzecz oczywista — przede wszystkim charakter inwestycyj, mających na celu wzmoczenie potęgi obronnej naszego Państwa. To jest nastawienie zasadnicze.

W naprężonej obecnie sytuacji politycznej nie wolno nam ani na chwilę zapomnieć, że i nastawienie ogólnogospodarcze C. O. P. musi pozostawać w jak najbardziej ścisłym związku z rozbudową przemysłu wojennego. W warunkach dzisiejszych, obok zadania naczelnego, jakim jest wzmoczenie potencjału obronnego, — wysuwa się szereg postulatów — obowiązków, które nakłada na nas okres koniecznego pogotowia. Pierwszym i podstawowym obowiązkiem jest konieczność mobilizacji sił gospodarczych kraju w kierunku jak najdalej posuniętej samowystarczalności.

Chodzi w danym wypadku i o to, aby przemysł prywatny został wszechstronnie przygotowany do spełnienia roli przemysłu obronnego czyli do natychmiastowego — w razie potrzeby — przestawienia swej produkcji. Jest to problem niezwykle ważny i niezwykle

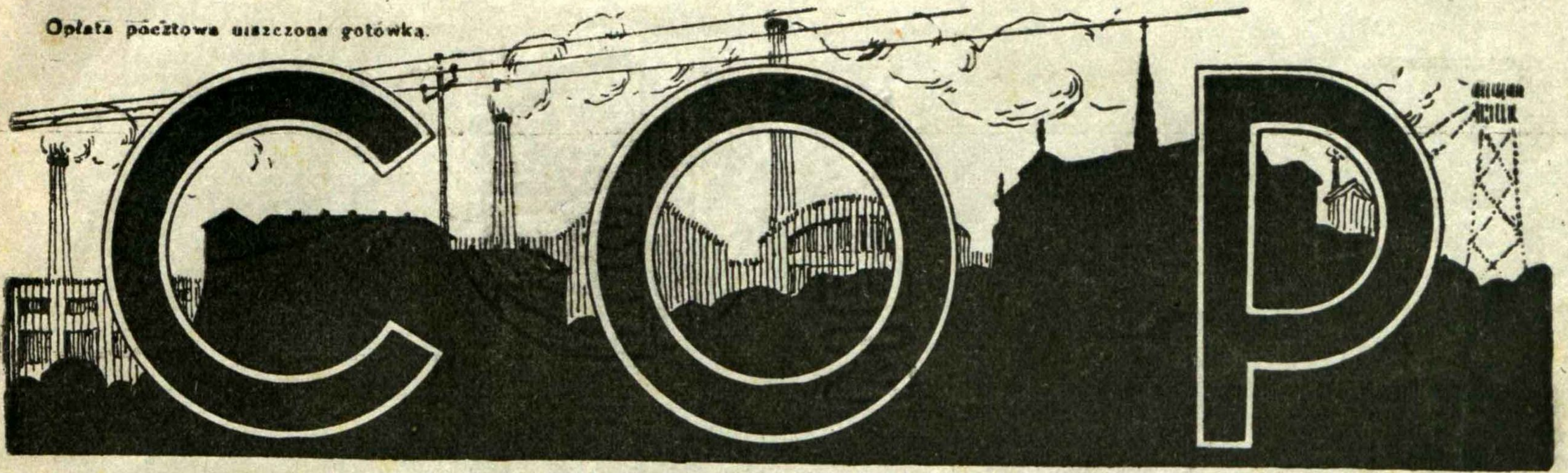
trudny. Wymaga on bowiem od istniejących warsztatów dużego i nowoczesnego przygotowania pod względem technicznym, jak również już dzisiaj musi być postawiony na najwyższym poziomie organizacyjnym. W tym ostatnim wypadku duże znaczenie posiada przygotowanie zastępczych sił fachowych.

W dotychczasowej sytuacji, która nie zapowiada bynajmniej rychłego zakończenia „wojny nerwów” — gospodarka prywatna nie może stać tylko na stanowisku obecnych osiągnięć gospodarczych i technicznych. Musi się nie tylko udoskonalić, jeśli jest przestarzała. Musi się uaktywnić i wielokrotnie liczbę swych placówek produkcyjnych.

Prywatne inwestycje gospodarcze nie mogą zostać zahamowane. Muszą podążać w ślad za planowaniem ogólnym oraz za inwestycjami państwowymi, aby podać zadaniom, jakie — być może — czekają polską gospodarkę.

W tych ogólnie zarysowanych warunkach rola Centralnego Okręgu Przemysłowego uwypukla się znakomicie. C. O. P. uzyskuje znaczenie wielkie. Od jego dynamiki gospodarczej zdaje się zależeć jakość i stopień gospodarczego pogotowia kraju.

Oplata pocztowa uszczona gotówka.



TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

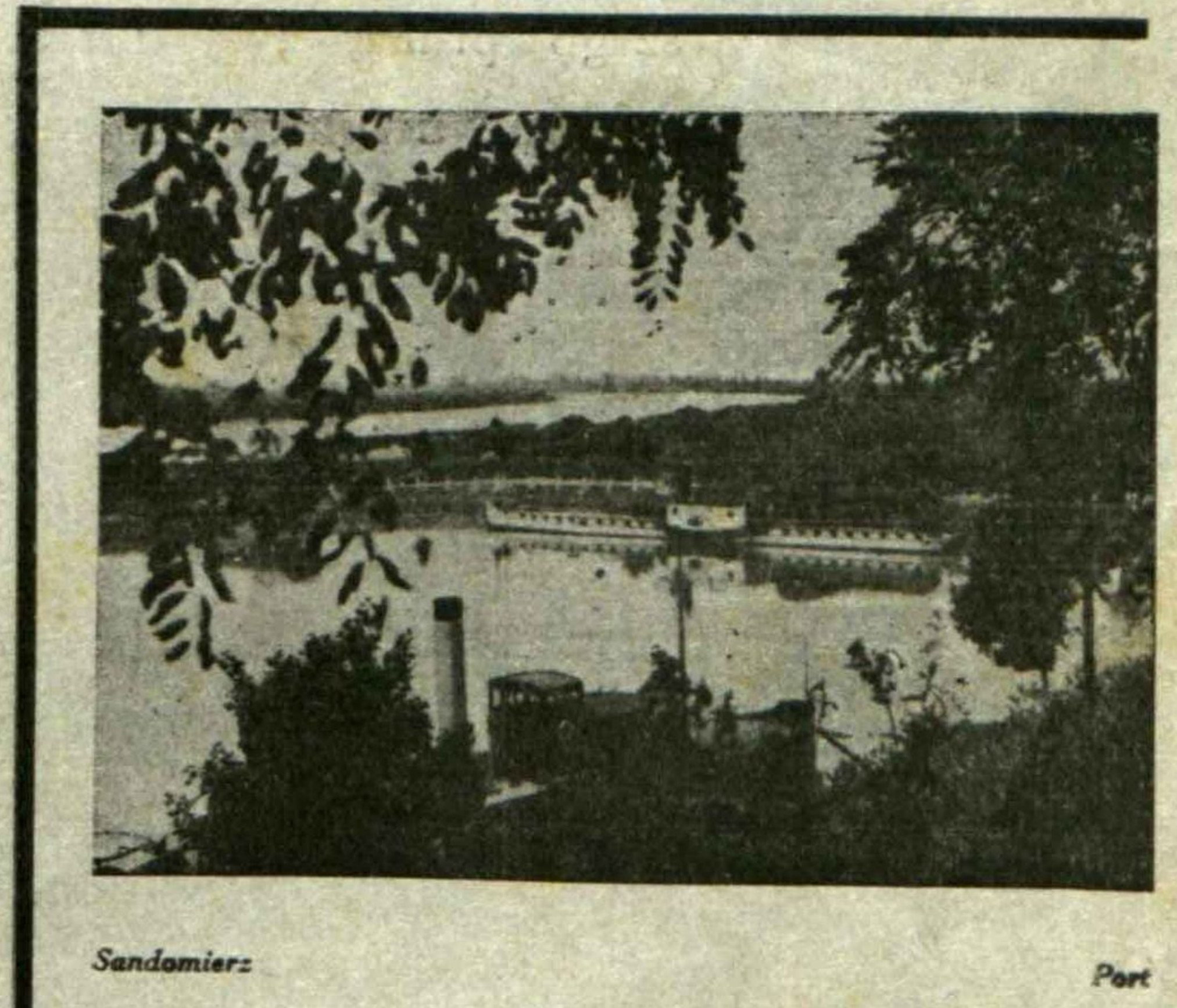
40870

BIBLIOTEKA
SEMINARIUM
SANDOMIERSKIEGO

R O K II

N° 31

27.VIII 1939



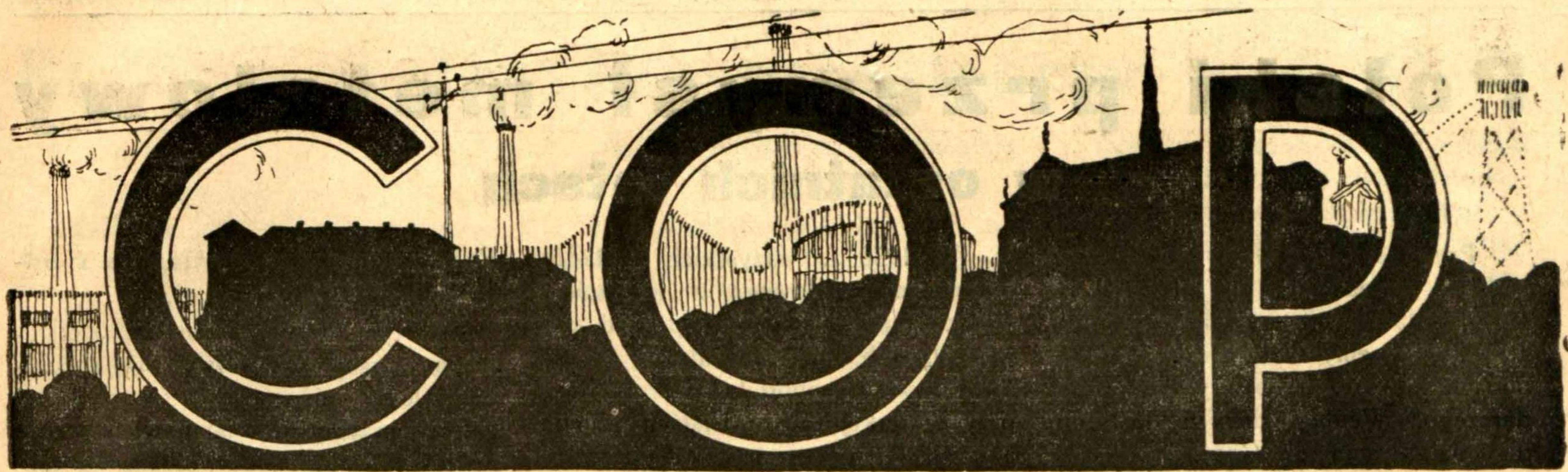
Sandomierz

Port

CENA NUMERU **20** GR.

— w Ameryce 10 cnt. —

S A N D O M I E R Z



TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

ROK II

Sandomierz, 27 sierpnia 1939 r.

Nr 31

Droga wielkich przeznaczeń

Historia ostatnich dni toczy się z szybkością wprost zawrotną. Piše ją z jednej strony nieobliczalnymi posunięciami obłądna polityka Niemiec hitlerowskich, z drugiej — stanowczość niczym niezachwianych decyzji Polski, Anglii i Francji.

Każda godzina może przynieść ostateczne rozstrzygnięcie problemu: pokój czy wojna. Naród Polski stanął u granic Rzeczypospolitej z bronią gotową do strzału. Czekamy na to, co wybierze przeciwnik. Jeśli wybór jego padnie na rozprawę wojenną, podejmiemy wyzwanie, stojąc na drodze najwyższych przeznaczeń historycznych. W obronie niepodległego bytu politycznego i gospodarczego. W obronie naszych mocarstwowych uprawnień.

„Chcieliśmy pracować i współpracować z innymi narodami w pokoju, nie uchylaliśmy się od rozsądnych porozumień, ale skoro sąsiad nasz, przekreślając **zasady honoru i rozsądku**, sięgnie po oręż gwałtu, przyjmujemy rozprawę z ochotą, aby raz wreszcie położyć kres ustawicznemu szantażowi i **umocnić trwale nasze słupy graniczne**.

Nie ma ani jednego Polaka, który by myślał inaczej. Ożywia nas wspólny duch wiary w świętość naszej sprawy, przyświeca nam wspaniała tradycja rycerska, łączy nas miłość i bezgraniczne zaufanie do Wodza”.